Sopocki Dom Aukcyjny
OD 1990

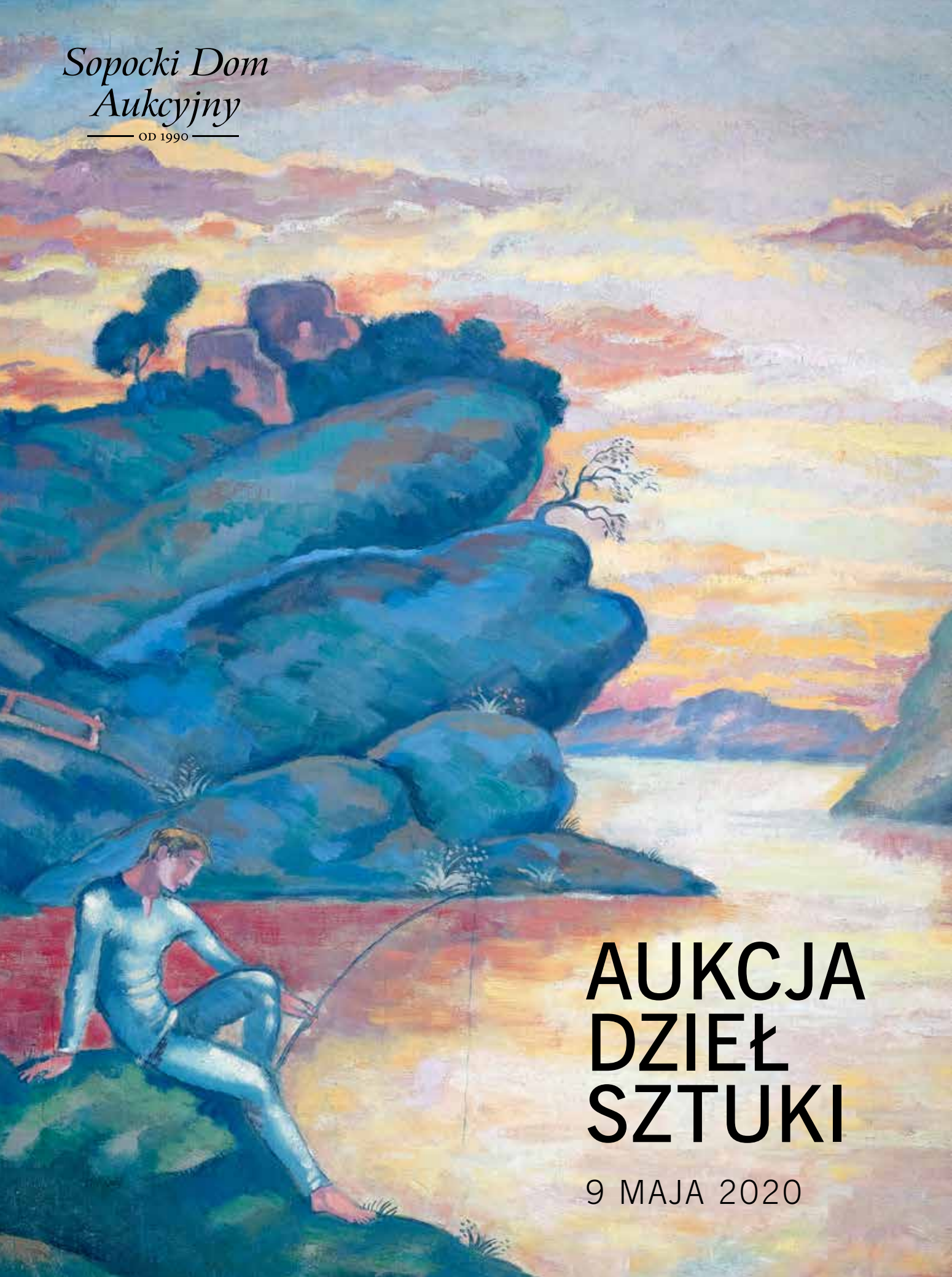

AUKCJA DZIEŁ SZTUKI

9 MAJA 2020

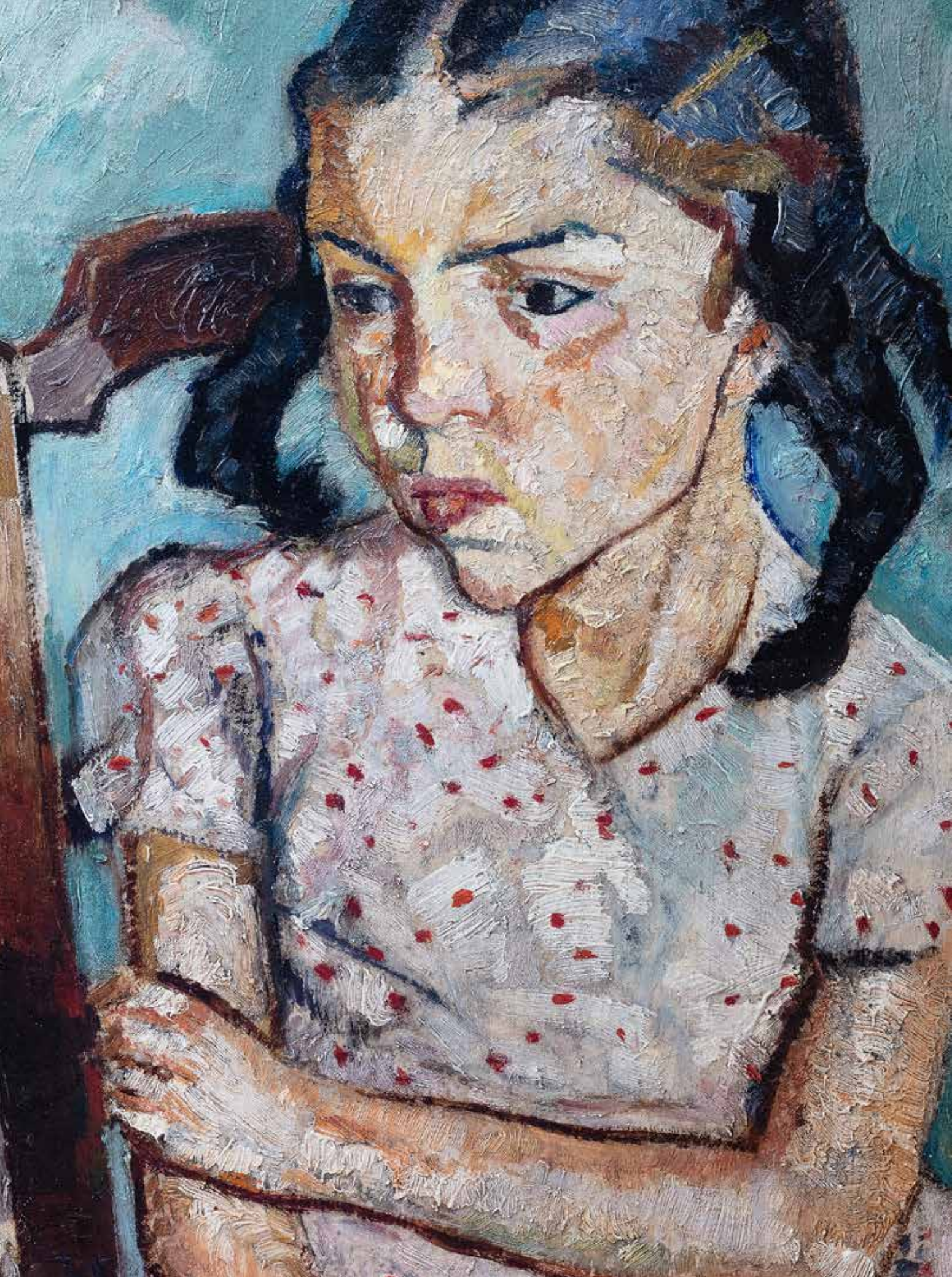

Sopocki Dom Aukcyjny
OD 1990

AUKCJA DZIEŁ SZTUKI

9 MAJA (SOBOTA) 2020, GODZ. 17.00

w siedzibie Sopockiego Domu Aukcyjnego
Galeria Sztuki Dawnej, Sopot, Boh. Monte Cassino 43

WYSTAWA PRZEDAUKCYJNA:

od 27 kwietnia 2020 r. w siedzibie SDA

Zapraszamy do oglądania wystawy przedaukcyjnej
po wcześniejszym umówieniu telefonicznym lub mailowym:
(58) 550 16 05, sopot@sda.pl
Anna Masztalerz-Gajda 691 963 069, anna.masztalerz@sda.pl
Małgorzata Kudelska 603 287 002, malgorzata.kudelska@sda.pl

Do licytacji zapraszamy również za pośrednictwem
portali artinfo.pl lub onebid.pl

Katalog dostępny na stronie: www.sda.pl

PATRONAT HONOROWY
PREZYDENTA MIASTA SOPOTU

Sopot

1

Roman Kramsztyk

(1885 Warszawa – 1942 tamże)

Akt kobiecy

olej, płótno, 99 × 81,5 cm
sygn. p. d.: *Kramsztyk*

Wystawiany:
-Roman Kramsztyk 1885–1942 [wystawa monograficzna], Galeria Sztuki Współczesnej Zachęta, 1997 r.

Reprodukowany:
-Roman Kramsztyk 1885–1942 [wystawa monograficzna], Galeria Sztuki Współczesnej Zachęta, luty-marzec 1997, red. Renata Piątkowska, Magdalena Tarnowska, poz. 194 il. s.147.

cena wywoławcza: 380 000 zł
estymacja: 450 000 – 550 000 zł

Już od początków twórczości najważniejszym tematem dla Kramsztyka był człowiek. Z biegiem czasu portret (rzadziej kompozycje figuralne) zaczął zdecydowanie dominować w dorobku malarza i jest jego najciekawszą częścią. W galerii portretu tworzonej latami przez artystę znajdziemy zarówno wizerunki przyjaciół, rodziny, literatów, aktorów i malarzy, jak i pań z towarzystwa, ministrów, premierów, dzieci, a także „typy egzotyczne" – Murzynów i Ludzi Wschodu: Chińczyków i Japończyków (Piątkowska R., Między „Ziemiańską" a Montparnasse'em: Roman Kramsztyk, Warszawa 2004 r., s. 99).

„W portrecie – mówił artysta w wywiadzie dla „Kuriera Czerwonego" – chodzi mi przede wszystkim o ujawnienie, o wydobycie treści malarskiej, tkwiącej w modelu. Stąd pochodzi fakt, że portrety moje nie są właściwie tak zwanymi podobiznami, gdyż postać, czy głowa ludzka jest w nich tylko organiczną treścią pewnej kompozycyjnej całości ściśle podległej ogólnym rządzącym nią prawom. (…) Zaznaczam to bowiem silnie, że interesuje mnie jedynie malarska, nie literacka strona modela, czy tematu. Dlatego każdy mój obraz jest kompozycją, nie kopiowaniem natury." (cyt. za: Piątkowska R., Między „Ziemiańską" a Montparnasse'em: Roman Kramsztyk, Warszawa 2004 r., s. 99–103)

W malarskim *ouvre* Kramsztyka nie zabrakło również i aktów, które artysta malował głownie w latach 30-tych XX wieku. Artysta wielokrotnie powtarzał ujęcia tych samych modelek. „Jego „akty" posiadają nutę wyostrzonego realizmu. W ich ciałach, gładkich i zdrowych, o jędrnych i zachęcających krągłościach, krąży krew, jaką rodzi żyzna ziemia Południa. Dla swoich portretów i postaci, podobnie jak i dla aktów, Kramsztyk chętnie wybiera pozy spokojne, gesty powolne, umiarkowane."

E. Woroniecki, L'Art polonais à Paris. Expositions: de M. R. Kramsztyk chez Druet j.., „La Pologne politique, economique, litteraire et artistique" 1929, półr. I, s. 19–21.

Na prezentowanym na aukcji obrazie Kramsztyk najprawdopodobniej uwiecznił postać Carlotty Bologny – wielkiej przyjaciółki artystki i jednocześnie jego ulubionej modelki. Jak wspominała: „Pozowałam przeciętnie od godziny dziesiątej do drugiej, a każdy z portretów malował dwa do trzech tygodni. Roman mówił, że sporo czasu malował też bez mojej obecności, co zdarza się również mnie, kiedy maluję portret. (…) Był to człowiek niesłychanej dobroci delikatności, przez cały czas pozowania rozmawialiśmy na rożne tematy, które nas wtedy interesowały. Potem nadrabiał to, gdy zostawał sam z płótnem" w: R. Piątkowska, Roman Kramsztyk 1885–1942. Wystawa monograficzna luty-marzec 1997, Warszawa 1997, s. 209. Po latach Carlotta wspominała: „W życiu naszym liczą się spotkania z ludźmi. Spotkanie z Romanem zaliczam do najpiękniejszych w moim życiu – spotkałam człowieka bardzo wrażliwego, pełnego dobroci, dowcipnego, inteligentnego i wielkiego artystę" (List Carlotty Bologna do Krzysztofa Prochaski, 8 VIII 1995, r. cyt. za: Piątkowska R., Między „Ziemiańską" a Montparnasse'em: Roman Kramsztyk, Warszawa 2004 r., s. 9

Carlotta Bologna (1909 Gandawa – 2001 Kraków) – aktorka i malarka włoskiego pochodzenia. Do piątego roku życia wychowywała się w Parmie, w 1914 r. przeniosła się z matką do Warszawy i na stałe związała swoje losy z Polską. W stolicy ukończyła Instytut Filmowy powołany do życia przez reżysera Wiktora Biegańskiego, za którego wyszła za mąż w 1927 r., oraz trzyletnią Szkołę Baletową prowadzoną przez Janinę Mieczyńską. Jej debiut aktorski miał miejsce w 1928 r., kiedy to zagrała w filmie „Huragan". Jednak rozgłos przyniosła jej rola Ireny w realizacji „Kobieta, która grzechu pragnie" (1927) oraz dwa lata później kreacja w „Kobieta, która się śmieje" (1929). Za namową męża porzuciła aktorstwo i zajęła się malarstwem. W latach 1930–1938 studiowała na ASP w Warszawie i później w Krakowie, kształtując swój malarski styl pod kierunkiem Tadeusza Pruszkowskiego i Wojciecha Weissa. Jej twórczość wpisywała się w nurt malarstwa metafizycznego, w dorobku dominujące były martwe natury i pejzaże. Wielokrotnie była nagradzana, w tym w 1959 r. brązowym medalem z rąk Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych w Krakowie oraz w 1977 r. medalem Stanisława Wyspiańskiego, który wręczył artystce prof. Karol Estreicher. Przyjaźniła się z wieloma artystami, w tym z Romanem Kramsztykiem i Alfonsem Karpińskim, przez których była portretowana.

Prezentowana w katalogu kompozycja jest jedną z kilku prac – pejzaży z południowej Francji, malowanych przez Kramsztyka w latach 1920–1922. Prace analogiczne do tej oferowanej na aukcji znajdują się w kolekcjach muzealnych w Izraelu i Polsce, w tym w warszawskim Muzeum Narodowym (Pejzaż południowy, ok. 1930 r., olej, płótno, 46 × 55 cm, sygn. p. d.: Kramstyk, nr inw. MPW 8). Wszystkie te prace charakteryzuje podobny układ kompozycyjny i zbliżona kolorystyka. Ten sam motyw gór, miasteczka w oddali i drzewa, ukazywany jest z różnych punktów perspektywicznego ujęcia. Zazwyczaj brak w nich postaci ludzkich. Nie są jednak martwe – tak jak prezentowany w katalogu Pejzaż – żyją dzięki wibrującemu światłu, niesamowitym ruchom pędzla i zmianie gęstości farby. Roman Kramsztyk bez wątpienia był jednym z najwybitniejszych twórców łączonych z międzynarodowym środowiskiem École de Paris. Tworzył w duchu nowego klasycyzmu ale pozostawał też pod silnym wpływem malarstwa Paula Cezanne'a, co widoczne jest zarówno w technice jak i w kompozycji jego prac. Echa fascynacji twórczością francuskiego postimpresjonisty przebrzmiewają wyraźnie w pejzażach malowanych przez Kramsztyka. Prezentowany „Pejzaż z południa Francji" cechują architektonicznie budowana kompozycja, miękkie pociągnięcia pędzla, delikatne kontury i wygaszone kolory, a mimo to widać w tej, co wyróżnia malarstwo Kramsztyka: afirmację życia, radość, witalność, miłość do świata i ludzi.

2

Roman Kramsztyk

(1885 Warszawa – 1942 tamże)

Pejzaż z południa Francji

olej, płótno, 73 × 91,5 cm
sygn. p. d.: *Kramstyk*

W Muzeum Narodowym w Warszawie znajduje się analogiczna praca Romana Kramsztyka: *Pejzaż południowy*, ok. 1930 r., olej, płótno, 46 × 55 cm, sygn. p. d.: Kramstyk, nr inw. MPW 810

cena wywoławcza: 450 000 zł
estymacja: 550 000 – 600 000 zł

Studiował na przełomie 1903/04 w krakowskiej ASP w pracowni Józefa Mehoffera. Studia kontynuował w Monachium oraz w Berlinie. W 1911 roku wyjechał do Paryża, gdzie związał się z tamtejszym środowiskiem artystycznym École de Paris. W tym też czasie przynależał do Towarzystwa Artystów Polskich oraz Polskiego Towarzystwa Artystyczno-Literackiego w Paryżu. Uczestniczył w paryskich Salonach. Z Paryża regularnie wyjeżdżał do kraju, gdzie wystawiał swoje prace. W 1922 roku został członkiem grupy Rytm, której był założycielem. Poza tym od 1918 roku był również członkiem Grupy Pięciu. Kramsztyk należy do grona najlepszych polskich malarzy. W początkowej fazie twórczości artysty widać wyraźną inspirację sztuką Cézanne'a. Malował martwe natury oraz pejzaże, w których zawracał uwagę na strukturę faktury przedstawienia. Kompozycje te utrzymywał w ciemnej gamie kolorystycznej. W przedstawieniach portretowych sięgał po mocno zaakcentowany kontur, okalający wykorzystywane przez niego bryłowate formy. W późniejszej fazie skupiał się na przedstawieniach figuralnych, malując portrety kobiet, akty. Prace te w swej stylistyce odnosił do twórczości dawnych mistrzów epoki renesansu, manieryzmu oraz baroku. Artysta swoje prace prezentował zarówno w kraju (Warszawa, Poznań, Łódź, Kraków), jak i zagranicą (Praga, Barcelona, Wiedeń, Moskwa, Nowy York). Zginął w warszawskim getcie, rozstrzelany przez hitlerowców.

W 1925 roku odbyła się wystawa Kramsztyka w Galerie Druet ukazująca między innymi powstałe w latach poprzedzających pejzaże artysty. Tak pisał o nich na łamach Wiadomości Literackich Artur Prędski:

„Na wystawie Drueta osiem płócień reprezentuje ostatni okres twórczości Romana Kramsztyka. Są to przeważnie pejzaże z południa Francji, z ulubionych przez malarzy okolic Collioure. Znać w nich jeszcze tęsknotę artysty, zmęczonego światłem pracowni i kompozycjami natury martwej za naturą żywą, zmienną, będącą w ciągłym ruchu światła, kolorów, linii. We wszystkich u Drueta wystawionych pejzażach objawia się ogromna, wprost zadziwiająca świeżość odczucia przyrody, którą trzeba dopiero wyczuć, odgadnąć, zrozumieć, aby móc ująć ją w kształt pewny, nadać jej formę własną, podsunąć myśl i wyraz upragniony. (…) W żadnym z pejzaży Kramsztyka nie ma ani jednego miejsca, które byłoby fałszywe, bądź to w stosunku do anatomicznej prawdy przyrody, bądź też w stosunku do sublimowanej prawdy artystycznej, tkwiącej we wzajemnym stosunku kolorów użytych. Wszędzie znać doskonałość świadomego swych celów artysty – w kompozycji, w oddaniu, technice (…)."

A Prędski, *Wystawa Romana Kramsztyka w Paryżu*, [w:] „Wiadomości Literackie", 1925, nr 49, str. 2

3

Eugeniusz Zak

(1884 Mogilno – 1926 Paryż)

Rybak, 1914 r.

olej, płótno 78 × 98 cm
sygn. p. g.: *Eug. Zak*

Pochodzenie
– kolekcja Oscara Gheza (francuskiego przedsiębiorcy i kolekcjonera, założyciela muzeum Petit Palais w Genewie)
– kolekcja Ewy i Wojciecha Fibaków

Wystawiany:
– *Malarstwo polskie w kolekcji Ewy i Wojciecha Fibaków*, Muzeum Narodowe w Warszawie; 23 maja – 9 sierpnia 1992 r.
– *Malarstwo polskie w kolekcji Ewy i Wojciecha Fibaków*, Muzeum Narodowe w Poznaniu; 22 sierpnia – 25 października 1992 r.
– Eugeniusz Zak (1884–1926). Wystawa monograficzna, 18.12.2003–29.02.2004 r., Muzeum Narodowe w Warszawie

Reprodukowany:
– *Malarstwo polskie w kolekcji Ewy i Wojciecha Fibaków*, WAiF – Auriga, Warszawa 1992, il. s. 154;
– Artur Tanikowski, *Eugeniusz Zak*, Pogranicze 2003 ; il. 116, str. 116
– B. Brus-Malinowska, *Eugeniusz Zak 1884–1926*, Warszawa 2004, poz. 72, s. 103.

cena wywoławcza: 800 000 zł
estymacja: 1 000 000 – 1 200 000 zł

„Ale Zak bywa często idylliczny. Jest wtenczas w prostocie wyrazu uczuć zachwyconych, aż naiwny. Wtenczas tworzy swoje pieśni miłosne I te pieśni Zaka, jak wszystkie utwory jego fantazji są pozarealne. Jedyną ich rzeczywistością jest rytm linii i płaszczyzn." Mieczysław Sterling, Eugeniusz Zak, wystawa pośmiertna, katalog wystawy, Salon Cz. Garlińskiego, 1926 r., nlb. „Trudno oddać za pomocą słów marzycielskie piękno, delikatny, poetycki czar tych obrazów. Jesteśmy świadkami jakichś sielanek arkadyjskich. Jakichś dolce far niente i sjest w krainie, której nie ma na mapie. Wśród kwiatów i drzew, nie znanych w podręcznikach botaniki. Pośród wzgórz o liniach pieściwych i melodyjnych, nad zwierciadlaną wodą, półkolami wcinającą się w ląd, spoczywają w niedbałych, leniwych postawach, marzą lub tańczą ze sobą pogrążeni w błogim zachwyceniu kochankowie. Dokoła tryskają z ziemi kępy kwiatów, pasą się białe wczesnorenesansowe owieczki, rosną rozpięte jak baldachimy drzewa z lak chińskich; w głębi wznoszą się surowe, poszarpane skaty lub ponure forteczne domy. (...j Rzadko jednak w tych rondach czy scherzach [...] panuje szczera, beztroska pogoda. Zwykle przepaja je rzewny, miękki, elegijny smutek'." M. Wallis, *Sztuka polska dwudziestolecia. Wybór pism z lat 1921–1957*, Warszawa 1959, s. 112.

Prezentowany obraz wpisuje się w charakterystyczny dla twórczości Eugeniusza Zaka nurt scen idyllicznych. Szukając inspiracji w sztuce renesansu, sielankach Antoine'a Watteau czy malarstwie Cezanne`a i Picassa artysta stworzył swój własny styl, który także w „Rybaku" emanuje niuansem kolorów, lirycznym nastrojem i melancholią arkadyjskiej krainy. Sam Zak tak mówił o swojej paryskiej twórczości: „Tak powstał mój program: dać bryłę, określić ją formalnie i zamknąć, a równocześnie umieścić ją w atmosferze, rozlać na niej jak najbogatszą, nieuchwytną gamę tonów, otoczyć ją rytmiczną melodją światła i cienia, która jest równocześnie wartością barwną. Konstrukcja barwy – i to nie przez kontrasty a przez bogactwo tonów – nierealny i czarodziejski świat kolorystycznej wizji -oto, czego nauczyła mię Francja." (E. Zak, *Sztuki Piękne*, R. 2 (1925/1926), nr 12, s. 503). Kompozycje idylliczne, w tym „Rybak", namalowany w 1914 r. (czyli w najlepszym okresie twórczości artysty) są niezwykłą rzadkością na rynku aukcyjnym zarówno w Polsce jak i w świecie. Z uwagi na wyjątkowe walory artystyczne budzi zachwyt historyków sztuki i jest niekwestionowanym kolekcjonerskim rarytasem.

Wybitny polski artysta malarz pochodzenia żydowskiego. W 1902 roku rozpoczął naukę w paryskim École des Beaux-Arts. Następnie kształcił się w Académie Colarossi. W 1903 podróżował do Włoch. Jeszcze w tym samym roku kontynuował naukę w Monachium. Po powrocie do Paryża zadebiutował w 1904 r. na Salonie Jesiennym. Aktywnie działał w życiu artystycznym, był związany z grupą Rytm, paryskim Towarzystwem Artystów Polskich oraz kręgiem Ecole de Paris. Zak w swojej twórczości wykreował swoisty język malarski. Przede wszystkie artysta nie tworzył z natury; jego kompozycje zradzały się w jego wyobraźni. Początkowo w swojej twórczości głównie malował portrety oraz wykonywał sangwinowe rysunki głów i popiersi. Artysta najczęściej malował idylliczne kompozycje o melancholijnej atmosferze. Głównymi bohaterami tych prac były postaci o wydłużonych i zrytmizowanych sylwetkach, obwiedzionych płynnym konturem. Tłem do tych przedstawień był arkadyjski pejzaż. Dekoracyjności dodawała wykorzystywana wysublimowana gama barwna. Na sztukę artysty wpływ miała twórczość symbolistów i nabistów. Artysta inspirację czerpał również ze sztuki renesansu oraz malarstwa Cézanne'a, Chavannes'a, Picassa oraz szkoły z Pont-Aven.

Eng Teh

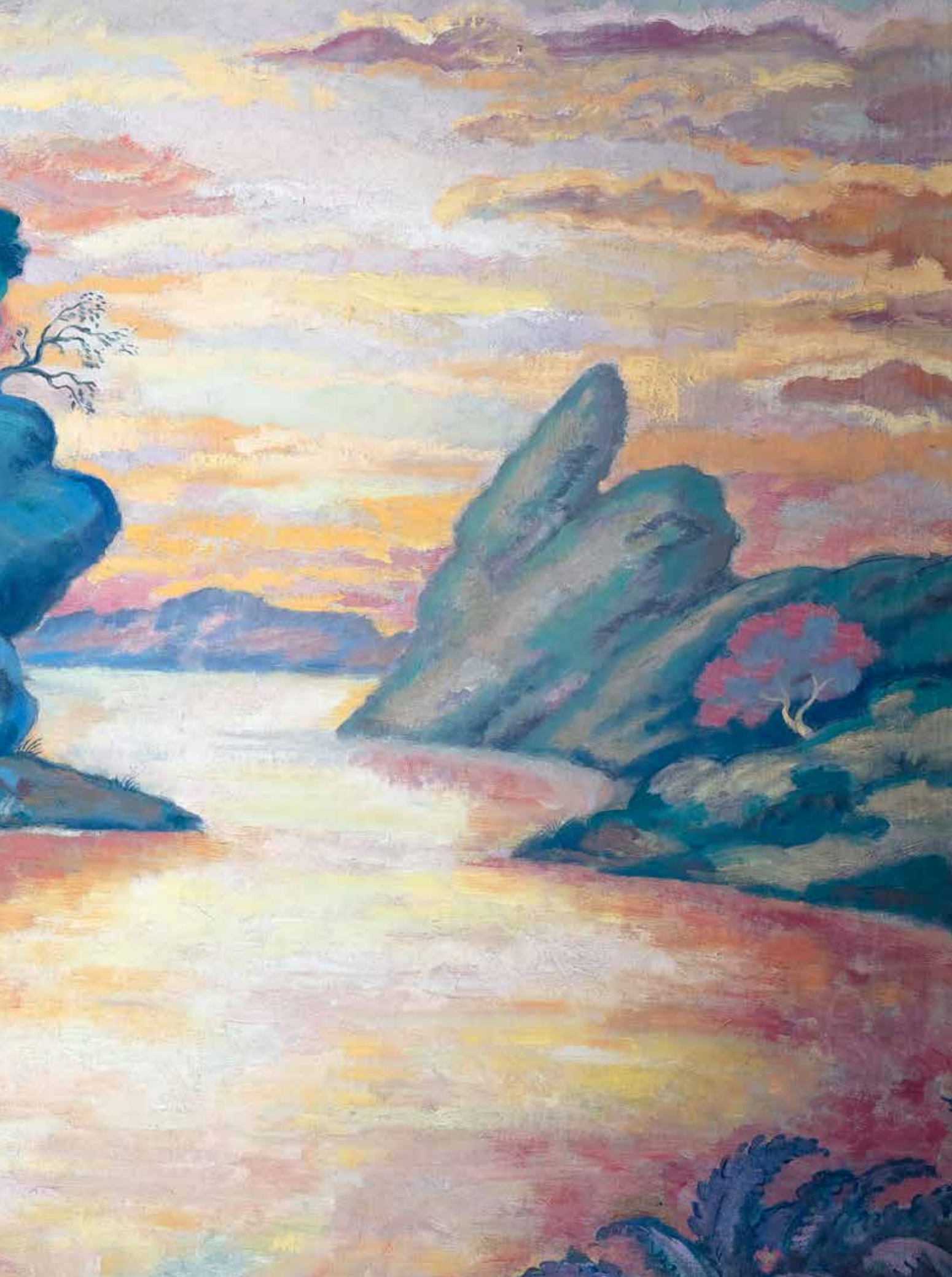

„Obraz będący idylliczną kompozycją na tle pejzażu, przedstawia sporadycznie poruszany przez artystę temat macierzyństwa, wśród których realizacji wymienić należy także takie prace, jak Kąpiąca się i Przy wodospadzie – obie z 1913 r." (por. B. Brus-Malinowska, Eugeniusz Zak 1884–1926, Warszawa 2004, poz. 41 i 44, s. 93–94)

„Trudno oddać za pomocą słów marzycielskie piękno, delikatny poetycki czar tych obrazów. Jesteśmy świadkami jakichś sielanek arkadyjskich, jakichś dolce far niente i sjest w krainie, której nie ma na mapie, wśród kwiatów i drzew, nie znanych w podręcznikach botaniki. Pośród wzgórz o liniach pieściwych i melodyjnych, nad zwierciadlaną wodą, półkolami wcinającymi się w ląd, spoczywają w niedbałych, leniwych postawach (…)".

M. Wallis, Eugeniusz Zak, „Przegląd Współczesny" 1927, z. X-XI

„Pociągała mnie zawsze organiczność i miękkość linii i formy przy równoczesnej zdecydowanej architektonice układu (…) dać bryłę, określić ją formalnie i zamknąć, a równocześnie umieścić ją w atmosferze, rozlać na niej jak najbogatszą, nieuchwytną gamę tonów, otoczyć ją rytmiczną melodią światła i cienia, która jest równocześnie wartością barwną. Konstrukcja barwy – i to nie przez kontrasty, a bogactwo tonów – nierealny świat kolorystycznej wizji".

S. Zahorska, Ostatni interview [z Zakiem],
„Sztuki Piękne" 1925/1926, nr 12, s. 502–503

4

Eugeniusz Zak

(1884 Mogilno – 1926 Paryż)

Kobieta z dzieckiem na brzegu jeziora (ok. 1913 r.?)

olej, karton, tektura, 34,5 × 44 cm
sygn. l. d.: *Eug. Zak*

Wystawiany:
Eugeniusz Zak (1884–1926). Wystawa monograficzna, 18.12.2003–29.02.2004 r., Muzeum Narodowe w Warszawie Reprodukowany:
B. Brus-Malinowska, Eugeniusz Zak 1884–1926, Warszawa 2004, poz. 70, s. 102

cena wywoławcza: 260 000 zł
estymacja: 300 000 – 320 000 zł

Wybitny polski artysta malarz pochodzenia żydowskiego. W 1902 roku rozpoczął naukę w paryskim École des Beaux-Arts. Następnie kształcił się w Académie Colarossi. W 1903 podróżował do Włoch. Jeszcze w tym samym roku kontynuował naukę w Monachium. Po powrocie do Paryża zadebiutował w 1904 r. na Salonie Jesiennym. Aktywnie działał w życiu artystycznym, był związany z grupą Rytm, paryskim Towarzystwem Artystów Polskich oraz kręgiem Ecole de Paris. Zak w swojej twórczości wykreował swoisty język malarski. Przede wszystkie artysta nie tworzył z natury; jego kompozycje zradzały się w jego wyobraźni. Początkowo w swojej twórczości głównie malował portrety oraz wykonywał sangwinowe rysunki głów i popiersi. Artysta najczęściej malował idylliczne kompozycje o melancholijnej atmosferze. Głównymi bohaterami tych prac były postaci o wydłużonych i zrytmizowanych sylwetkach, obwiedzionych płynnym konturem. Tłem do tych przedstawień był arkadyjski pejzaż. Dekoracyjności dodawała wykorzystywana wysublimowana gama barwna. Na sztukę artysty wpływ miała twórczość symbolistów i nabistów. Artysta inspirację czerpał również ze sztuki renesansu oraz malarstwa Cézanne'a, Chavannes'a, Picassa oraz szkoły z Pont-Aven.

„Zasadą jego malarstwa - pisał Antoni Gawiński - jest właściwość dość rzadka, muzyka tonów [...] Malarstwo Wańkiego jest wytworne [...] zawsze wysoce artystyczne... Artysta [...] równie dobrze słyszy barwy, jak widzi dźwięk i tony. Cudowne asocjacje muzyki i malarstwa znalazły w nim wyraz wysoce skupiony i piękny"

Malarstwo polskie w odbitkach barwnych,
nakł. i red. S. Kulikowski, 1908 r., t. 1, s. 44

„Malarskie improwizacje Wankiego noszą wybitne znamiona poezji barw. Są one źrodłem i wyrazem przeżyć duchowych, o pryzmacie tak uczulonym, że wszelka ocena „aparatem realnym" staje się wręcz nieuchwytną. Wankie, natura impulsywna z wyobraźnią żywą, czynną i ruchliwą. Jako artysta jest indywidualnością wybitną, do nikogo niepodobną i do nikogo zbliżoną. Jest gospodarzem we własnym okołniku. W obrazach daje Syntezę swej sztuki wielce wykwintnej (...) Sztuka Wankiego odznacza się śmiałym patosem romantycznym, wielce zamaszystym, o liniach szerokich, zdecydowanych, po malarsku dekoratywnych. Stylizacje barwy były jedynym i najwyższym zadaniem tego artysty, w uwielbieniu wichrow, szamotań burzliwych i gry żywiołow na tle morskich przestrzeni. (...) Krytyka zagraniczna mianowała naszego artystę – poetą barw (...)"

Apoloniusz Kędzierski, *Władysław Wankie*,
„Tygodnik Ilustrowany", 1923, nr 19, s. 303.

5

Władysław Wankie

(1860 Warszawa – 1925 tamże)

Madonna, ok. 1917 r.

olej, tektura, 45 × 50,5 cm
sygn. p. d.: *Władysław Wankie*

Pochodzenie:
– Kolekcja Marcina Marczewskiego, Warszawa (przynajmniej do 1989 r.)
– Kolekcja prywatna, Polska

Wystawiany:
– Władysław Wankie 1860–1925. Wystawa monograficzna, Muzeum Narodowe w Warszawie, 1989

Reprodukowany:
– Władysław Wankie 1860–1925. Wystawa monograficzna. Katalog dzieł istniejących i zaginionych, oprac. L. Skalska-Miecik, E. Micke, MNW, Warszawa 1989, s. 78, nr kat. I 46

Prawdopodobnie identyczny z obrazem Madonna wystawionym w Towarzystwie Zachęty Sztuk Pięknych w Warszawie w roku 1917.

cena wywoławcza: 38 000 zł
estymacja: 60 000 – 75 000 zł

W latach 1875–1880 studiował w warszawskiej Klasie Rysunkowej u W. Gersona i A. Kamińskiego, później krótko w Krakowie i w Monachium. W ciągu dwudziestu lat spędzonych w Niemczech nie tracił kontaktu z krajem; regularnie wysyłał swoje prace na wystawy organizowane w TZSP i w Salonie Krywulta w Warszawie, a także w krakowskim TPSP. Na przełomie lat 1893/94 podróżował do Holandii i Bretani. W 1901 r. osiadł na stałe w Warszawie. Należał do grupy artystycznej „Pro Arte", której w latach 1922–25 był prezesem. Malował pejzaże, obrazy rodzajowe, kompozycje o tematyce religijnej i symbolicznej. Zajmował się krytyką artystyczną, publikując swoje artykuły na łamach warszawskich czasopism. Owocem podróży artysty są m.in. prace ukazujące rozległe, piaszczyste plaże, ożywione obecnością kobiet w bretońskich strojach, najczęściej zajętych zbieraniem ostryg lub małży, czy też pomagających przy rozładunku łodzi. Prace artysty znamionuje niezwykła subtelność barw; emanują one nastrojem ciszy i skupienia, unaoczniając harmonię człowieka z naturą.

Ojcze nasz, któryś jest w niebie

Święć się imię Twoje

Przyjdź królestwo Twoje

Bądź wola Twoja jako w niebie tak i na ziemi

Chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj

6

Wlastimil Hofman

(1881 Praga – 1970 Szklarska Poręba)

„Ojcze nasz", lata 1951–1952
cykl 30 obrazów – malarski testament Wlastimilia Hofmana

każdy obraz ma wymiar 54–65 cm (olej, płyta, deska)
każdy obraz sygnowany i dokładnie opisany przez Hofmana na odwrocie

Wystawiany:
– *Wystawa malarstwa i rysunku z okazji 86 urodzin Wlastimila Hofmana*, Towarzystwo Przyjaciół Sztuk Pięknych we Wrocławiu, 1967 rok.
– *„Ojcze nasz", malarska modlitwa Wlastimila Hofmana*, Szklarska Poręba, 23.05.2012 – 20.06.2012
– *Obrazy religijne Wlastimila Hofmana*, Dom Carla i Gerarda Hauptmannóww Szklarskiej Porębie, 2017.

Opisywany i reprodukowany:
– *„Ojcze nasz" malarska modlitwa Wlastimila Hofmana*, Szklarska Poręba 2012 [cały katalog]
– B.Danielska, *Tylko fragment. Malarstwo Wlastimila Hofmana w latach 1947–1970* [kat. wystawy], Szklarska Poręba 2017, s. 6–11
– B.Danielska, *W Szklarskiej Porębie wszystkie drogi prowadzą do Wlastimilówki*, Szklarska Poręba 2017, s. 81–89
– *Obrazy religijne Wlastimila Hofmana* [kat. wystawy], K.Kułakowska, B. Danielska, Szklarska Poręba 2017 r, s. 14

cena wywoławcza: 230 000 zł •
(za cały cykl 30- obrazów)
estymacja: 300 000 – 500 000 zł

Pochodzenie:
– Cykl został zakupiony od artysty w 1966 roku przez prof. dr hab. Stefana Fliegera z Poznania (1922- 2004, specjalista w dziedzinie chirurgii szczękowej, wykładowca na Akademii Medycznej we Wrocławiu, później w Poznaniu, współzałożyciel Europejskiego Towarzystwa Chirurgii Czaszkowo-Szczękowo-Twarzowo-Szczękowej). Profesor przyjaźnił się z Hofmanem, zawsze był gościem w domu malarza gdy przyjeżdżał do Szklarskiej Poręby. Cykl „Ojcze nasz" udostępnił na wystawę we Wrocławiu w 1967 r. Po tym czasie cykl został przechowywany w domu profesora i nie był publicznie prezentowany. W 2011 roku został ponownie odkryty podczas kwerendy i inwentaryzacji malarstwa Hofmana przez stowarzyszenie Nowy Młyn Kolonia Artystyczna oraz Domu Carla i Gerharta Hauptamannów w Szklarskiej Porębie.
– po śmierci profesora w kolekcji rodziny Fliegerów

I odpuść nam nasze winy

Jak i my odpuszczamy naszym winowajcom

I nie wódź nas na pokuszenie

Ale nas zbaw od złego

Amen

„Moja sztuka rozwija się naokoło modlitwy, naokoło zetknięcia się ducha ludzkiego z Bogiem(…) modlitwa ducha i ciała to najwyższe objawy ludzkie, najgodniejsze do przedstawienia w sztuce”

Wlastimil Hofman

Prezentowany cykl 30 obrazów *„Ojcze nasz”* Wlastimila Hofmana to jego artystyczne credo. Nazwał go swoim „malarskim testamentem”. Jest to trzydzieści obrazów zebranych w dziesięć tryptyków ilustrujących każdy akapit modlitwy. Artysta zaczął go malować w 1951 roku, podczas nawrotu choroby epilepsji tropikalnej. „Pracę nad nim kontynuował w następnym roku. Malował gorączkowo, jakby chciał zdążyć przed śmiercią, której spodziewał się w każdej chwili. Do części obrazów pozowali mu mieszkańcy Szklarskiej Poręby: pani Szymkowa z ul. Waryńskiego, Zofia Czernicka, Stanisław Roszkiewicz i jeden z jego synów, gosposia Kasia czy Grażynka Jaworska ze Szklarskiej Poręby Dolnej (…) Cykl „Ojcze nasz” jest jednym z najważniejszych dla powojennej twórczości malarza. Artysta pochłonięty całkowicie malowaniem cyklu napisał jednocześnie szereg wierszy towarzyszących owemu uniesieniu malarskiemu i religijnemu. W grudniu 1952 powstała poniższa modlitwa:

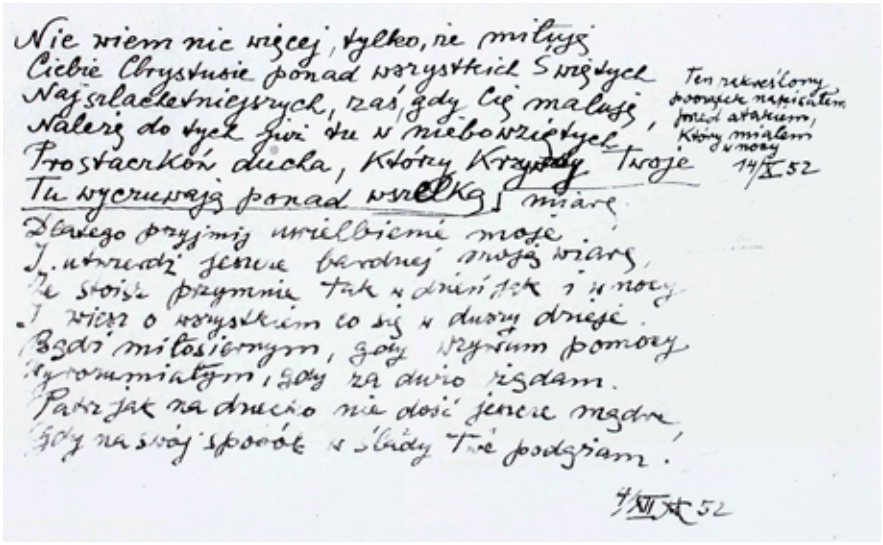
Nie wiem nic więcej, tylko, że miłuję
Ciebie Chrystusie ponad wszystkich Świętych
Najszlachetniejszych, zaś gdy Cię maluję,
Należę do tych już tu w niebowziętych
Prostaczków Ducha, Który krzywdy Twoje
Tu wyczuwają ponad wszelką miarę.
Dlatego przyjmij uwielbienie moje
I utwierdź jeszcze bardziej moją wiarę
Że stoisz przy mnie tak w dzień jak i w nocy
I wiesz o wszystkim co się w duszy dzieje.
Bądź miłosiernym, gdy wzywam pomocy
Wyrozumiałym, gdy za dużo żądam.
Patrz jak na dziecko nie dość jeszcze mądre
Gdy na swój sposób w Twe ślady podążam.
4/XII 52
Ten zakreślony początek napisałem przed atakiem, który miałem w nocy 14/X 52

Modlitwa Wlastimila Hofmana z 4 XII 1952 (rękopis).
źrodło: https://legnica.gosc.pl/doc/3747546.Miluje-Ciebie-Chrystusie

„Nie wiem nic więcej, tylko że miłuję Ciebie
Chrystusie ponad wszystkich Świętych
Najszlachetniejszych, zaś gdy Cię maluję,
Należę do tych już tu w niebowziętych
Prostaczków Ducha, który krzywdy Twoje
Tu wyczuwają ponad wszelka miarę.
Dlatego przyjmij uwielbienie moje
I utwierdź jeszcze bardziej moją wiarę
Że stoisz przy mnie tak w dzień jak i w nocy
I wiesz o wszystkim co się w duszy dzieje.
Bądź miłosiernym, gdy wzywam pomocy
Wyrozumiałym, gdy za dużo żądam
Patrz jak na dziecko nie dość jeszcze mądre
Gdy na swój sposób w Twe ślady podążam”

Wlastimil Hofman 4/XII 52
Ten zakreślony początek napisałem przed atakiem w nocy 14/10.52

O swoich przemyśleniach w trakcie malowania cyklu pisał:

„Czuję, że nadeszła nowa epoka i odrodzenie prawdziwej wiary, prawdziwej tęsknoty do Boga i, że to wszystko co Kościół dzisiaj przechodzi jest karą Boją za zlekceważenie tego, co wiecznie ludzkie, za pychę często wprost szatańską [...]. Jestem zwykłym niegodnym łaski Bożej grzesznikiem, a jednak często chciałbym w miłośne ramiona objąć cały ten Boży świat, żeby się wreszcie raz pomiędzy sobą ludzie pokochali, żeby znikła zawiść z oczu ludzkich i złość z ich serc. Czuję, że nadchodzi epoka nadnarodowa, że są ludzie, którzy miłośnie wyciągają ręce do Ciebie Boże! I do innych ludzi a jedynie brak im siły do przyspieszenia, żeby się to już stało. Malując obecnie cykl „Ojcze nasz" odczuwam to jak najgoręcej. Jestem tak, jak jaki wygnaniec wraz z Adzią i naszą wierną Kasią Pasternak w Szklarskiej Porębie. W szczupłym bardzo pokoiku mieści się moja pracownia. O farby nawet jest trudno w obecnej chwili, lecz czuję, wierzę i wiem, że taka jest wola naszego Ojca Przedwiecznego Boga. A więc mimo to czuję się zadowolonym z dala od świata, od zgiełku, od pogoni za złudną sławą, która choćby była największą, nigdy nie nakarmi zgłodniałego ducha".

„Hofman uważał religijność za fundament tworzenia nie tylko dzieł religijnych. Podobnie jak jego mistrz Jacek Malczewski, który mawiał że „sztukę trzeba wymodlić. Nie wystarczy, żeby umieć rzemiosło najlepiej: trzeba wielbić Boga". Podobne podejście prezentował Hofman mówiąc: „Moja sztuka rozwija się naokoło modlitwy, naokoło zetknięcia się ducha ludzkiego z Bogiem (...) modlitwa ducha i ciała to najwyższe objawy ludzkie, najgodniejsze do przedstawienia w sztuce"

Również z 1952 roku pochodzi napisana przez Hofmana modlitwa „Ojcze nasz":

„Chleba naszego, zwłaszcza duchowego
Racz nam dać dzisiaj Ojcze nasz i Panie.
Ale uchowaj, ustrzeż nas od złego,
Aż Twe Królestwo przyjdzie i nastanie
Epoka ducha. Odpuść nam przewiny,
Tak jak my braciom naszym odpuścimy,
Kiedy nas wrócisz do rodzimej gliny.
Uchroń nas również od ognia i zimy,
Jednak Twa wola niech będzie na ziemi.
Jako tam w niebie, wżdy uszanowana.
Pozwól jedynie umrzeć między swymi.
Niechaj się święci, Panie, Imię Twoje
Na wysokościach. Tak jak tu na dole,
Niech się rozpadną złego ducha zbroje"

Wlastimil Hofman, 1952

Jesteśmy świadkami historycznego momentu sprzedaży malarskiego testamentu Wlastimila Hofmana „Ojcze nasz". Po raz pierwszy do sprzedaży trafiają tak wyjątkowe prace tego artysty. Po raz pierwszy w sprzedaży aukcyjnej pojawia się jednocześnie 30 obrazów tego artysty.

(tekst w opracowaniu i cytowaniu za: B.Danielska, *Tylko fragment. Malarstwo Wlastimila Hofmana w latach 1947–1970* [kat. wystawy], Szklarska Poręba 2017, s. 6, (B.Danielska, W Szklarskiej Porębie wszystkie drogi prowadzą do Wlastimilówki, Szklarska Poręba 2017, s. 81, oraz B.Danielska, *W Szklarskiej Porębie wszystkie drogi prowadzą do Wlastimilówki*, Szklarska Poręba 2017, s. 81–87).

Ojcze nasz, któryś jest w niebie

Święć się imię Twoje

Przyjdź królestwo Twoje

Bądź wola Twoja jako w niebie tak i na ziemi

Chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj

I odpuść nam nasze winy

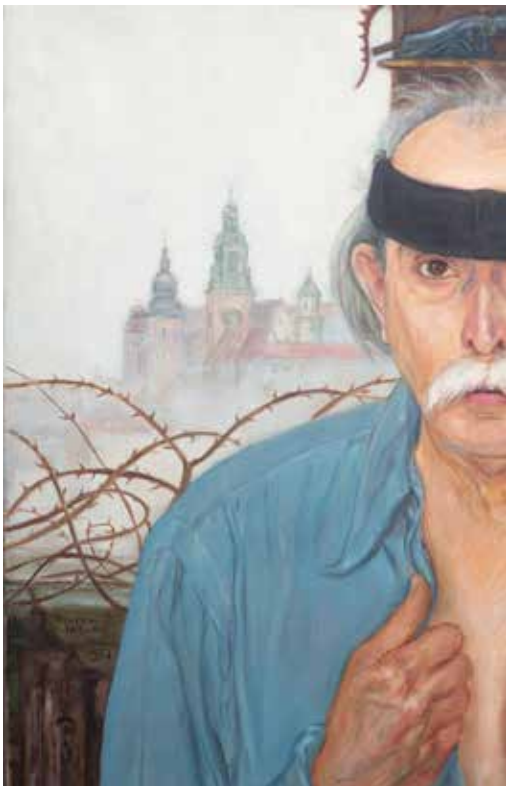

Jak i my odpuszczamy naszym winowajcom

I nie wódź nas na pokuszenie

Ale nas zbaw od złego

Amen

Artysta malarz Wlastimil Hofman podczas pracy w plenerze, 1929
źródło: Narodowe Archiwum Cyfrowe

Dzieci były ulubionymi modelami Wlastimila Hofmana, jak wspominał artysta: „[…] dzieci podobnie jak Biblia, są pretekstem do pokazania tego czy tamtego świata […] Nie mogę się zgodzić z określeniem przede wszystkim, ale mogę zapewnić, że jestem malarzem myśli i przeżyć… […] jestem przede wszystkim malarzem dzieci… Bardzo lubię dzieci – i dlatego chętnie je maluję. Ale to jeszcze nie wszystko. Każde dziecko ma nieomylny, instynkt, takt. Potrafi odróżnić dobro od zła. Nie ma kompleksów. Nie ma tylu uprzedzeń co dorośli. Ustami dziecka przemawia prawda, piękno, dobroć. […]" (B.Czajkowski, *Portret z pamięci*, Wrocław 1971, s. 137–138.

Dom Hofmanów przy ul. Spadzistej w Krakowie zawsze był wypełniony dziećmi. Jak wspominała Ada: „Nie, nigdy nie byłam matką, ale wydaje mi się, że uczucia i troski rodzicielskie są mi znane [...J. Kubuś Szopa, syn sprzątaczki, półsierota, wprost nie wychodził po pozowaniu z naszej pracowni. Hela Fliszewska rosła i dorosłała w naszych oczach, a zaczął ją Wlast malować jako dziewuszkę. Mieliśmy też jako „stałych bywalców" siódemkę młodocianych robotników, pracujących od świtu do nocy w fabryce papierosów." […] „Hofmanowie stworzyli tym biednym dzieciakom coś na kształt domu […]. Opiekowali się nimi, pozwalając im spędzać całe dnie w ogrodzie i domu, również poza czasem pozowania obrazów, karmili je, ubierali, organizowali wycieczki i paczki świąteczne" (B.Danielska, „*W Szklarskiej Porębie, wszystkie drogi prowadzą do Wlastimilówki*", Szklarska Poręba 2017, s. 103.)

7

Wlastimil Hofman

(1881 Praga – 1970 Szklarska Poręba)

Głowa dziewczyny, 1928 r.

olej, tektura, 24 × 33 cm
sygn. p. d.: *Wlastimil Hofman/1928*

na odwrocie nalepka z odręcznym napisem: *62/Głowa dziewczyny*

cena wywoławcza: 9 500 zł •
estymacja: 14 000 – 19 000 zł

„Willa przy ulicy Spadzistej 16 przypomina w ciągu dnia przedszkole. Pełna jest dzieci w różnym wieku i różnych zabawek. W ogrodzie np. czynna jest piaskownica, huśtawki, drabinki. Malarz nie ma w tym czasie dorosłych modeli tylko dzieci" (Bogusław Czajkowski, *Portret z pamięci*, Wrocław 1971 r., s. 134.). Życie codzienne w domu Hofmanów opisał Sztaudynger w „Tęczy": „Czy zastaliśmy państwo w domu? Tak, państwo są w domu, proszę do ogrodu [...]. Nim dobiliśmy do pana Wlastimila, którego olśniewająco biała i prześlicznie wyprasowana koszula oraz olbrzymi kapelusz z daleka widać, uderza nas osobliwa tyraljerka. W piasku środkowego tarasu kwitną w grupach po dwie, trzy osóbki różnorako ubrane dziewczęta i chłopaki. Płowowłose i modrookie, czarnowłose i piwnookie, czyste, a częściej umorusane bractwo, w miłej towarzyskiej pogwarce ledwie okiem rzuciwszy na przybysza, a już powraca do babek z piasku. [...] Oto dzieci z najbliższego sąsiedztwa Hofmana, dzieci tak zwanych „elementów" podmiejskich. Mordy częstokroć odrapane, włosy jak badyle, ale jeszcze z owym czarodziejskim puszkiem młodości. Całe hordy dzieciaków siedzą w piasku, bawią się w krokieta [….]. Jeden dzieciak pozuje, reszta się bawi. [...]. Stajemy na najmniejszym tarasie. Hofman robi kilka kroków, przekłada pendzel do lewej ręki i wita nas uprzejmie. Model i obraz zdają się niecierpliwić. Pan Wlast odprawia chłopca: „Idź się pobawić chwilkę, zaraz cię zawołam, pozowałeś mi już dziesięć minut". (B.Danielska, *„W Szklarskiej Porębie, wszystkie drogi prowadzą do Wlastimilówki"*, Szklarska Poręba 2017, s. 105.)

Hofmanowie i ich podopieczni, Kraków, lata 20.
źródło: B.Danielska, *W Szklarskiej Porębie wszystkie drogi prowadzą do Wlastimilówki*, Szklarska Poręba 2017, s. 104

8

Wlastimil Hofman

(1881 Praga – 1970 Szklarska Poręba)

Dziecko, 1923 r.

olej, płótno naklejone na płytę,
33,5 × 37 cm
sygn. i dat. l. g.: *Wlastimil Hofman 1923*

cena wywoławcza: 14 000 zł •
estymacja: 20 000 – 30 000 zł

W wieku 16 lat rozpoczął naukę w Szkole Sztuk Pięknych pod kierunkiem Jacka Malczewskiego, Leona Wyczółkowskiego i Jana Stanisławskiego. Swoją artystyczną edukację kontynuował w Paryżu w Ecole des Beaux-Art w pracowni Jean-Léon Gérôme'a – francuskiego malarza i rzeźbiarza akademickiego. Sławę przyniosła Hofmanowi praca zatytułowana Spowiedź, która została wystawiona w 1906 roku w warszawskiej Zachęcie. Podczas wojny kilkakrotnie zmieniał miejsce pobytu, by ostatecznie osiąść w Szklarskiej Porębie, gdzie kontynuował tradycje tamtejszej kolonii artystycznej. Malował głównie portrety oraz sceny o charakterze symbolicznym, pełne nastrojowości oraz religijnych i patriotycznych treści. Prace artysty utrzymane są w intensywnych, nasyconych barwach, które dodatkowo podkreślają głębię ekspresji przedstawienia.

Artysta malarz Wlastimil Hofman podczas pracy w swojej pracowni, 1929 r.
źródło: Narodowe Archiwum Cyfrowe

W twórczości Hofmana stale obecny jest motyw Madonny. Pierwsze realizacje pojawiły się bardzo wcześnie, bo już w 1904 r., niedługo po ukończeniu przez artystę studiów w paryskiej Ecole des Beaux-Arts (B. Czajkowski, *Portret z pamięci*, Wrocław 1971, s. 97). Przedstawienia te cechuje swoista dla Hofmana desakralizacja poprzez zastąpienie ikonografii Matki Boskiej motywem świeckiej kobiety, chłopki, pozującej w tej roli, w czym można dopatrzeć się analogii z działaniami Caravaggia. Madonny Hofmana są spracowane, czasem zatroskane, o nostalgicznym wyrazie twarzy, odziane w proste szaty i owinięte chustami, w ramionach tulą dzieci. Intencje malarza polegające na chęci ukazania filozofii życia kobiety, jej uczuć i charakteru pod pretekstem realizacji tego tematu malarskiego nie spotkały się z entuzjastycznym odbiorem na rodzimym gruncie. Obrazom zarzucano zbyt mało wyrazistą religijność, w przeciwieństwie do klasycznych realizacji motywu Santa Conversazione. Z zupełnie odwrotnym przyjęciem Madonny spotkały się za granicą, gdzie tamtejsza krytyka artystyczna traktowała Madonny Hofmana z dużym zainteresowaniem. Momentem zwrotnym była zorganizowana w 1907 r. w Wiedniu wystawa pod hasłem: „Sub tuum praesidium confugimus, Santa Dei Genitrix":

„Staję się popularny. Madonny poprzez Wiedeń, a poprzednio i Monachium docierają do Paryża, Amsterdamu, Rzymu, Berlina i – Krakowa. Włóczą się z wystawy na wystawę. Sukces jest tym większy, że w Wiedniu „króluje" secesja i ekspresjonizm, a ja nie byłem i nie jestem w całym tego słowa znaczenia ani secesjonistą ani ekspresjonistą". (B. Czajkowski, *Portret z pamięci*, Wrocław 1971, s. 97). Z artystą kontaktują się prywatne galerie proponujące zorganizowanie wystaw połączonych ze sprzedażą. W Wiedniu Madonny stają się tak „rozchwytywane", że po żadnej z ekspozycji nie wracają już z powrotem w ręce artysty.

9

Wlastimil Hofman

(1881 Praga – 1970 Szklarska Poręba)

Madonna, 1928 r.

olej, płótno na desce, 49,5 × 36 cm
sygn. i dat. l. d.: *Wlastimil/Hofman/1928*

cena wywoławcza: 15 000 zł •
estymacja: 25 000 – 35 000 zł

W wieku 16 lat rozpoczął naukę w Szkole Sztuk Pięknych pod kierunkiem Jacka Malczewskiego, Leona Wyczółkowskiego i Jana Stanisławskiego. Swoją artystyczną edukację kontynuował w Paryżu w Ecole des Beaux-Art w pracowni Jean-Léon Gérôme'a – francuskiego malarza i rzeźbiarza akademickiego. Sławę przyniosła Hofmanowi praca zatytułowana Spowiedź, która została wystawiona w 1906 roku w warszawskiej Zachęcie. Podczas wojny kilkakrotnie zmieniał miejsce pobytu, by ostatecznie osiąść w Szklarskiej Porębie, gdzie kontynuował tradycje tamtejszej kolonii artystycznej. Malował głównie portrety oraz sceny o charakterze symbolicznym, pełne nastrojowości oraz religijnych i patriotycznych treści. Prace artysty utrzymane są w intensywnych, nasyconych barwach, które dodatkowo podkreślają głębię ekspresji przedstawienia.

Artysta malarz Wlastimil Hofman podczas pracy w swojej pracowni.
źródło: Narodowe Archiwum Cyfrowe

„Analizując je (autoportrety) można zauważyć, że oprócz dążenia do przedstawienia własnej osobowości i różnych stanów psychicznych, wyraźnie czytelna jest chęć przedstawienia siebie jako „wybranka muz", natchnionego artysty."

Kułakowska K. [w], Obrazy Wlastimila Hofmana z kolekcji Polskich i Czeskich, Jelenia Góra, Szklarska Poręba 2003, s. 18

Hofman, portrecista, tworzył również bardzo wiele autoportretów. Podobnie zresztą jak jego mistrz - Jacek Malczewski, u którego Wlastimil Hofman uczył się podczas studiów w krakowskiej Szkole Sztuk Pięknych w latach 1895-1899.

Prezentowany „Autoportret" powstał w 1924 roku. Czterdziestotrzyletni wówczas artysta był u szczytu twórczych możliwości i popularności. Był doceniany i wystawiany nie tylko w Polsce. W 1921 roku francuskie Societe Nationale de Beaux Arts zaproponowało artyście tytuł członkowski, wcześniej jako pierwszy Polak otrzymał nominację na członka wiedeńskiej Galerii Secesji. Także w 1921 r. zbudował dom z pracownią i osiedlił się w Krakowie. Sądząc po specyficznym modelunku, dużych kontrastach, a jednocześnie ciepłych i „radosnych" barwach użytych przy komponowaniu prezentowanego w katalogu wizerunku własnego, wnioskować można, że Hofman bardzo dobrze czuł ducha „szalonych lat 20.". Wtedy przecież w Paryżu, z którego nie tak dużo wcześniej przeprowadził się artysta, tworzyli m.in. Picasso, Chagall czy cała École de Paris. Wpływ sztuki paryskiej i ogólnie europejskiej, był u Hofmana w tym okresie bardzo widoczny, czego przykładem jest oferowany „Autoportert" z 1924 r.

10

Wlastimil Hofman

(1881 Praga – 1970 Szklarska Poręba)

Autoportret, 1924 r.

olej, tektura, 48,5 × 34,5 cm
sygn. i dat. p. d.: *Wlastimil Hofman 1924*

cena wywoławcza: 21 000 zł •
estymacja: 25 000 – 30 000 zł

W wieku 16 lat rozpoczął naukę w Szkole Sztuk Pięknych pod kierunkiem Jacka Malczewskiego, Leona Wyczółkowskiego i Jana Stanisławskiego. Swoją artystyczną edukację kontynuował w Paryżu w Ecole des Beaux-Art w pracowni Jean-Léon Gérôme'a – francuskiego malarza i rzeźbiarza akademickiego. Sławę przyniosła Hofmanowi praca zatytułowana Spowiedź, która została wystawiona w 1906 roku w warszawskiej Zachęcie. Podczas wojny kilkakrotnie zmieniał miejsce pobytu, by ostatecznie osiąść w Szklarskiej Porębie, gdzie kontynuował tradycje tamtejszej kolonii artystycznej. Malował głównie portrety oraz sceny o charakterze symbolicznym, pełne nastrojowości oraz religijnych i patriotycznych treści. Prace artysty utrzymane są w intensywnych, nasyconych barwach, które dodatkowo podkreślają głębię ekspresji przedstawienia.

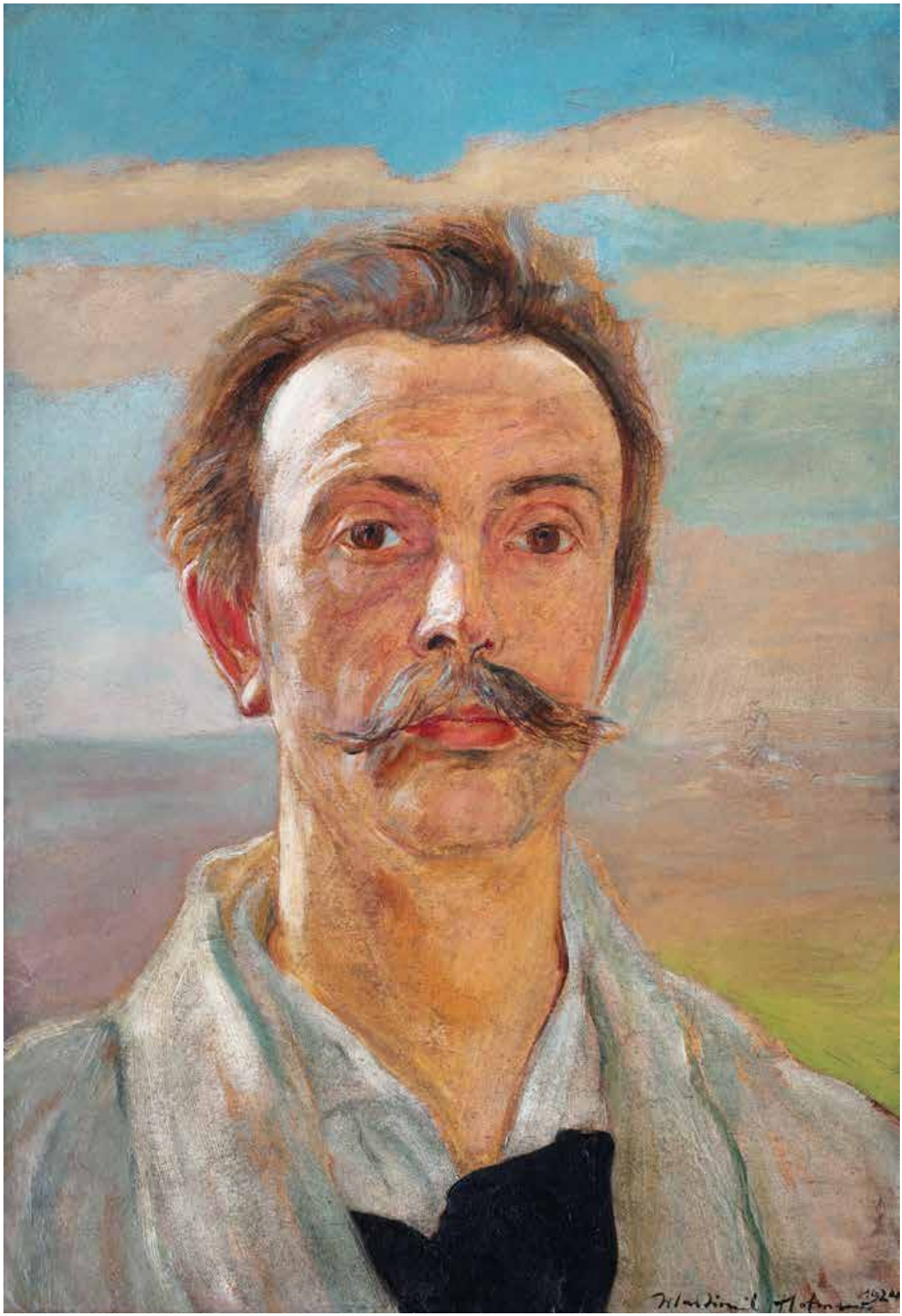

„(…) Ale Kisling bynajmniej nie jest zwykłym wirtuozem, który powtarza w każdym swym obrazie problemat uprzednio rozwiązany. Dla niego każde nowe dzieło jest wstąpieniem w świat nieznany, który po raz pierwszy odkrywa. Malowanie jasne czy ciemne! To nie ma znaczenia. Rzecz najważniejsza — aby malarstwo było polichromiczne, a malarstwo Kislinga jest nim w najwyższym stopniu. Bardzo dodatnim faktem jest i to, że artysta nasz nie używa więcej kolorów dopełniających, że zmienia swoją paletę, i że, obojętny z całą świadomością na efekty oświetlenia, czerpie z głębi samego siebie koloryt najlepiej wyrażający jego własną myśl plastyczną."

W. George, *Sylwety artystyczne. Kisling*, [w:] Pani 1924, nr 10/11, s. 20.

„Jego zaborcza sztuka pcha go coraz dalej, sztuka ścisła, silna i subtelna jednocześnie, zmysłowa, więcej - żarliwa i rozkoszna, jednocześnie jednak uporządkowana, skupiona i świadoma, gdzie obok plam koloru, wibrujących i migoczących na wyścigi, linia zachowuje swoją wagę a rysunek narzuca swoje panowanie."

J. Topass, *L'art. et les artistes en Pologne, du Romantisme à nos jours*, Paris 1928, s. 111–112

„(…) A przecież tak niepospolicie orzeźwiający, wyjątkowo pogodny jest klimat tej „martwej natury"! Przepych formy, osiągnięty najprostszymi środkami, czyni arcybogatym ten ubogi temat. Bo radosna jest nie tylko wola twórcza ale i wiedza malarska Kislinga, wiedza na wskroś malarska, wybitnie malarska, gdyż operująca przede wszystkim kolorem, który odznacza się niezmiernie szeroką skalą tonacji barwnych i uderza intensywnym blaskiem natężenia świetlnego."

Z. St. Klingsland, *Kisling,* [w:] „Wiadomości Literackie", 1937, nr 38, s. 8.

Malarz żydowskiego pochodzenia, jeden z najwybitniejszych przedstawicieli École de Paris. W latach 1907–1911 studiował w krakowskiej Akademii Sztuk Pięknych pod kierunkiem Józefa Pankiewicza. Już wtedy zaczął odnosić liczne sukcesy, a jego prace przyniosły mu nagrody. Zaraz po studiach za namową Pankiewicza wyjechał do Paryża, gdzie zamieszkał w słynnej dzielnicy Montmartre. W 1913 roku przeniósł się na Montparnasse, kolebki artystycznej bohemy, gdzie został sąsiadem miedzy innymi swojego przyjaciela Leopolda Gottlieba oraz marszanda Leopolda Zborowskiego. Wszedł wówczas do grona artystycznej bohemy paryskiej, do której zaliczali się: Pablo Picasso, Juan Gris, George Braque, Guillame Apollinaire, Henryk Hayden, Roman Kramsztyk, Tadeusz Makowski, Eugeniusz Zak, Mela Muter czy Amedeo Modigliani, który namalował portret Kislinga w 1916 roku. Kisling, zwany przez współczesnych „księciem Montparnassu", wzbudzał podziw, a niekiedy sensację jak np. pojedynkiem na pistolety i szpady z Leopoldem Gottliebem (w 1914 r. w Lasku Bulońskim, sekundantem Kislinga był Diego de Rivera). Kisling narzucał styl i modę, osiągał sukcesy towarzyskie i finansowe. Do jego pracowni zachodził Jean Cocteau, Ernest Hemingway, Henry Miller i Charlie Chaplin. Jego modelką była słynna Kiki de Montparnasse, która była postacią barwną i muzą wszystkich członków bohemy w owych czasach. Po wybuchu I wojny światowej zaciągnął się do Legii Cudzoziemskiej. Ranny podczas bitwy pod Clarency, wrócił na Montparnasse, by dalej tworzyć. Wraz z Picassem, Matisse'em i Modiglianim wziął udział w głośnej wystawie w galerii „Lyre et Palette" w 1916 r., która potwierdziła jego artystyczną sławę. Jeździł często do Prowansji, gdzie około 1920 roku kupił dom w Sanary-sur-Mer (obecnie przy bulwarze Kislinga). W 1922 roku otrzymał obywatelstwo francuskie za zasługi wojenne, zaś w 1933 – Legię Honorową. Po wybuchu II wojny światowej został oskarżony o postawę antyfaszystowską i ścigany przez gestapo, musiał uciekać do Stanów Zjednoczonych. Po wojnie wrócił do Francji, gdzie dzielił czas między Sanary-sur-Mer a Paryż. Po jego śmierci powstało Towarzystwo Przyjaciół Kislinga. Malarstwo Kislinga wzbudzało powszechny podziw, szczególnym zainteresowaniem cieszyły się portrety oraz akty o surrealistycznych formach. Zadebiutował w 1912 roku na Salonie Jesiennym, odtąd regularnie wystawiał w innych paryskich Salonach. Miał wiele wystaw indywidualnych w Europie, a także w Stanach Zjednoczonych. Wielokrotnie pokazywał swoje prace w ramach weneckiego Biennale, m.in. z Alicją Halicką, Józefem Menkesem, Melą Muter.

11

Mojżesz Kisling

(1891 Kraków – 1953 Sanary-sur-Mer)

Patera z owocami

olej, płótno, 65 × 50 cm
sygn. p. d.: *Kisling*

Reprodukowany:
Jean Kisling, Henri Troyat, *Kisling*, wyd. Jean Kisling, Tom 2, 1982, nr 7, str. 331

cena wywoławcza: 300 000 zł •
estymacja: 340 000 – 370 000 zł

„Mela Muter wspaniale przysłużyła się malarstwu polskiemu, poprzez najbardziej świadome, jak tylko można sobie wyobrazić, potwierdzenie swojej własnej osobowości [...]. Była przede wszystkim jedną z tych silnych indywidualności, jednym z najznakomitszych odkrywców sztuki narodowej. Jedynie temu właśnie zawdzięcza, że zalicza się ją do „École de Paris". Dzięki Francji stała się równocześnie wybitną przedstawicielką „Art vivant" i wielkim polskim malarzem [...].

Mela Muter, której bogata twórczość, tematycznie wprost nieograniczona, postawiła ją w pierwszym rzędzie młodych polskich mistrzów, miała stać się w tym samym czasie jednym z portrecistów europejskich, zdolnym do przekazania przyszłym pokoleniom tajemnic najwspanialszych na świecie umysłów swego wieku. Posuwając się w głąb duszy, do najbardziej tajemnych sfer ludzkiego charakteru, troszcząc się z drugiej strony o bogactwo i prawdę malarską, wyzwoliła ona polską sztukę portretu... z tych mgieł przenikliwego smutku, który ją otaczał [...].

Godnym uwagi jest to, że jako portrecistka, Mela Muter przekazuje nam tak kompletne świadectwo sztuki polskiej, podczas gdy jej cechy umysłu, jej osobista pozycja w świecie intelektualnym, rozległość stosunków duchowych, które utrzymuje z «ludźmi najbardziej reprezentatywnymi» każą jej wybierać swych modeli spoza kręgu narodowego. Artystka, która tkwi głęboko w kulturze swego kraju, która jest mocno przywiązana do ziemi ojczystej, objawia się jako malarz, któremu przypadło szczęście dosłownego wyrażenia uniwersalnej myśli stulecia."

A. Salmon, *Le peinture de Mela Muter*, „Pologne Litt&aire" 1933, nr 87, s. 5
(tłum. z francuskiego – B. Nawrocki)

12

Mela Muter

(1876 Warszawa – 1967 Paryż)

Dziewczątko

olej, płótno, 60 × 38 cm
sygn. l. g.: *Muter*
na odwrocie napis:
Fillette / N 12 M/ Muter
na krośnie napis: *Muter*
na krośnie na papierowa nalepka wystawowa Galerie Gmurzynska w Kolonii z opisem pracy oraz nalepka z International Art Transport

Pochodzenie:
– Galeria Jean-Claude Bellier, Paryż, 1966
– Galerie Gmurzynska, Kolonia, 1966
– dom aukcyjny Sotheby's, Londyn, czerwiec 2010
– kolekcja prywatna, Polska

Wystawiany:
– Mela Muter, Paryż, Galeria Jean-Claude Bellier, 1966
– Mela Muter 1876–1967 Retrospektiv-Ausstellung, Galerie Gmurzynska, Kolonia, 1966

cena wywoławcza: 300 000 zł •
estymacja: 330 000 – 380 000 zł

W swojej twórczości Melania Muter z wielką ochotą sięgała po motywy pejzaży, martwych natur, ale to właśnie portrety stały się prawdziwą malarską wizytówką artystki, cenioną zarówno przez krytykę jak i publiczność. Portrety Muter można podzielić na dwie galerie. Pierwsza to obrazy, w których artystka z uwielbieniem uwieczniała anonimowe postaci dzieci, starszych kobiet i mężczyzn napiętnowanych przez często ciężkie robotnicze życie, poczynając już od pierwszej podróży artystycznej na wybrzeże Bretanii. Druga galeria, to obrazy o charakterze bardziej reprezentacyjnym, gdzie do grona modeli Melani dołączyli również najwybitniejsze postaci ze świata nauki, kultury, polityki, a pozowali jej między innymi: Leopold Gottlieb, Władysław Reymont, Auguste Rodin, Diego Rivera, Henryk Sienkiewicz, Leopold Staff i wielu innych. W obu przypadkach Mela potrafiła w charakterystyczny dla niej sposób ukazać nie tylko wygląd zewnętrzy portretowanego, ale również i jego osobowość.

Prezentowany na aukcji portret anonimowej dziewczynki idealnie wpisuje się w cały poczet portretów Melanii. Artystka na swoim płótnie ukazała postać dziewczynki, o zamyślonym, melancholijnym wyrazie twarzy. Nie jest to postać wyidealizowana, bo takich wizerunków na próżno można szukać w obrazach Meli. Portret posiada wszystkie charakterystyczne cechy malarskiej twórczości malarki. Widać tutaj mocno zaznaczony kontur, przygaszone, nałożone fakturalnie małe plamy barwne. Z obrazu bije nastrój melancholii, zadumy.

„Portrety Meli Muter są do głębi podjętą kwintesencją człowieka, spostrzeżoną w jakimś bardzo nieuchwytnym, nieraz może jedynym momencie zdrady wewnętrznej przed innym człowiekiem. Jest to portrecistka obdarzona wielką umiejętnością wnikania w życie ludzkie, umiejętnością oddawania bardzo mozolnie wyszukanej prawdy o człowieku portretowanym w wyrazie twarzy, w układzie ciała, w ułożeniu i wyrazie rąk i podawania tej prawdy w formie bardzo bezwzględnej. Portrety Meli Muter są często dla portretowanego jak gdyby odsłonięciem przed kimś innym własnego charakteru. Bezwzględność prawdy dojrzanej przez malarkę przeraża go. Zdaje mu się, że jest „zbrzydzony". Godzi go z portretem niezawodne podobieństwo fizyczne i osobista faktura malarki, faktura zdobyta latami ciężkiej pracy. Mocno zbudowane rysunkiem, kładzione silnymi, chropowatymi płaszczyznami farby w kolorze najczęściej niebieskim, opartym o żółte tony akcesoriów, pomyślane jako kompozycja barw i płaszczyzn, portrety te są dzisiaj arcydziełami sztuki malarskiej." (M.Sterling, *Z paryskich pracowni. August Zamoyski – Mela Muter, „Głos Prawdy",* 1929, nr 6, s. 3)

Mutter

Prezentowany w ofercie aukcyjnej obraz pochodzi z okresu lat 1921–1926, kiedy to Melania regularnie jeździła do urokliwego miasteczka Collioure w Pirenejach.

„A tak artystka wspomina Collioure, małe nadmorskie miasteczko, położone w Pirenejach Wschodnich, które chętnie i często odwiedzała: „Collioure ze swym uroczym portem rybackim, o zaokrąglonym jak dojrzały owoc kształcie, pełnym różnokolorowych stateczków, ze swą przemienioną w wieżę kościelną strażnicą z XI wieku, ze swymi potężnymi murami zamku Templariuszy, ciągnącymi się wzdłuż brzegu morza, ze swymi czerwonawymi, żółtawymi, fiołkowymi pagórkami, na których niewidzialna mądra ręka przyczepiła tu i ówdzie małe bukieciki drzew czy też różowych zagród, wszystko to zdominowane przez znajdującą się na najwyższym wzniesieniu, niczym korona, fortecę Vaubana. Pejzaż jest tym bardziej wyjątkowy, że poprzedzająca Collioure plaża jest dość przeciętna, zaś następna w Banyuls w porównaniu z Collioure mniej urozmaicona, podobnie jak wiele innych [...]. Wydawałoby się, że natura szczególnie się zatroszczyła, aby zgromadzić w tym miejscu, z całym artyzmem, wszystkie elementy arcydzieła i znużona swym wysiłkiem zaniedbała inne okolice."

Kolekcja Bolesława i Liny Nawrockich, Mela Muter (Maria Melania Mutermilch) 1876–1967., Katalog wystawy, Muzeum Narodowe w Warszawie, grudzień 1994 – luty 1995, Warszawa 1994, s. 36.

13

Mela Muter

(1876 Warszawa – 1967 Paryż)

Port Collioure, lata 20-te XX w.

olej, płótno, 60 × 73 cm
sygn. p. d.: *Mute*r

cena wywoławcza: 320 000 zł •
estymacja: 350 000 – 440 000 zł

Malarka, nieformalnie związana z kręgiem artystycznym École de Paris, członkini paryskiego Societé Nationale des Beaux-Arts. Odbyła roczny kurs w Szkole Rysunku i Malarstwa dla Kobiet M. Kotarbińskiego w Warszawie. Do Paryża wyjechała w 1901 r. Uczęszczała do Académie Colarossi i Académie de la Grande Chaumiere. Wyczulona na piękno natury, malarstwa pejzażowego uczyła się podczas licznych plenerów w Bretanii i Hiszpanii. Na tę dziedzinę jej twórczości wpływ miała fascynacja malarstwem P. Cezanne'a oraz V. van Gogha. Malowała fowizujące widoki znad Sekwany i z południowej Francji: porty, barki cumujące przy nabrzeżach, holowniki, piętrzące się na wzgórzach miasteczka i góry schodzące do morza. Przestrzeń budowała za pomocą zgeometryzowanych, masywnych brył budynków, sprawnie łącząc je z formami przyrody. Dzięki urozmaiconej, soczystej palecie barw i miękkiemu modelunkowi znakomicie oddawała gorący klimat Południa. W swej twórczości również często sięgała po motywy związane z macierzyństwem, nędzą oraz starością. Malowała także martwe natury.

„O ile dawniej (…) Makowski interesował się pejzażem bogatym, przestrzennym, nie pozbawionym anegdotycznych scen rodzajowych, o tyle teraz wybiera motyw krajobrazowy raczej mały, skromny, „zwyczajny". Ze szczególnym zamiłowaniem obserwuje zakręt drogi na skraju wsi, zabudowania kamiennych domków przy drodze, pochyłe przydrożne drzewa. (…) Bywa, że drogą jedzie zaprzężony w konie wózek lub idzie z książkami do szkoły samotne dziecko. (…) Pejzaże te można określić jako realistyczne. Domy mają dachy i okna, drzewa gałęzie, kościoły określoną architekturę, a droga zakręca według normalnych praw perspektywy. Ale mądra zasada wyboru wobec samego motywu, liryczno-naiwna prymitywizacja formy w stosunku do „wielomównej" przyrody decydują, że nie jest to naturalistyczna fotografia ani szkic terenowy, lecz autentyczne dzieło sztuki o specyficznym klimacie."

W. Jaworska, Tadeusz Makowski polski malarz w Paryżu, Wrocław 1976, s. 29.

„W przeciwieństwie do błyskotliwego koloru impresjonistów koloryt jego obrazów, nie błyszcząc – świeci blaskiem matowoszarym. Ta właściwość koloru jest przedziwna i w tym leży siła Makowskiego jako malarza."

T. Czyżewski, Tadeusz Makowski malarz dzieci, gruszek i jabłek,
w: „Życie Polskie" 1924 (10 II)

„Samlicki: Przejdźmy do kolorytu. Jest on – bez względu na to, co przedstawia: ludzi, widoki, czy martwe natury – bardzo słaby. Nie lubisz natężonych barw, unikasz silnych akcentów, tak barwnych, jak walorowych, wskutek czego oblicze Twych dzieł – lubo szlachetne – zawsze atoli jest anemiczne.

Makowski: To, co nazywasz anemią, jest wyrafinowanym smakiem. Unikam silnych barw, bo wrzeszczą – wolę przytłumione piano. Duszy mej odpowiadają anemiczne, biedne dzieci, zwiędłe kwiaty lub dyskretne w kolorze, wolę łagodne światło szarych dni niż gwałtowne kontrasty słońca. Zerwałem raz na zawsze z impresjonizmem, chodzi mi o przedmiot, o rzecz, a nie o efekt."

M. Samlicki, Twórczość plastyczna Tadeusza Makowskiego,
w: „Kurier Literacko-Naukowy" 1927 nr 72

14

Tadeusz Makowski

(1882 Oświęcim – 1932 Paryż)

Droga

olej, płótno, 37 × 46 cm
sygn. l. d.: *T. Makowski*
na odwrocie napis: *Tadé Makowski/La route/Paris*

cena wywoławcza: 160 000 zł
estymacja: 180 000 – 200 000 zł

W latach 1903–1908 studiował malarstwo u J. Mehoffera i J. Stanisławskiego w krakowskiej Akademii Sztuk Pięknych. W latach 1907 i 1908 podróżował do Włoch, a w 1914 r. zwiedził Kijów. W 1908 wyjechał do Paryża i tam osiadł na stałe. W latach 1914–15 przebywał w Bretanii, gdzie gościł w domu W. Ślewińskiego. W 1916 r. wrócił do Paryża, skąd wyjeżdżał do Owernii, Holandii i Belgii. We wczesnym okresie twórczości inspirował się malarstwem P. Puvis de Chavannes'a. Od około 1911 w jego obrazach uwidoczniła się fascynacja kubizmem, zaś w latach późniejszych inspiracje dawnym malarstwem holenderskim i polską sztuką ludową. Z czasem artysta coraz bardziej upraszczał formę, dochodząc do stworzenia „własnego systemu znaków plastycznych". Wielokrotnie wystawiał swoje prace w ramach prezentacji polskiej sztuki na świecie. Przez krytykę zaliczany do najwybitniejszych polskich malarzy XX wieku.

T. Makowski

W latach 1917–1922, będąc związanym z ugrupowaniem Formistów, Tymon Niesiołowski wielokrotnie podejmował w swej twórczości motyw kąpiących się kobiet. Zarówno temat, jak i często powtarzająca się kompozycja tych prac, zdradzają fascynację malarstwem Paula Cezanne'a, z którym artysta zapoznał się podczas pobytu w Paryżu w 1907 roku. Pierwsza znana praca Niesiołowskiego o tej tematyce, publikowana w piśmie „Maski", to zaginiony rysunek „Kobiety" z 1918 roku.

„Bo też Niesiołowski nie daje się skrępować żadną nadrzędną regułą. I on, jak inni jego koledzy — formiści, przeszedł cézannowskie wtajemniczenie w nowy sposób budowania przestrzeni; daje temu wyraz paru swoich obrazach. W pejzażach, w „Sielance", gdzie głębia notowana jest spiętrzeniami planów, gdzie zatracają się linie konturów. W obrazie tym ujawnia zresztą pogodna dezynwoltura Niesiołowskiego wobec malarskich systemów: przy świadomym bryłowaceniu i geometryzowaniu form, przy postcézannowskim sposobie organizowania przestrzeni. Niesiołowski wprowadza modelujący wypukłości światłocień. […] Ale prócz tych postulatów warsztatowych składa Niesiołowski deklarację bardzo dla siebie znamienną: „Zadaniem obrazu jest dawać uczucie spokoju w oderwaniu od codziennej rzeczywistości". I to jest chyba credo najbardziej osobiste, najszczerzej urzeczywistniane. Jakże chętnie malarz przenosi się w świat rozmarzonej półbaśni! Czymże innym jest „Toaleta", pełna spokoju i muzykalności giętkich linii? Czymże innym malowany w tym samym 1919 r. obraz „W kąpieli", w którym, oprawiona w klamrę dwóch wątłych drzewek, w rytmicznie kształtowany, zielony brzeg jeziora, w krąg koncentryczny na szafirowej wodzie, widnieje naga sylwetka kąpiącej się kobiety, w skłonie powtarzającym skłon gałęzi, a za jej plecami zwiesza się szmat winno-czerwonej draperii. Wszystko się w tym obrazie rymuje, współdźwięczy w: dekoracyjnym układzie. Nie darmo młody uczeń Wyspiańskiego usłyszał i zapamiętał słowa mistrza: „Obraz jest dobry wówczas, jeżeli jest dekoracyjny, tylko dekoracyjny obraz może być dobry"."

Joanna Pollakówna, w: *Tymon Niesiołowski*, katalog wystawy, Muzeum Narodowe, Warszawa 1982, s. 7–8

Niesiołowski w swoich kompozycjach przesiąkniętych arkadyjskim duchem, ukazywał postaci kapiących się, lub odpoczywających kobiet, mężczyzn w idyllicznych sceneriach. Motywy te artysta wykorzystywał zarówno po powrocie z Paryża, ale kontynuował je również w następnych latach. Kolejne powstałe kompozycje Tymon przetwarzał, uwidaczniając w nich inspiracje i podziw twórczością innych artystów. Początkowo widać było dużą inspirację malunkami Cézanne'a, czy Renoira. W obrazach z lat 1924–1932 widać szczególny związek tych właśnie scen z malarstwem Pablo Picassa. Wtedy to bohaterowie tych właśnie scen przybierali masywniejsze, bardziej bryłowate sylwetki, przypominające te z lat 1917–1925 z obrazów hiszpańskiego artysty. (Literatura: Tymon Niesiołowski (1882–1965). Katalog wystawy monograficznej, Muzeum Okręgowe w Toruniu, październik – grudzień 2005, s. 65.)

15

Tymon Niesiołowski

(1882 Lwów – 1965 Toruń)

Kąpiące się

olej, płótno, 38 × 42 cm
w świetle ramy
sygn. l. d.: *Tymon*

cena wywoławcza: 130 000 zł •
estymacja: 170 000 – 200 000 zł

Polski malarz, grafik i pedagog, członek grupy Rytm. Absolwent ASP w Krakowie, gdzie był uczniem Józefa Mehoffera, Stanisława Wyspiańskiego i Teodora Axentowicza. Aktywnie działał w grupach artystycznych m.in. Grupie pięciu i Ekspresjonistach polskich. W 1926 roku zamieszkał w Wilnie i pracował jako wykładowca w szkole rzemiosł artystycznych. Od 1937 roku docent na uniwersytecie w Wilnie, gdzie wykładał malarstwo monumentalne. Po II wojnie światowej zamieszkał w Toruniu i tam prowadził pracę dydaktyczną do 1960 roku na Wydziale sztuk plastycznych UMK. Artysta pozostawił po sobie niezwykłą, bogatą spuściznę. W jego twórczości widać wyraźne wpływy malarstwa europejskiego, które na swój sposób adaptował do swojej twórczości. Widać jak Niesiołowski początkowo sięgał po zdobycze secesji; kolejno w następnych etapach zwracał się ku stylistyce malarstwa Paula Gauguina czy Władysława Ślewińskiego. Nie został obojętny na sztukę formistów. W końcu w latach 30-tych zwrócił się ku koloryzmowi. Artysta malował martwe natury, pejzaże, często zawracał się ku motywom cyrkowym. Do najbardziej charakterystycznych dzieł Niesiołowskiego należą portrety oraz akty, w których kompozycje były budowane płaską plamą barwną ograniczoną wyraźnie zaznaczonym konturem.

„W latach 1921–1950 mamy do czynienia z bardzo zdolnym malarzem, bacznym obserwatorem, artystą o wielkiej wrażliwości. W obrazach wracają tło i dalsze plany, dukt pędzla jest szybki i sprawny, lecz kubizm i jego teorie należą do przeszłości" – tak o malarstwie Haydena po odejściu artysty od estetyki kubizmu wspomina Pierre Celice, przyjaciel malarza. (Mistrzowie Ecole de Paris. Henri Hayden, red. A. Winiarski, Warszawa 2013, s. 17.) Od tego momentu pejzaż odgrywał główną rolę w twórczości Haydena. Odpoczywając od stylistyki kubistycznej w tych kompozycjach Hayden ujmował realistyczne przedstawienia krajobrazów, budując je świetlistą, płynną plamą barwną. Liczne podróże artysty po miasteczkach południowej Francji (między innymi Sanary, Cassis), przynosiły spowite słońcem widoki miejscowości, czy wtopione w górzyste tereny majaczące szczyty budynków miast i miasteczek. Hayden po mistrzowsku oddawał charakter i atmosferę tych miejsc.

Doskonałym przykładem takich właśnie prac jest prezentowany w katalogu aukcyjnym obraz „W cichym porcie". Kompozycję tutaj zdominowało ukazanie błękitu świetlistej wody, wdzierającej się do sielskiej zatoki portu. Zacumowane na wodzie kolorowe łodzie zdają się delikatnie kołysać na niemalże niewidocznych falach. W oddali majaczą oświetlone blaskiem zachodzącego słońca zabudowania. Całą scenę Hayden zbudował lekko kładzioną, niemalże pastelową paletą barw. Syntetycznie poprowadzony rysunek, brak widocznie zaznaczonego konturu, pełny nasycenia kolor – to właśnie charakterystyczne cechy malarstwa pejzażowego Haydena.

16

Henryk Hayden

(1883 Warszawa – 1970 Paryż)

W cichym porcie

olej, płótno, 38 × 55 cm
sygn. p. d.: *Hayden*

cena wywoławcza: 46 000 zł •
estymacja: 50 000 – 60 000 zł

Studiował na Politechnice Warszawskiej, a następnie w SSP w Warszawie (1904–1905) oraz w Académie „La Palette" w Paryżu (od 1907 r.). Od 1908 r. często bywał w Bretanii (Doëlan, Pont-Aven i Le Pouldu), gdzie zetknął się z W. Ślewińskim. Utrzymywał kontakty z wieloma przedstawicielami awangardy paryskiej, m.in. P. Picassem, M. Jacobem, J. Lipchitzem, H. Matissem. Uczestniczył w wystawach paryskich Salonów, a indywidualne pokazy jego prac miały miejsce w wielu galeriach, m.in.: w Galerie Drouet, Galerie Rosenberg, Galerie Zborowski, Galerie Zak czy Waddington Gallery w Londynie. Retrospektywne wystawy artysty odbyły się w Museé National d'Art Moderne w Paryżu (1968) i Museé des Beaux-Arts w Rennes (1979). Początkowo jego malarstwo pozostawało pod wpływem Szkoły Pont-Aven i Ślewińskiego, a w latach 1912–1915 pod wpływem kubizmu Cézanne`a. W latach 1922–1953 malował realistyczne pejzaże i portrety o wysokich walorach dekoracyjnych. W pracach z tego okresu przejawia się jego niezwykła wrażliwość kolorystyczna i przywiązanie do obserwacji natury.

„W mych tematach poszukuję ekspresji, aż do ekspresji przedmiotów włącznie. Lubię np. przedstawiać w pejzażu o pochylonych domach człowieka biegnącego z zastawą na herbatę o wielkiej rozmaitości przedmiotów. Lub cukiernika z ogromnym ciastem w postaci wieży, kroczącego również w opustoszałym zupełnie mieście. Albo proboszcza idącego krokiem mało właściwym dla duchownego, sprzedawcę gazet, ludzi siedzących przy stołach lub pijaków o charakterze apaszów z rue de la Gaité, ogólnie biorąc typy ze społecznych dołów. Lecz moi tematem ulubionym były głowy apaszów i głowy ludzi w ogóle. W tych głowach właśnie poszukiwałem ekspresji, owej ekspresji nieskończoności, aspektu tajemniczości również."

Stanisław Eleszkiewicz – Szkic autobiograficzny, fragm., [w:] „Stanisław Eleszkiewicz", kat. wyst., Lipert Gallery, Nowy Jork 1986, nlb.

17

Stanisław Eleszkiewicz

(1900 Czutowo k. Połtawy – 1963 Paryż)

Mężczyzna z fajką

olej, płyta, 38 × 54 cm
sygn. p. d.: *S. Eleszkiewicz*

cena wywoławcza: 25 000 zł •
estymacja: 35 000 – 45 000 zł

Malarz, w którego centrum zainteresowań były przedstawienia figuralne i portrety, poddane właściwej artyście manierze stylizowania formy. Pierwsze wprawki malarskie rozpoczął już w wieku ośmiu lat uczęszczając na zajęcia plastyczne prowadzone przy warszawskim muzeum, jednak malowane akwarelą martwe natury nie potrafiły przyciągnąć jego uwagi na dłużej. Właściwą edukację artystyczną rozpoczął w 1914 r. w Szkole Sztuk Pięknych w Mirogrodzie, której ukończenie przerwało widmo wojny. W 1918 r. Eleszkiewicz wstąpił ochotniczo do oddziału kawalerii stacjonującego w Połtawie. Podczas jednej z walk został ciężko ranny, schronienie znalazł w Atenach, gdzie przeszedł okres rekonwalescencji i kontynuował studia malarskie. Wiele podróżował, był m.in. na Ukrainie, w Neapolu, Persji i w Rzymie. Podczas pobytu w Neapolu trudnił się jako dekorator w pracowni ceramicznej. Tam też w 1922 r. została zorganizowana pierwsza wystawa gwaszy i rysunków jego autorstwa. W 1923 roku związał swoje życie z Paryżem, gdzie mieszkał aż do śmierci. W latach 1927–1945 pracował u witrażysty, J. Gudina. Wielokrotnie wystawiał swoje prace na Salonach (1926, 1928) i w galeriach m.in. Galerie d`Art Du Montparnasse (1930), Galerie Drouot Provenace (1945). W swojej twórczości głównie skupiał się na przedstawieniach figuralnych, a także i pejzażach. W jego dorobku artystycznym odnaleźć można liczne przykłady męskich portretów indywidualnych, jak i grupowych: mężczyźni siedzący przy stole, grający w bilard, przechadzający się. Często pojawia się również motyw szermierza i koni, które z taką lubością malował w wieku młodzieńczym. Podejmował również tematy religijne, przedstawiając Ukrzyżowanego Chrystusa. Eleszkiewicz malował w sposób zamaszysty, syntetyzując formę obwiedzioną mocnym konturem. Swoje kompozycje często budował przygaszoną paletą barw, zdominowaną prze brunatne brązy i zielenie. Obecnie jego obrazy znajdują się w zbiorach prywatnych w Paryżu i w Stanach Zjednoczonych.

„Talent Epsteina ujawnia jednak swą prawdziwą skalę dopiero w najnowszych płótnach: martwych naturach, o kolorze konkretnym, cielesnym, aktywnym i zyskującym czystszy sens, Nie jest to kolor Courbeta. Choć kolor ten służy mu jedynie do wyrażenia „ciężaru" odwzorowywanego przedmiotu, jego gęstości, materii, podkreśla także jego plastyczność. Wyzyskuje cały potencjał plastyczny obiektu, który odtwarza nie tyle pod postacią widma, odbicia, czy „odpowiednika", pozbawionego namacalnej realności, ile pod postacią ciała, zdrowego, ożywianego płynącą w nim młodą krwią, przesyconego świeżością. Patrzymy odtąd na płótna Henryka Epsteina nie jak na cienie, fikcje barwne, ale jak na żywe istoty, wyposażone w mięśnie, tętnice i naczynia krwionośne, jak na istoty, których serca biją równym rytmem."

W. George, Epstein, Paris 1931, s. 7–13.

18

Henryk Epstein

(1891 Łódź – 1944 Auschwitz)

Martwa natura z rybą

olej, płótno, 60,5 × 73 cm
sygn. p. g.: *H. Epstein*

cena wywoławcza: 56 000 zł
estymacja: 65 000 – 70 000 zł

Syn łódzkiego antykwariusza. Uczył się w prywatnej Szkole Rysunku Jakuba Kacenbogena w Łodzi. Około 1910 r. wyjechał na studia do Monachium. W 1913 r. na stałe osiadł w Paryżu, gdzie kontynuował naukę w Académie de la Grande Chaumière. Do 1938 roku przebywał na Montparnasse, w pawilonie mieszczącym pracownie i mieszkania artystów, gdzie bywał również zaprzyjaźniony z nim: M. Chagall, A. Modigliani. W latach 1920–30 malował pejzaże w plenerze w Owerni, Bretanii i na Korsyce. Od początku lat 20-tych wystawiał w paryskich Salonach. Jedyną wystawą indywidualną była ekspozycja pośmiertna w paryskiej Galerie Berri-Raspail w 1946 roku. Po wojnie pokazywano jego prace na wielu wystawach zbiorowych środowiska École de Paris. Malował w technice olejnej, uprawiał również akwarelę, rysunek i grafikę. Na jego malarstwo ogromny wpływ miała twórczość Cézanne'a oraz fowistów. W 1944 r. zginął w jednym z obozów koncentracyjnych.

„Chwalono jego martwe natury. Ja chcę jednak szczególnie wyróżnić kompozycje kwiatowe, w których Epstein oczarowuje rzadko spotykaną, cenną, soczystą i lśniącą malarską materią."

Chil Aronson, Scienes et visages de Montparnasse,
Paris 1963, s. 356–363.

19

Henryk Epstein

(1891 Łódź – 1944 Auschwitz)

Kwiaty w wazonie

olej, płótno, 38,5 × 55 cm
sygn. p. d.: *H. Epstein*

cena wywoławcza: 25 000 zł
estymacja: 30 000 – 40 000 zł

Syn łódzkiego antykwariusza. Uczył się w prywatnej Szkole Rysunku Jakuba Kacenbogena w Łodzi. Około 1910 r. wyjechał na studia do Monachium. W 1913 r. na stałe osiadł w Paryżu, gdzie kontynuował naukę w Académie de la Grande Chaumière. Do 1938 roku przebywał na Montparnasse, w pawilonie mieszczącym pracownie i mieszkania artystów, gdzie bywał również zaprzyjaźniony z nim: M. Chagall, A. Modigliani. W latach 1920–30 malował pejzaże w plenerze w Owerni, Bretanii i na Korsyce. Od początku lat 20-tych wystawiał w paryskich Salonach. Jedyną wystawą indywidualną była ekspozycja pośmiertna w paryskiej Galerie Berri-Raspail w 1946 roku. Po wojnie pokazywano jego prace na wielu wystawach zbiorowych środowiska École de Paris. Malował w technice olejnej, uprawiał również akwarelę, rysunek i grafikę. Na jego malarstwo ogromny wpływ miała twórczość Cézanne'a oraz fowistów. W 1944 r. zginął w jednym z obozów koncentracyjnych.

H. Epstein

„Zwróćmy uwagę rownież na liczne studia kwiatow: roż herbacianych i czerwonych, ktorych delikatne płatki dopracowane są za pomocą szpachli, tło, z grubymi impastami, sprawia wrażenie reliefu, co jest rzadkie w przypadku malarstwa. Dzieła należy oglądać z pewnej odległości, gdyż zyskują wtedy ujmującą oryginalność. Zdradzają artystę o wielkiej precyzji spojrzenia i rzadkiej pewności warsztatowej. Duża liczba tych płocien jest w posiadaniu wielu osobistości, podobnie zresztą jak portrety". C. Merlot, L'art polonais a Paris. I. L'Exposition des oeuvres de W. Terlikowski (…), „La Pologne politique, economique, litteraire et artistique" 1921, potr. I, s. 100–101

20

Włodzimierz Terlikowski

(1873 wieś pod Warszawą – 1951 Paryż)

Kwiaty w wazonie, 1944 r.

olej, płótno, 40,5 × 27 cm
sygn. p. d.: *1944/Terlikowski*

cena wywoławcza: 9 500 zł •
estymacja: 17 000 – 20 000 zł

Studiował w Akademii monachijskiej oraz w Paryżu pod kierunkiem J. P. Laurensa. Od 1911 r. na stałe zamieszkał w Paryżu. Debiutował w 1900 r. wystawą indywidualną w galerii Bernheim-Jeune. W 1912 r. brał udział w Salonie Jesiennym. Wielokrotnie prezentował swoje prace, przede wszystkim w Galerie La Boîtie (1920 r.), Jean Charpentier (1927 r.) i Galerie Barreiro (1931 r.). Malował pejzaże, martwe natury oraz portrety. Bliski w swej twórczości fowizmowi, stosował kontrastowe zestawienia fakturalne kładzionych farb.

1944

„[…] Kanelba należy do „młodych" tej specjalnej kategorii [malarzy osiągających dojrzałość twórczą w Paryżu] — przybył z Polski z wyraźnym zamiarem bronienia swej niezależności twórczej i ani na chwilę nie odstąpił od tej za-sady. Broni dwóch zasadniczych elementów swej sztuki: sposobu potrzegania Rzeczywistości i stylu. Zadanie to niełatwe, zwłaszcza w Paryżu, gdzie za-miłowanie do statycznej harmonii, właściwe duchowi łacińskiemu i znajdujące wyraz w precyzyjnej linii rysunku, nie współgra z dynamizmem, w pewnym sensie romantycznym, wiecznie rozedrganego konturu, jaki leży u podstaw całej twórczości Kanelby. Przebijając się przez masę powietrza, nieforemną i gęstą, wyróżnia trzy barwne wymiary Rzeczywistości. Trzeba mu oddać sprawiedliwość — broni tej wizji Rzeczywistości, o płynnej „epidermie", lecz solidnym szkielecie, wysuwając przekonujące argumenty, które zawdzięcza pięknym barwom swej palety. Nie, w niczym to nie przypomina koncepcji impresjonistów — Kanelba nie interesuje się wyglądem zewnętrznym przedstawianych form, ich wartościami plastycznymi. Swoje obrazy komponuje zupełnie inaczej: zwraca uwagę na kolor i światło, na wewnętrzny „sens formy, którą tworzy masa powietrza, podkreślająca jej plastyczność."

Z. St. Klingsland, La peinture de Kanelba, „Pologne Litteraire" 1932, nr 65–66, s. 4.

21

Rajmund Kanelba

(1897 Warszawa – 1960 Londyn)

Portret kobiety z wachlarzem, 1930 r.

olej, deska, 55,5 × 45 cm
sygn. p. g.: *kanelba*
datowany na odwrocie: *1930*

cena wywoławcza: 28 000 zł •
estymacja: 35 000 – 45 000 zł

Studiował malarstwo w Szkole Sztuk Pięknych w Warszawie pod kierunkiem S. Lentza i T. Pruszkowskiego. Naukę kontynuował w akademii wiedeńskiej oraz w Paryżu. Od 1926 r. przebywał na zmianę we Francji, Anglii i USA. We wczesnym okresie twórczości nawiązywał do tradycyjnych wzorców, by w późniejszym okresie inspirować się współczesnym malarstwem francuskim. Malował kwiaty, wizerunki kobiet, kameralne kompozycje we wnętrzu, widoki ulic, liryczne sceny rodzajowe. Celował także w szkicowo traktowanych studiach kobiet i dzieci, charakteryzujących się żywą fakturą, wyszukaną kolorystyką, zazwyczaj z przewagą jednej barwy.

Od 1922 roku Hayden odwrócił się od stylistyki kubizmu, poszukując nowego języka artystycznego. Wtedy to w jego twórczości pojawiają się liczne przedstawienia pejzaży, sceny rodzajowe, akty oraz właśnie portrety. W tych przedstawieniach Hayden kieruje się ku obrazom malowanym w konwencji realistycznej. Portrety Haydena to syntetycznie poprowadzony rysunek, z delikatnie zaznaczonym konturem. Artysta swoje obrazy buduje szeroką plamą barwną, modelując je miękkim światłocieniem. Modele u Haydena zazwyczaj zostają ukazani na jednobarwnym, neutralnym tle.

22

Henryk Hayden

(1883 Warszawa – 1970 Paryż)

Kobieta z bukietem kwiatów

olej, płótno, 46 × 55 cm
sygn. p. d.: Hayden

Wystawiany:
– Henri Hayden. Mistrzowie École de Paris, Villa la Fleur, Konstancin-Jeziorna, 20 września – 31 grudnia 2013

Reprodukowany:
– Henri Hayden. Mistrzowie École de Paris, katalog wystawy, tekst Artur Winiarski, Villa la Fleur, Konstancin-Jeziorna, Warszawa 2013, nr kat. 36, s. 124.

cena wywoławcza: 36 000 zł •
estymacja: 40 000 – 50 000 zł

Studiował na Politechnice Warszawskiej, a następnie w SSP w Warszawie (1904–1905) oraz w Académie „La Palette" w Paryżu (od 1907 r.). Od 1908 r. często bywał w Bretanii (Doëlan, Pont-Aven i Le Pouldu), gdzie zetknął się z W. Ślewińskim. Utrzymywał kontakty z wieloma przedstawicielami awangardy paryskiej, m.in. P. Picassem, M. Jacobem, J. Lipchitzem, H. Matissem. Uczestniczył w wystawach paryskich Salonów, a indywidualne pokazy jego prac miały miejsce w wielu galeriach, m.in.: w Galerie Drouet, Galerie Rosenberg, Galerie Zborowski, Galerie Zak czy Waddington Gallery w Londynie. Retrospektywne wystawy artysty odbyły się w Museé National d'Art Moderne w Paryżu (1968) i Museé des Beaux-Arts w Rennes (1979). Początkowo jego malarstwo pozostawało pod wpływem Szkoły Pont-Aven i Ślewińskiego, a w latach 1912–1915 pod wpływem kubizmu Cézanne`a. W latach 1922–1953 malował realistyczne pejzaże i portrety o wysokich walorach dekoracyjnych. W pracach z tego okresu przejawia się jego niezwykła wrażliwość kolorystyczna i przywiązanie do obserwacji natury.

Hayden

„Jego pierwsze prace namalowane po przyjeździe do Paryża były zielonkawe, cierpkie, ostre, ale już wtedy dziwnie pociągające, osobliwe, w niezwykły i barbarzyński sposób. Postaci, krajobrazy i martwe natury – wszystko najpierw drażniło, a potem fascynowało. Stopniowo, lecz niechybnie!"

Gustave Coquiot, Les indépendants – 1884–1920, Ollendorf 1920.

„Poszczególne obrazy przypominają odrębne organizmy żyjące intensywnym życiem. Płaszczyzny wibrujące i drżące. Kolory, których zadaniem nie jest tworzenie barwnych arabesek, lecz ożywienie materii przedstawionej na dwuwymiarowym płótnie, a zatem zastosowanie fikcji wizualnej. Cnotą kardynalną artysty, o którym mowa, jest umiejętność tworzenia iluzji, że przedstawione postacie żyją i działają. Co nie oznacza, że Henryk Epstein celuje w sztuce figuratywnej. Artysta nie dąży do przekazywania czy komunikowania swych odczuć, swych doznań wzrokowych. Jego cel jest inny. Malarz stara się ożywić postacie, których kształty i wygląd zewnętrzny przypominają zwykłych ludzi, wyposażając je w nową duszę, stanowiącą wytwór jego wyobraźni, jego własność".

W. George, The School of Paris, [w:] C. Roth, Jewish Art. An Illustrated History, Tel Aviv 1961, s. 709.

Oferowany w katalogu obraz wpisuje się w tzw. błękitny okres w twórczości artysty, przypadający na lata 30. XX wieku. W tym czasie dominującą grupę dzieł w dorobku Epsteina stanowiły widoki bretońskich wybrzeży z ich malowniczym ukształtowaniem terenu oraz sceny portowe przedstawiające rybaków przy pracy. Wiadome jest, że w 1931 r. artysta przebywał w Bretanii, w miejscowości Concarneau oraz wypływał na przybrzeżną wyspę Belle-Ile-en-Mer, skąd przywoził liczne akwarele i oleje, inspirowane tymi tematami. To, co znamienne dla artysty to fakt, że niemal zawsze umiejscawiał w pejzażach choćby drobną postać ludzką. Jest dużo prawdy zawartej w słowach: „W każdej ze swoich wypraw Epstein nie tylko potrafi odkryć istotę krajobrazu, ale też maluje ludzi, przedstawiając ich codzienność oraz relacje, wydobywając w ten sposób lokalny koloryt nie tylko miejsca, ale i społeczności" (Henri Epstein, [seria: Mistrzowie École de Paris], Warszawa 2015, s. 47). W tym przypadku mamy do czynienia z grupą spacerowiczów, przechadzających się wybrzeżem i odpoczywających w zagłębieniach skał. Epstein pozwala nam się przenieść w pogodny poranek do północno-zachodniej Francji i poczuć klimat tego miejsca takim, jaki mu się jawił przed wojną.

23

Henryk Epstein

(1891 Łódź – 1944 Auschwitz)

Wybrzeże Bretanii, ok. 1930 r.

olej, płótno, 46 × 61 cm
sygn. p. d.: *H. Epstein*

Wystawiany:
– Henri Epstein. Mistrzowie École de Paris, Villa la Fleur, Konstancin Jeziorna, 18 września – 31 grudnia 2015

Reprodukowany:
– Henri Epstein. Mistrzowie École de Paris, katalog wystawy, tekst Artur Winiarski, Villa la Fleur, Konstancin-Jeziorna, Warszawa 2015, nr kat. 74, s. 120.

cena wywoławcza: 36 000 zł
estymacja: 45 000 – 55 000 zł

Syn łódzkiego antykwariusza. Uczył się w prywatnej Szkole Rysunku Jakuba Kacenbogena w Łodzi. Około 1910 r. wyjechał na studia do Monachium. W 1913 r. na stałe osiadł w Paryżu, gdzie kontynuował naukę w Académie de la Grande Chaumière. Do 1938 roku przebywał na Montparnasse, w pawilonie mieszczącym pracownie i mieszkania artystów, gdzie bywał również zaprzyjaźniony z nim: M. Chagall, A. Modigliani. W latach 1920–30 malował pejzaże w plenerze w Owerni, Bretanii i na Korsyce. Od początku lat 20-tych wystawiał w paryskich Salonach. Jedyną wystawą indywidualną była ekspozycja pośmiertna w paryskiej Galerie Berri-Raspail w 1946 roku. Po wojnie pokazywano jego prace na wielu wystawach zbiorowych środowiska École de Paris. Malował w technice olejnej, uprawiał również akwarelę, rysunek i grafikę. Na jego malarstwo ogromny wpływ miała twórczość Cézanne'a oraz fowistów. W 1944 r. zginął w jednym z obozów koncentracyjnych.

H. Epstein

„Mimo ciągłego podejmowania życiowych tematów i motywów, co ma też swoje teoretyczne uzasadnienie, Jankiel Adler swoją twórczością wykracza poza ten obszar. Sposób, w jaki przekształca te żydowskie motywy i tematy, oddala go od anegdotycznego, charakterystycznego dla tej epoki, stylu przedstawiania. I jakkolwiek nigdy nie wyzwolił się całkowicie od figuratywności, wiedział bowiem o niebezpieczeństwie zwykłego zdobnictwa tkwiącego w abstrakcji, to jednak unikał przedstawień treściowo określonych. Dlatego też jego wielkość polega przede wszystkim na tym, że nie przyłączył się do kulturowych tendencji, które w polskiej, niemieckiej i angielskiej sztuce owych czasów nie ustrzegły się zwykłej, dekoracyjnej abstrakcji. Udało mu się raczej wykrystalizować ze specyficznej swoistości polsko- żydowskiego pochodzenia humanizm, zespalający świat."

Nehama Guralnik, Jankiel Adler, Europejski artysta w poszukiwaniu żydowskiego stylu, Dusseldorf – Kolonia – Tel Aviv – Łodź 1985, s. 277

24

Jankiel Adler

(1895 Tuszyn k. Łodzi – 1949 Aldbourne/ Anglia)

Martwa natura, 1947 r.

olej, sklejka, 27 × 33 cm
sygn. p. d.: *adler*

Pochodzenie:
– kolekcja Nathana Kocha, Galeria David, Bielefeld
– kolekcja prywatna, Polska.

cena wywoławcza: 36 000 zł
estymacja: 40 000 – 50 000 zł

Malarz i grafik żydowskiego pochodzenia, działający w Warszawie, Berlinie, Düsseldorfie, Paryżu i Londynie. Edukację artystyczną rozpoczął w Polsce. Od 1916 r. kontynuował naukę u Gustava Wiethchtera w Kunstgewerbeschule w Barmen koło Düsseldorfu. W 1918 r. związał się z łódzką grupą żydowskich artystów Jung Idysz. W 1920 roku wyjechał do Berlina, gdzie wszedł w krąg artystów skupionych wokół awangardowego czasopisma „Die Aktion". Początkowo tworzył wielofigurowe obrazy wpisujące się w nurt symbolicznego ekspresjonizmu. Często podejmował też wątki biblijno-talmudyczne i opracowywał tematy zaczerpnięte z żydowskiego folkloru. Z czasem, pod wpływem kubizmu, zaczął tworzyć przestylizowane kompozycje figuralne, nie rezygnując jednak z wątków narracyjnych. Na początku lat 30. nasiliła się w jego twórczości skłonność do abstrakcyjnego uogólniania form. W 1931 artysta korzystał z pracowni Kunstakademie w Düsseldorfie, co zaowocowało kontaktem z Paulem Klee. W latach 30. przemieszczał się między Francją a Polską. W 1940 wstąpił w szeregi formującej się we Francji armii polskiej. W 1943 osiedlił się w Londynie. W latach 40. powrócił do formuły wielkoformatowych obrazów figuralnych z lat 20., do wymownych gestów, wyszukanych póz i typizacji postaci. Twórczość Adlera prezentowana była na wielu indywidualnych wystawach, m.in. w Łodzi, Warszawie, Wrocławiu, Londynie, Nowym Jorku, Edynburgu i Wuppertalu. Oprócz malarstwa olejnego artysta uprawiał techniki graficzne, rysunek i akwarelę.

adler

25

Pinchus Krémegne

(1890 Zaloudock – 1981 Céret)

Pejzaż z Ceret

olej, płótno, 54 × 64 cm
na odwrocie napis: *PAYSAGE DE CERET*
oraz pieczęć: *Vente Kremegne*

cena wywoławcza: 9 500 zł •
estymacja: 16 000 – 19 000 zł

Francuski malarz pochodzenia rosyjsko-żydowskiego, związany z École de Paris. W latach 1909–12 kształcił się w wileńskiej Szkole Sztuk Pięknych. W 1912 roku przeniósł się do Paryża. Tu dołączył do grona malarzy Montparnasse. Zapoznałam się z Chagallem, Legerem, Tsadkinem, Modiglianim, Derainem. Początkowo zajmował się rzeźbą; w 1914 r. wystawił trzy prace rzeźbiarskie w Salon des Indépendants. W 1915 roku zwrócił się ku malarstwu. Podczas I wojny światowej mieszkał w Paryżu. W 1918 r. Osiadł w Ceret, podróżował do Paryża, a w latach dwudziestych wiele podróżował (Korsyka, Szwecja). W twórczości malarskiej Krémegne widać wyraźne inspiracje twórczością Cezanne'a i Van Gogha. Malował przedstawienia martwych natur, widoki z okolic Ceret, paryskie weduty, portrety, akty. Początkowo artysta sięgał po bardziej brunatną, stonowaną paletę barw; potem ją rozjaśnił. Za życia artysty miały miejsce jego wystawy indywidualne, w Paryżu oraz w Londynie, Filadelfii, Lozannie, Genewie. Jego obrazy znajdują się między innymi w Muzeum Sztuk Pięknych w Béziers, Muzeum Sztuki w Tel Awiwie, Muzeum Sztuk Pięknych im. Puszkina w Moskwie, Muzeum Sztuk Pięknych w Melbourne.

26

Jerzy Winiarz

(1894 Warszawa – 1928 Jastarnia)

Akt, 1925 r.

olej, płótno, 80 × 99,5 cm
sygn. i dat. p. d.: *J. Winiarz/Paris 1925*
na odwrocie napis: *J Winiarz/1925* oraz fragmentarycznie zachowana nalepka wystawowa z 1926 roku z częściowo widocznym opisem pracy

cena wywoławcza: 72 000 zł
estymacja: 110 000 – 130 000 zł

Malarz, którego aktywność twórcza przypadła na okres dwudziestolecia międzywojennego. Artysta studiował w krakowskiej Akademii Sztuk Pięknych pod kierunkiem Józefa Mehoffera, jego nauczycielami byli również Jacek Malczewski i Wojciech Weiss. Edukację artystyczną przerwał wybuch I wojny światowej, w której czynnie służył. Po zakończeniu działań wojennych wyjechał do Włoch, gdzie pod okiem mistrza Chiniego uczył się techniki freskowej. Freski i witraże stanowiły główne pole zainteresowań Jerzego Winiarza, z czego do najważniejszych jego realizacji należy dekoracja Kaplicy Prezydenckiej w Spale. Pod koniec życia związał się z ugrupowaniem artystycznym Cechem Artystów Plastyków Jednoróg, kontakty te zwróciły artystę w kierunku poszukiwań formalno-malarskich, opartych na silnych barwach i kontrastach. Gatunkami, w których realizował swój własny styl były martwe natury i portrety. Rozwój artystycznej drogi przerwała tragiczna śmierć malarza podczas próby uratowania tonącego w Bałtyku.

W latach 1926–1927 Henryk Berlewi odszedł od awangardowej abstrakcji, skupiając się przede wszystkim na dość odległym od dotychczasowych zainteresowań malarstwie portretowym. Portrety Berlewiego niewiele miały wspólnego z jego wcześniejszymi pracami. Były to tradycyjne przedstawienia, najczęściej kobiet, ukazujące modeli w klasycznych pozach. Berlewi wykorzystywał delikatnie okalający kontur oraz stonowaną paletę barw, subtelnie wydobywając urodę przedstawianych osób. Po wojnie, w latach 1947–1956, artysta wszedł w nową fazę twórczości, którą, sam nazywał „reintegracją przedmiotu". Skupiał się wtedy na malarstwie figuratywnym, tworząc kompozycje o syntetycznych, uproszczonych formach, z elementami kubistycznymi. Malował wtedy głównie martwe natury, ale i w jego twórczości nie zabrakło i przedstawień portretowych.

Prezentowany na aukcji portret damy zadatowany na 1952 rok, ukazuje sylwetkę eleganckiej kobiety ujętej w półpostaci. Sztywny, reprezentacyjny ton portretu został przełamany poprzez ukazanie nieco swobodnej pozy sportretowanej. Kobieta kokieteryjnie spogląda w bok, eksponując zalotnie odkryte ramiona. W lewej dłoni delikatnie trzyma kwiaty, których śnieżnobiałe płatki wybijają się na tle amarantowej sukni. Kompozycja, o delikatnym, intymnym charakterze, zbudowana jest przy zastosowaniu szerokiej plamy barwnej. Portret utrzymany jest w oszczędnej kolorystyce, w którym mocno wybijającym się punktem jest wyrazisty kolor sukni, silnie kontrastujący z neutralnym, szarym tłem. Wybijająca jest również świetliście zaznaczona karnacja kobiety. Rysunek figury kobiety jest syntetyczny, precyzyjny. Miękki oddzielający kontur zarysu postaci od swobodnie potraktowanego tła, stanowi charakterystyczną cechę dla portretów Berelewiego.

27

Henryk Berlewi

(1894 Warszawa – 1967 Paryż)

Portret kobiety, 1952 r.

olej, płótno, 65 × 50 cm
sygn. i dat. p. g.: *H. Berlewi 52*

cena wywoławcza: 44 000 zł •
estymacja: 50 000 – 60 000 zł

Malarz, grafik, teoretyk sztuki jeden z czołowych przedstawicieli polskiej awangardy artystycznej. Studiował w Warszawie w Szkole Sztuk Pięknych w latach 1904-1909. Naukę kontynuował w Antwerpii, a także i na paryskich uczelniach - École des Beaux-Arts i École des Arts Décoratifs. Po powrocie do Polski uczęszczał do w warszawskiej Szkoły Rysunkowej, gdzie uczył się pod kierunkiem Jana Kauzika. Przynależał do grupy Blok, Syndicat de la Prasse Artistique Française, a także Association Internationale des Critiques d'Art (AICA). W latach 1922-23 przebywał w Berlinie. To tam zetknął się z kierunkami konstruktywizmu oraz suprematyzmu. Był autorem pracy teoretycznej z 1924 roku - „Mechano-faktura", w której zawarł teorię malarstwa bezprzedmiotowego bazującego na regułach malarstwa bezprzedmiotowego. Ok. 1929 roku odstąpił od sztuki abstrakcyjnej i skupił się na przedstawieniach figuralnych. Od tego czasu głównie malował portrety. Do abstrakcji powrócił po 1957 roku.

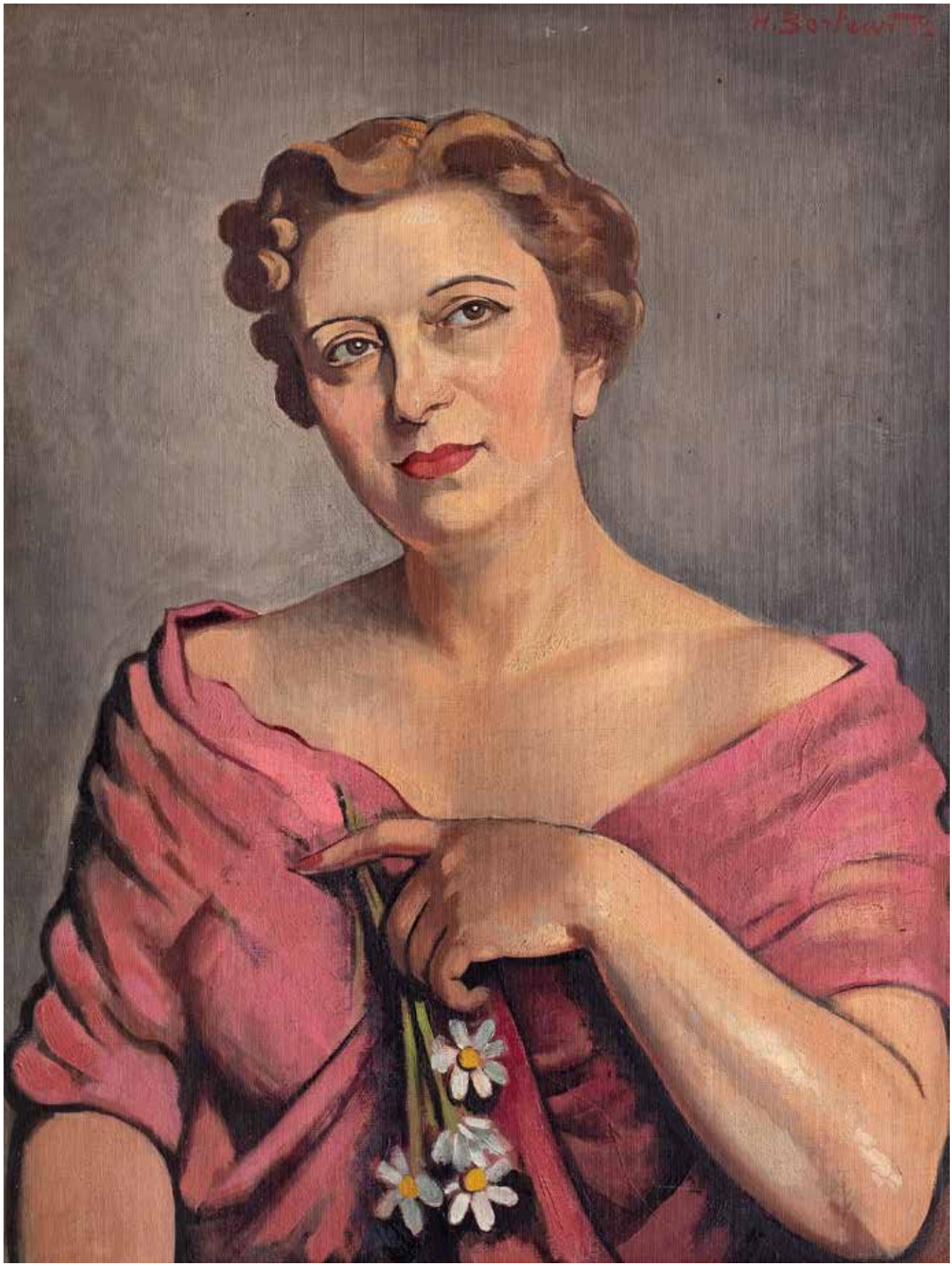

28

Zdzisław Cyankiewicz

(1912 Białystok – 1981 Paryż)

Portret kobiety

olej, płótno, 38 × 46 cm
na odwrocie szkic pejzażu

Pochodzenie:
– zakup po spuściźnie po artyście z paryskiego atelier Cyankiewicza
– kolekcja prywatna, Polska

cena wywoławcza: 2 400 zł •
estymacja: 7 000 – 12 000 zł

Malarz, rzeźbiarz, ceramik, absolwent, a później wykładowca na Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie. Fascynował go polski folklor. W 1937 roku wyjechał do Paryża, gdzie dołączył do środowiska Ecole de Paris i zaczął czerpać artystyczne inspiracje z twórczości Matisse'a i Cézzane'a. Pierwsze większe sukcesy na wystawach paryskich przypadły na lata 50-te, wtedy też nastąpiła ostatnia znacząca zmiana stylowa w jego twórczości. Wśród jego prac znaleźć można zarówno obrazy, rzeźby, przedmioty ceramiczne, kolaże jak i malunki ścienne wykonane z wykorzystaniem programowania elektronicznego oraz wielkoformatowe instalacje ze stali i pleksi.

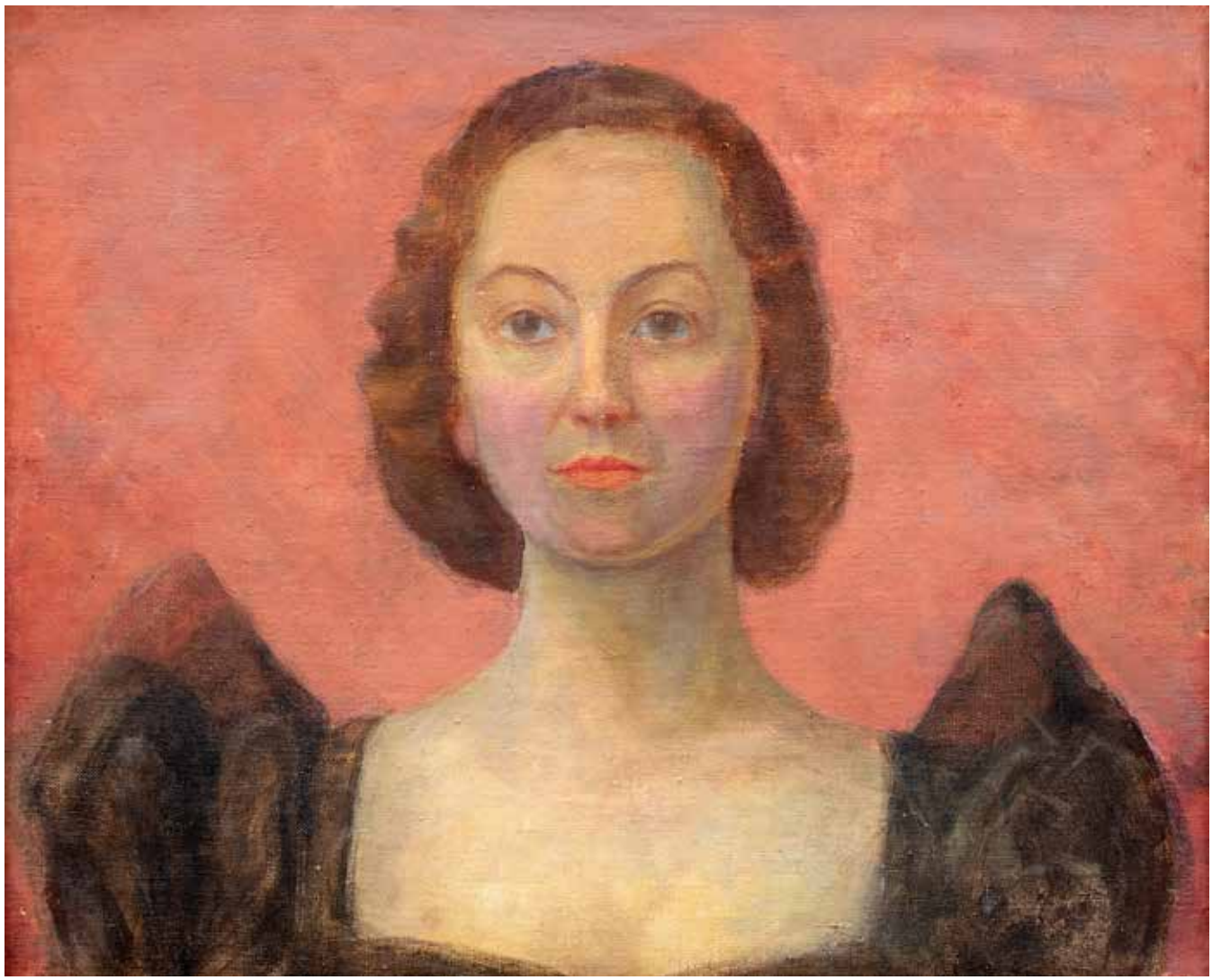

29

Maurice Blond

(1899 Łódź – 1974 Clamart)

W Paryżu

olej, płótno na płycie, 38 × 46,5 cm
w świetle ramy
sygn. p. d.: *M.Blond*

cena wywoławcza: 18 000 zł •
estymacja: 24 000 – 28 000 zł

Artysta pochodzenia żydowskiego. Już w dzieciństwie przejawiał artystyczne zdolności, kiedy to w wieku 12 lat wziął udział w konkursie rysunkowym, a jego akwarela została przesłana do kijowskiego muzeum na wystawę. Po ukończeniu nauki w łodzkim gimnazjum wyjechał do Warszawy, gdzie na tamtejszym uniwersytecie rozpoczął studia przyrodnicze i matematyczne. Jednak jego pasja do malarstwa wzięła górę i w 1923 roku rozpoczął naukę w ASP w Warszawie. Nauka ta nie trwała zbyt długo – oto po niecałym roku artysta wyjechał do Berlina, a następnie przeniosł się do Francji. W Paryżu, osiadłszy w artystycznej dzielnicy La Cite Falguiere, związał się z grupą rosyjskich malarzy, do ktorej należeli m.in.: Natalia Gonczarowa, Jean Pougny, Michaił Łarionow, Pinchus Kremegne i Kostia Terechkovitch. W 1930 roku rozpoczął współpracę z artystycznym rosyjskojęzycznym magazynem Tischla. Organizował wystawy artystyczne. Jego malarska tworczość utrzymana jest w postimpresjonistycznej oraz ekspresjonistycznej stylistyce. Blond malował pejzaże, martwe natury oraz sceny figuralne, portrety. Z uwielbieniem przedstawiał w swych pracach widoki paryskich uliczek. Swoje prace prezentował na wystawach w Paryżu, Wielkiej Brytanii, Szwajcarii i USA.

Produits

30

Joachim Weingart

(1895 Drohobycz – 1942 Auschwitz)

Martwa natura z owocami

olej, płótno, 38,5 × 46 cm
sygn. l. d.: *Weingart*
na odwrocie nalepka z 1960 roku z Galerii Redfern z Londynu z opisem pracy

Pochodzenie:
– kolekcja Sir Roberta Abdy

cena wywoławcza: 15 000 zł
estymacja: 19 000 – 22 000 zł

Artysta polski pochodzenia żydowskiego. Studia artystyczne odbył w Weimarze oraz w Akademii Sztuk Pięknych w Wiedniu. W czasie I wojny światowej przebywał w Drohobyczu i we Lwowie. W 1923 roku rozpoczął studia w pracowni A. Archipenki, a następnie w 1925 roku przebywał w Paryżu. W 1926 roku brał udział w tamtejszym Salonie Niezależnych, zaś w roku 1929 w Wystawie Sztuki Polskiej w Galerii Bonaparte. Wystawy indywidualne Weingarta miały miejsce we Lwowie TPSP w 1923 roku oraz w Paryżu w 1927 r. (Galerie Jacques Callot) i w 1932 r. (Galerie Aux Quatre Chemins). Weingart w swojej twórczości silnie nawiązywał do nurtu ekspresjonistycznego. Malował pejzaże, a także kompozycje figuralne, akty, martwe natury oraz obrazy o tematyce żydowskiej.

31

Alfred Aberdam

(1894 Lwów – 1963 Paryż)

Autoportret, 1927 r.

olej, płótno, 41 × 33 cm
sygn. i dat. p.g.: *Aberdam 1927*

cena wywoławcza: 10 000 zł •
estymacja: 12 000 – 18 000 zł

Rozpoczęte w 1913 r. studia w akademii monachijskiej przerwał wybuch wojny i powołanie do armii austriackiej. W roku 1921 Aberdam kontynuował naukę w Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie pod kierunkiem T. Axentowicza. Rok później wyjechał do Berlina studiować w prywatnej szkole A. Archipenki. W 1923 r. udał się do Paryża, gdzie wraz z Z. Menkesem, J. Weingartem i Z. Weissbergiem współtworzył „Grupę Czterech". Prace artysty w owym czasie zdradzały wpływy twórczości Matisse'a, także Soutine'a. Tematem był przede wszystkim południowo francuski pejzaż, w którym przeważnie obecne były postaci w charakterze sztafażu. Od roku 1926 artysta uczestniczył w paryskich Salonach Jesiennym i Tuileries. Miał też kilka wystaw indywidualnych zarówno w Paryżu, jak i we Lwowie, Warszawie czy Krakowie. W 1933 r. związał się z ugrupowaniem „Plastycy Nowocześni" (obok m.in. L. Chwistka i T. Czyżewskiego). Poza pejzażem artysta malował martwe natury, portrety, tematy muzyczne. Posługiwał się uproszczoną, nieco postrzępioną formą i wąską skalą ciemnych barw, niekiedy ożywionych bardziej nasyconymi akcentami. Po wojnie miał wiele wystaw indywidualnych, m.in. w Paryżu, Tel-Avivie i Londynie.

32

Nathan Grunsweigh

(1883 Kraków – ok. 1966/1970)

Domy pośród drzew, 1922 r.

olej, tektura, 27 × 35 cm
sygn. i dat. p. d.: *1922 Grunsweigh*
na odwrociu nalepka z opisem pracy, nalepka z paryskiego domu aukcyjnego Marielle Digard oraz nalepka paryskiego składu artykułów plastycznych

cena wywoławcza: 5 500 zł •
estymacja: 8 000 – 9 000 zł

Przed 1914 r. osiadł w Paryżu. Od 1921 r. wystawiał na Salonach Jesiennym, Tuileries i Niezależnych. Nie wiadomo, gdzie się kształcił, ani jaki charakter miała wczesna twórczość artysty. Obrazy z lat 20-tych wykazują wpływy postimpresjonizmu; są to przeważnie miejskie pejzaże o zgeometryzowanych formach i stonowanym kolorycie. Z kolei prace powstałe w następnym dziesięcioleciu wykazują więcej ekspresji oraz zróżnicowanie w zakresie barw i faktury. Poza widokami miast i przedmieść artysta malował też martwe natury i portrety. Po drugiej wojnie światowej podejmował również tematykę starotestamentową.

Malarstwo nie jest dodawaniem, jest odejmowaniem [...] Trzeba ując tyle, ile to możliwe, odjąć, oczyścić [...] Pozostawić tylko to, co istotne.

Henri Hayden
w: Artur Winiarski, *Henri Hayden, Mistrzowie Ecole de Paris*, Warszawa 2013, s. 77.

33

Henryk Hayden

(1883 Warszawa – 1970 Paryż)

Góry (Les Monts Moyens), 1961 r.

olej, płótno, 64 × 80 cm
sygn. i dat. l.d.: *Hayden 1961*

Wystawiany:
Henri Hayden, Villa la Fleur, Konstancin-Jeziorna, 20 września – 31 grudnia 2013 r.

Opisywany i reprodukowany:
Artur Winiarski, *Henri Hayden, Mistrzowie Ecole de Paris*, Warszawa 2013, nr kat. 119, s. 184

cena wywoławcza: 56 000 zł •
estymacja: 70 000 – 80 000 zł

Studiował na Politechnice Warszawskiej, a następnie w SSP w Warszawie (1904–1905) oraz w Académie „La Palette" w Paryżu (od 1907 r.). Od 1908 r. często bywał w Bretanii (Doëlan, Pont-Aven i Le Pouldu), gdzie zetknął się z W. Ślewińskim. Utrzymywał kontakty z wieloma przedstawicielami awangardy paryskiej, m.in. P. Picassem, M. Jacobem, J. Lipchitzem, H. Matissem. Uczestniczył w wystawach paryskich Salonów, a indywidualne pokazy jego prac miały miejsce w wielu galeriach, m.in.: w Galerie Drouet, Galerie Rosenberg, Galerie Zborowski, Galerie Zak czy Waddington Gallery w Londynie. Retrospektywne wystawy artysty odbyły się w Museé National d'Art Moderne w Paryżu (1968) i Museé des Beaux-Arts w Rennes (1979). Początkowo jego malarstwo pozostawało pod wpływem Szkoły Pont-Aven i Ślewińskiego, a w latach 1912–1915 pod wpływem kubizmu Cézanne`a. W latach 1922–1953 malował realistyczne pejzaże i portrety o wysokich walorach dekoracyjnych. W pracach z tego okresu przejawia się jego niezwykła wrażliwość kolorystyczna i przywiązanie do obserwacji natury.

34

Henryk Hayden

(1883 Warszawa – 1970 Paryż)

Kobieta z koszem kwiatów,
1923 r.

olej, płótno, 73 × 54 cm
sygn. i dat. l.d.: *Hayden/23*

Wystawiany:
Henri Hayden, Villa Fleur Konstancin-Jeziorna, 20 września – 31 grudnia 2013 r.

Reprodukowany i wystawiany:
Artur Winiarski, *Henri Hayden, Mistrzowie Ecole de Paris*, Warszawa 2013, nr kat. 35, s.126, 128

cena wywoławcza: 34 000 zł •
estymacja: 40 000 – 55 000 zł

Studiował na Politechnice Warszawskiej, a następnie w SSP w Warszawie (1904–1905) oraz w Académie „La Palette" w Paryżu (od 1907 r.). Od 1908 r. często bywał w Bretanii (Doëlan, Pont-Aven i Le Pouldu), gdzie zetknął się z W. Ślewińskim. Utrzymywał kontakty z wieloma przedstawicielami awangardy paryskiej, m.in. P. Picassem, M. Jacobem, J. Lipchitzem, H. Matissem. Uczestniczył w wystawach paryskich Salonów, a indywidualne pokazy jego prac miały miejsce w wielu galeriach, m.in.: w Galerie Drouet, Galerie Rosenberg, Galerie Zborowski, Galerie Zak czy Waddington Gallery w Londynie. Retrospektywne wystawy artysty odbyły się w Museé National d'Art Moderne w Paryżu (1968) i Museé des Beaux-Arts w Rennes (1979). Początkowo jego malarstwo pozostawało pod wpływem Szkoły Pont-Aven i Ślewińskiego, a w latach 1912–1915 pod wpływem kubizmu Cézanne'a. W latach 1922–1953 malował realistyczne pejzaże i portrety o wysokich walorach dekoracyjnych. W pracach z tego okresu przejawia się jego niezwykła wrażliwość kolorystyczna i przywiązanie do obserwacji natury.

„[…] Do artystów, na których studia w Paryżu wywarły rozstrzygający wpływ, zaliczyć należy i Haydena; przeeksperymentował on różne „izmy" formy i techniki, by wrócić w końcu — i zupełnie słusznie — do swojego osobistego poglądu na plastyczny sens Natury. Eklektyk tematowy, staje się on wierny pięknu życia realnego, które odtwarza z nieprzeciętną znajomością rzemiosła malarskiego." […] Z.St. Klingsland, Malarze polscy w Paryżu, „Sztuki Piękne" IX, 1933, s. 307.

35

Henryk Hayden

(1883 Warszawa – 1970 Paryż)

Port w Honfleur

olej, płótno; 38 × 46 cm
sygn. l. d.: *Hayden*

cena wywoławcza: 28 000 zł •
estymacja: 35 000 – 40 000 zł

Studiował na Politechnice Warszawskiej, a następnie w SSP w Warszawie (1904–1905) oraz w Académie „La Palette" w Paryżu (od 1907 r.). Od 1908 r. często bywał w Bretanii (Doëlan, Pont-Aven i Le Pouldu), gdzie zetknął się z W. Ślewińskim. Utrzymywał kontakty z wieloma przedstawicielami awangardy paryskiej, m.in. P. Picassem, M. Jacobem, J. Lipchitzem, H. Matissem. Uczestniczył w wystawach paryskich Salonów, a indywidualne pokazy jego prac miały miejsce w wielu galeriach, m.in.: w Galerie Drouet, Galerie Rosenberg, Galerie Zborowski, Galerie Zak czy Waddington Gallery w Londynie. Retrospektywne wystawy artysty odbyły się w Museé National d'Art Moderne w Paryżu (1968) i Museé des Beaux-Arts w Rennes (1979). Początkowo jego malarstwo pozostawało pod wpływem Szkoły Pont-Aven i Ślewińskiego, a w latach 1912–1915 pod wpływem kubizmu Cézanne'a. W latach 1922–1953 malował realistyczne pejzaże i portrety o wysokich walorach dekoracyjnych. W pracach z tego okresu przejawia się jego niezwykła wrażliwość kolorystyczna i przywiązanie do obserwacji natury.

Sztuka to wyrażenie wyrażenia. Już wobec tego obiekt jest absolutnie konieczny do wydobycia obrazu. Pomiędzy wrażeniem a wyrażeniem pośredniczy u artysty podświadomość i dlatego dzieło jest zagadnieniem duchowym, a nie fotograficzną imitacją obiektu. Każdy temat może zostać namalowany, o ile artysta zgłębił go na sposób duchowny.

Joseph Pressmane
w: A.Winiarski, *Joseph Pressmane*,
Mistrzowie École de Paris, Kraków 2019, s. 5

36

Joseph Pressmane

(1904 Beresteczko – 1967 Paryż)

Pejzaż z domem

olej, deska, 24 × 33 cm
sygn. l. d.: *Pressmane*

Wystawiany:
Joseph Pressmane, Villa la Fleur, Konstancin-Jeziorna, 18 maja-28 września 2019

Opisywany i reprodukowany:
Artur Winiarski, *Joseph Pressmane, Mistrzowie Ecole de Paris*, Warszawa 2019, nr kat.58, s. 124

cena wywoławcza: 9 000 zł •
estymacja: 13 000 – 15 000 zł

Malarz – grafik pochodzenia francusko- polskiego, związany z kręgiem École de Paris. Studia artystyczne odbył we lwowskiej Akademii Sztuk Pięknych. Naukę kontynuował w Warszawie. Wiadomo, że w 1925 roku podróżował na Bliski Wschód i Palestynę. Echa tych podróży są uwidocznione w późniejszych obrazach artysty. W 1927 roku osiadł w Paryżu. Otrzymał francuskie obywatelstwo. Malował w stylistyce ekspresjonistycznej, tworząc kompozycje o intensywnej palecie barw i starannym rysunku, tworząc pejzaże, studia portretowe. W pracach tych widać wyraźny wpływ malarstwa Paula Gauguina czy Paula Cézanne'a. W 1932 roku poznał wielkiego polskiego marszanda Leopolda Zborowskiego, który został jego mecenasem.

„W każdym pejzażu cierpliwie wydobywał pożądaną kolorystykę. Raz operował kolorami czystymi, innym razem sprowadzał gamy do przybrudzonych szarości i zieleni, wyodrębniając przy fakturę powierzchni chropowatościami warstw farby. Nie wahał stosować mocnego, krzykliwego niczym rozlany atrament błękitu - wydobywając nim raz czystość letniego nieba, raz głębię nocy, innym podświetlając kontur pastelowego w kolorach pejzażu. Ekspresyjne pejzaże Pressmane'a powstawały niekiedy bardzo szybko, jakby były zapisem chwili. Czasami jednak artysta dłużej pracował nad detalem lub poprawnością kompozycyjną, ważąc końcowy efekt. Tu także porzucał reguły, poddawał werdykt smakowi własnej wyobraźni: „Po długich miesiącach wracam do obrazu, który odłożyłem na bok, zauważając, że trzeba dodać to czy owo, ulepszyć itd. Ale są też obrazy, które uważam za zupełnie skończone po jednej czy dwóch sesjach. Pressmane nie miał gotowych rozwiązań kolorystycznych. O każdą tonacje walczył, cierpliwie budując tektonikę nakładających się siebie kolejnych warstw farby. Jedne plamy odsłaniają inne, poprzez przecierki i zdrapywanie, w nieprecyzyjności pędzla lub gęstości szpachli. Tak jakby chciały pokazać, że w każdym pejzażu, w każdym uzyskanym e czy uchwyceniu całościowego efektu zakodowana jest tajemnica postępującej pracy wyobraźni artysty".

A.Winiarski, *Joseph Pressmane, Mistrzowie École de Paris*, Kraków 2019, s. 123.

37

Joseph Pressmane

(1904 Beresteczko – 1967 Paryż)

Oracz Ploughman

olej, płótno, 46 × 61cm
sygn. p. d.: *Pressmane*

Wystawiany:
Joseph Pressmane, Villa la Fleur, Konstancin-Jeziorna, 18 maja-28 września 2019

Reprodukowany i wystawiany:
Artur Winiarski, *Joseph Pressmane, Mistrzowie Ecole de Paris*, Warszawa 2019, nr kat.48, s. 126

cena wywoławcza: 11 000 zł •
estymacja: 13 000 – 15 000 zł

Malarz – grafik pochodzenia francusko- polskiego, związany z kręgiem École de Paris. Studia artystyczne odbył we lwowskiej Akademii Sztuk Pięknych. Naukę kontynuował w Warszawie. Wiadomo, że w 1925 roku podróżował na Bliski Wschód i Palestynę. Echa tych podróży są uwidocznione w późniejszych obrazach artysty. W 1927 roku osiadł w Paryżu. Otrzymał francuskie obywatelstwo. Malował w stylistyce ekspresjonistycznej, tworząc kompozycje o intensywnej palecie barw i starannym rysunku, tworząc pejzaże, studia portretowe. W pracach tych widać wyraźny wpływ malarstwa Paula Gauguina czy Paula Cézanne'a. W 1932 roku poznał wielkiego polskiego marszanda Leopolda Zborowskiego, który został jego mecenasem.

Artysta malarz Wojciech Weiss w swojej pracowni,1933 r., źródło: Narodowe Archiwum Cyfrowe

Jasnowłosa kobieta to zapewne Jadwiga, jedna z dwóch ulubionych przez artystę krakowskich modelek. Weiss malował ją kilkukrotnie w latach trzydziestych i czterdziestych XX w. Jak pisał Jan Zaklina, akty Weissa ukazują „jaki przepych, ile bogactwa malarskiego kryje w sobie matowy połysk skóry, wciąż inny, a kuszący (J.Zaklina, Wystawy zbiorowe w Zachęcie „Kurier Warszawski", 8.02.1931). Są to „monumenty żywe, tak żywe że aż ten fenomenalny realizm, który nie ma w sobie nic z drobiazgowości – ten realizm charakteryzowany czystą artystycznością, zaczyna zdumiewać, przerażać – tem bardziej, że daje przepyszne dekoracje całości. Barwa z odczuciem rzeczywistości łączą się tak mocno, że czasem siła tych zdaje się przechodzić w brutalność – i aż zapomnieć o tym każe, że jest to wyższej kategorii sztuka czysta, swobodna twórczość artysty, który zjawiska bierze jako światło, kolor, wraz z wszystkimi ich odcieniami – i który wie, że żadna abstrakcyjna konstrukcja nie przewyższy przyrody w tworzeniu żywego przepięknego ornamentu – kobiety – pejzażu – kwiatu"

(Jan Kleczyński, Wystawa Wojciecha Weissa w Zachęcie, „Kurier Warszawski", 8.02.1931)

38

Wojciech Weiss

(1875 Leorda na Bukowinie – 1950 Kraków)

Akt

olej, płótno, 46 × 74,5 cm
sygn. p. d.: *WWeiss*

cena wywoławcza: 16 000 zł •
estymacja: 26 000 – 35 000 zł

Malarstwo studiował w Szkole Sztuk Pięknych w Krakowie, m.in. u L. Wyczółkowskiego, a także w Paryżu, Rzymie i Florencji. W 1896 r. udał się w podróż artystyczną po Europie. W 1907 roku rozpoczął pracę dydaktyczną w krakowskiej Akademii Sztuk Pięknych, w 1913 r. otrzymał nominację na profesora zwyczajnego, zaś później trzykrotnie pełnił funkcję rektora. Od 1899 r. był członkiem Towarzystwa Artystów Polskich „Sztuka", a 1909 r. jego prezesem. Weiss był jednym z największych twórców okresu Młodej Polski, a jego malarstwo odzwierciedla dekadencki nastrój epoki. Jest także zapowiedzią tendencji ekspresjonistycznych. Po 1905 r. twórczość Weissa skłaniała się w kierunku koloryzmu, przybierając formy szczególnej transformacji barwy w tzw. okresie białym (ok. 1904–1912), później nasyciła się intensywną kolorystyką. Wśród podejmowanych przez artystę tematów dominują akty, pejzaże oraz martwe natury.

„Interesują mnie tylko te obrazy, w których artysta stwarza lub stara się stworzyć własny świat. W zamkniętych, określonych granicach powstaje niezależne, odrębne życie, które działa i zachwyca swym pięknem. Świat, by istniał, by nie był chaosem, musi posiadać prawa, które nim rządzą. (…) Prawa plastyczne (…) stworzone przez artystę, czy są one już znane, czy rewelacyjnie odkrywcze – muszą dotrzeć do widza, by on mógł żyć życiem tego świata. Inaczej dzieło stwarza doznanie, a nie przeżycie"

Eugeniusz Eibisch
[w:] *Współcześni malarze polscy*, [red.] Stefan Samborski, Warszawa 1957

39

Eugeniusz Eibisch

(1896 Lublin – 1987 Warszawa)

Półakt kobiety

olej, płótno, 65,5 × 54 cm

cena wywoławcza: 22 000 zł •
estymacja: 35 000 – 40 000 zł

Malarz, rysownik, pedagog. Jeden z najwybitniejszych kolorystow polskiego malarstwa z lat trzydziestych oraz okresu powojennego. Studia artystyczne odbył w latach 1912–20 w krakowskiej ASP, a następnie przebywał w Paryżu, gdzie związał się z kręgiem artystów Ecole de Paris. W 1929 uczestniczył w pokazie polskiej sztuki w Galerie Bonaparte w Paryżu, a w 1933 w Międzynarodowej Wystawie Sztuki w Nowym Jorku. W 1939 artysta powrócił do Krakowa i podjął pracę pedagogiczną jako profesor ASP, a latach 1950–1969 w warszawskiej ASP. Otrzymał prestiżową nagrodę miasta Krakowa (1946) i Fundacji Solomona R. Guggenheima w Nowym Jorku (1960).

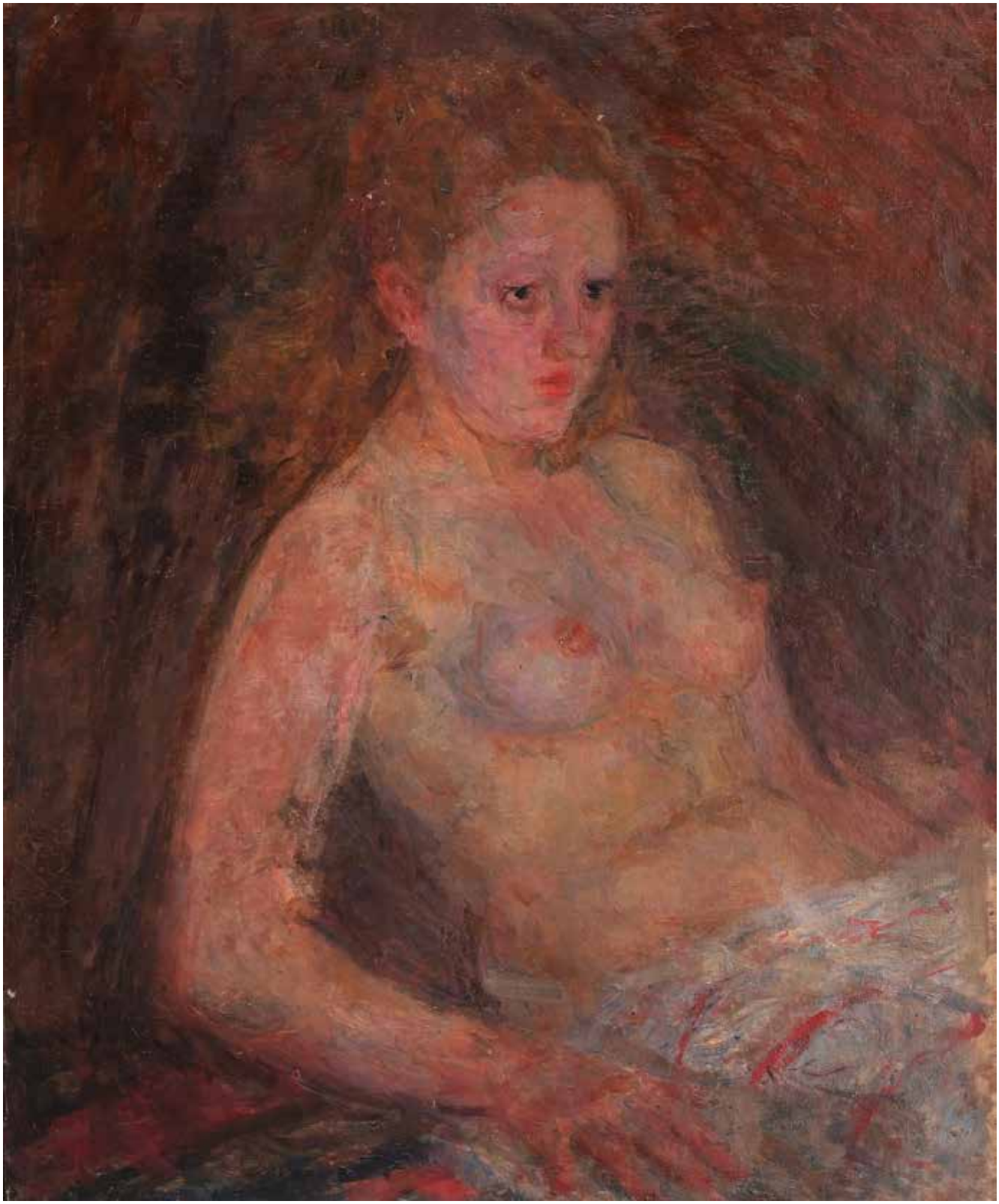

„Sztuka stanowiła sens jego [Eibischa] istnienia: Nie ma przepisu na to, by osiągnąć płótno, które przestaje być płótnem, zaczyna być światem, staje się światem tak pełnym, tak logicznie, konsekwentnie przeprowadzonym i tak silnie wyrażonym, że zaczyna żyć. Wtedy to już jest twór osobny, płótna już nie potrzeba, można je wyjąć, wyrzucić. [...] to jest jedyna droga, która mnie interesuje, być magiem, który stwarza taki świat…"

Z rozmowy Joanny i Andrzeja Skoczylasów z Eugeniuszem Eibischem:
Magia tworzenia świata, [w:] „Sztuka", 1977, nr 1, s. 16

40

Eugeniusz Eibisch

(1896 Lublin – 1987 Warszawa)

Kaczeńce, lata 1940–1945

olej, sklejka, 47 × 37 cm

Wystawiany:
„Mnie interesuje tylko malarstwo. Eugeniusz Eibisch 1896–1987", Muzeum Lubelskie, 12.10.2007–15.12.2007

Reprodukowany w katalogu wystawy:
Mnie interesuje tylko malarstwo. Eugeniusz Eibisch. Wystawa w 20. rocznicę śmierci artysty, [red.:] D. Kubacka, Muzeum Lubelskie, Lublin 2007, s. 106

Pochodzenie:
Kolekcja Karola Zolicha – znanego krakowskiego kolekcjonera. Podczas pobytu Eibischa w Krakowie. Zolich kupował od niego obrazy, a także zaopatrywał artystę w materiały malarskie, których pozyskanie podczas okupacji było niezmiernie trudne.

cena wywoławcza: 20 000 zł •
estymacja: 28 000 – 35 000 zł

Malarz, rysownik, pedagog. Jeden z najwybitniejszych kolorystow polskiego malarstwa z lat trzydziestych oraz okresu powojennego. Studia artystyczne odbył w latach 1912–20 w krakowskiej ASP, a następnie przebywał w Paryżu, gdzie związał się z kręgiem artystów Ecole de Paris. W 1929 uczestniczył w pokazie polskiej sztuki w Galerie Bonaparte w Paryżu, a w 1933 w Międzynarodowej Wystawie Sztuki w Nowym Jorku. W 1939 artysta powrócił do Krakowa i podjął pracę pedagogiczną jako profesor ASP, a latach 1950–1969 w warszawskiej ASP. Otrzymał prestiżową nagrodę miasta Krakowa (1946) i Fundacji Solomona R. Guggenheima w Nowym Jorku (1960).

41

Jerzy Kossak

(1886 Kraków – 1955 tamże)

Orszak weselny, 1936 r.

olej, tektura, 70 × 99 cm
sygn. i dat. l. d.: *Jerzy Kossak/1936*,

cena wywoławcza: 19 000 zł •
estymacja: 25 000 – 35 000 zł

Syn Wojciecha Kossaka. Już od najmłodszych lat uczył się rysunku i malarstwa pod okiem ojca i dziadka – Juliusza Kossaka. W czasie I wojny światowej służył w austriackiej armii. W latach 20-tych wraz z ojcem malował na zamówienie obrazy rodzajowe oraz portrety w dworach ziemiańskich. Wykonywał także obrazy na zamówienie oficerskich klubów, jednostek wojskowych. Jego obrazy w głównie niewielkich formatach nawiązywały do czasów napoleońskich i II wojny światowej. Jego ulubionym motywem malarskim był koń. Nie został także obojętny na urok tematyki folklorystycznej, często uwieczniając na swych płótnach wesela krakowskie, góralskie, po mistrzowsku podkreślając jej barwne i żywiołowe aspekty. Malarstwo Jerzego cieszyło się ogromnym powodzeniem. Był pierwszym Kossakiem, który wprowadził do swojej twórczości element legend starogermańskich i celtyckich. Często w swych pracach powtarzał te same ujęcia i motywy. Brał udział w licznych wystawach.

42

Jerzy Kossak

(1886 Kraków – 1955 tamże)

Szarża, 1920 r.

olej, tektura, 47 × 62 cm
sygn. i dat. p. d.: *Jerzy Kossak 1920*
na odwrocie dwukrotny stempel potwierdzający autentyczność: *Stwierdzam autentycz/ność tego obrazu/Jerzy Kossak* oraz pieczęć herbowa Kossaków

cena wywoławcza: 13 000 zł •
estymacja: 20 000 – 25 000 zł

Syn Wojciecha Kossaka. Już od najmłodszych lat uczył się rysunku i malarstwa pod okiem ojca i dziadka – Juliusza Kossaka. W czasie I wojny światowej służył w austriackiej armii. W latach 20-tych wraz z ojcem malował na zamówienie obrazy rodzajowe oraz portrety w dworach ziemiańskich. Wykonywał także obrazy na zamówienie oficerskich klubów, jednostek wojskowych. Jego obrazy w głównie niewielkich formatach nawiązywały do czasów napoleońskich i II wojny światowej. Jego ulubionym motywem malarskim był koń. Nie został także obojętny na urok tematyki folklorystycznej, często uwieczniając na swych płótnach wesela krakowskie, góralskie, po mistrzowsku podkreślając jej barwne i żywiołowe aspekty. Malarstwo Jerzego cieszyło się ogromnym powodzeniem. Był pierwszym Kossakiem, który wprowadził do swojej twórczości element legend starogermańskich i celtyckich. Często w swych pracach powtarzał te same ujęcia i motywy. Brał udział w licznych wystawach.

43

Wojciech Kossak

(1856 Paryż – 1942 Kraków)

Polowanie

olej, płótno naklejone na tekturę,
46 × 55,5 cm
sygn. i dat. p. d.: *Wojciech Kossak/19 (…)*
Na odwrocie: *Stwierdzam autentyczność tej mojej pracy/ Wojciech Kossak* oraz pieczęć lakowa z herbem Kossaków

cena wywoławcza: 25 000 zł
estymacja: 35 000 – 40 000 zł

W 1871 roku przerwał naukę w krakowskim gimnazjum i podjął studia w SSP w Krakowie pod kierunkiem Władysława Łuszczkiewicza. Trzy lata później, w 1874 roku wyjechał na dalsze studia do Monachium. Tam nauki pobierał u Aleksandra Straehubera, Aleksandra Wagnera oraz Wilhelma Lindenschmita. Dalsze studia malarskie kontynuował w Paryżu w latach 1877–1883. W roku 1895 wyjechał do Berlina, gdzie wraz z Julianem Fałatem namalował panoramę pt. Berezyna. Dzieło to odniosło bardzo duży sukces, a sam cesarz Wilhelm II namówił artystę do pozostania w Berlinie, w którym artysta faktycznie przebywał do 1902 roku. Kossak pracował także na dworze Franciszka Józefa II. W roku 1913 objął stanowisko profesora warszawskiej Szkoły Sztuk Pięknych. Uczestniczył w wielu wystawach krajowych między innymi w Krakowie, Lwowie, Warszawie, a także i zagranicznych – na paryskich Salonach, Budapeszcie, Pradze, Londynie i Petersburgu. Kossak jawił się jako niezrównany malarz scen batalistycznych i historycznych. Gloryfikował w nich wojsko polskie: ułanów, szwoleżerów, legionistów. Szczególnie chętnie i ze znawstwem malował konie.

44

Jerzy Kossak

(1886 Kraków – 1955 tamże)

Polowanie par force

olej, płótno, 50,5 × 70,5 cm
sygn. l. d.: *Jerzy Kossak*

cena wywoławcza: 16 000 zł •
estymacja: 20 000 – 25 000 zł

Syn Wojciecha Kossaka. Już od najmłodszych lat uczył się rysunku i malarstwa pod okiem ojca i dziadka – Juliusza Kossaka. W czasie I wojny światowej służył w austriackiej armii. W latach 20-tych wraz z ojcem malował na zamówienie obrazy rodzajowe oraz portrety w dworach ziemiańskich. Wykonywał także obrazy na zamówienie oficerskich klubów, jednostek wojskowych. Jego obrazy w głównie niewielkich formatach nawiązywały do czasów napoleońskich i II wojny światowej. Jego ulubionym motywem malarskim był koń. Nie został także obojętny na urok tematyki folklorystycznej, często uwieczniając na swych płótnach wesela krakowskie, góralskie, po mistrzowsku podkreślając jej barwne i żywiołowe aspekty. Malarstwo Jerzego cieszyło się ogromnym powodzeniem. Był pierwszym Kossakiem, który wprowadził do swojej twórczości element legend starogermańskich i celtyckich. Często w swych pracach powtarzał te same ujęcia i motywy. Brał udział w licznych wystawach.

45

Wojciech Kossak

(1856 Paryż – 1942 Kraków)

Ułan na galopującym koniu,
1905 r.

olej, tektura, 39,5 × 49,5 cm
sygn. i.dat. l. d.: *Wojciech Kossak/1905*

cena wywoławcza: 26 000 zł
estymacja: 30 000 – 38 000 zł

W 1871 roku przerwał naukę w krakowskim gimnazjum i podjął studia w SSP w Krakowie pod kierunkiem Władysława Łuszczkiewicza. Trzy lata później, w 1874 roku wyjechał na dalsze studia do Monachium. Tam nauki pobierał u Aleksandra Straehubera, Aleksandra Wagnera oraz Wilhelma Lindenschmita. Dalsze studia malarskie kontynuował w Paryżu w latach 1877–1883. W roku 1895 wyjechał do Berlina, gdzie wraz z Julianem Fałatem namalował panoramę pt. Berezyna. Dzieło to odniosło bardzo duży sukces, a sam cesarz Wilhelm II namówił artystę do pozostania w Berlinie, w którym artysta faktycznie przebywał do 1902 roku. Kossak pracował także na dworze Franciszka Józefa II. W roku 1913 objął stanowisko profesora warszawskiej Szkoły Sztuk Pięknych. Uczestniczył w wielu wystawach krajowych między innymi w Krakowie, Lwowie, Warszawie, a także i zagranicznych – na paryskich Salonach, Budapeszcie, Pradze, Londynie i Petersburgu. Kossak jawił się jako niezrównany malarz scen batalistycznych i historycznych. Gloryfikował w nich wojsko polskie: ułanów, szwoleżerów, legionistów. Szczególnie chętnie i ze znawstwem malował konie.

46

Wojciech Kossak

(1856 Paryż – 1942 Kraków)

Patrol, 1922 r.

olej, płótno, 51 × 40,5 cm
sygn. i dat. p. d.: *Wojciech Kossak/1922*

cena wywoławcza: 18 000 zł
estymacja: 24 000 – 35 000 zł

W 1871 roku przerwał naukę w krakowskim gimnazjum i podjął studia w SSP w Krakowie pod kierunkiem Władysława Łuszczkiewicza. Trzy lata później, w 1874 roku wyjechał na dalsze studia do Monachium. Tam nauki pobierał u Aleksandra Straehubera, Aleksandra Wagnera oraz Wilhelma Lindenschmita. Dalsze studia malarskie kontynuował w Paryżu w latach 1877–1883. W roku 1895 wyjechał do Berlina, gdzie wraz z Julianem Fałatem namalował panoramę pt. Berezyna. Dzieło to odniosło bardzo duży sukces, a sam cesarz Wilhelm II namówił artystę do pozostania w Berlinie, w którym artysta faktycznie przebywał do 1902 roku. Kossak pracował także na dworze Franciszka Józefa II. W roku 1913 objął stanowisko profesora warszawskiej Szkoły Sztuk Pięknych. Uczestniczył w wielu wystawach krajowych między innymi w Krakowie, Lwowie, Warszawie, a także i zagranicznych – na paryskich Salonach, Budapeszcie, Pradze, Londynie i Petersburgu. Kossak jawił się jako niezrównany malarz scen batalistycznych i historycznych. Gloryfikował w nich wojsko polskie: ułanów, szwoleżerów, legionistów. Szczególnie chętnie i ze znawstwem malował konie.

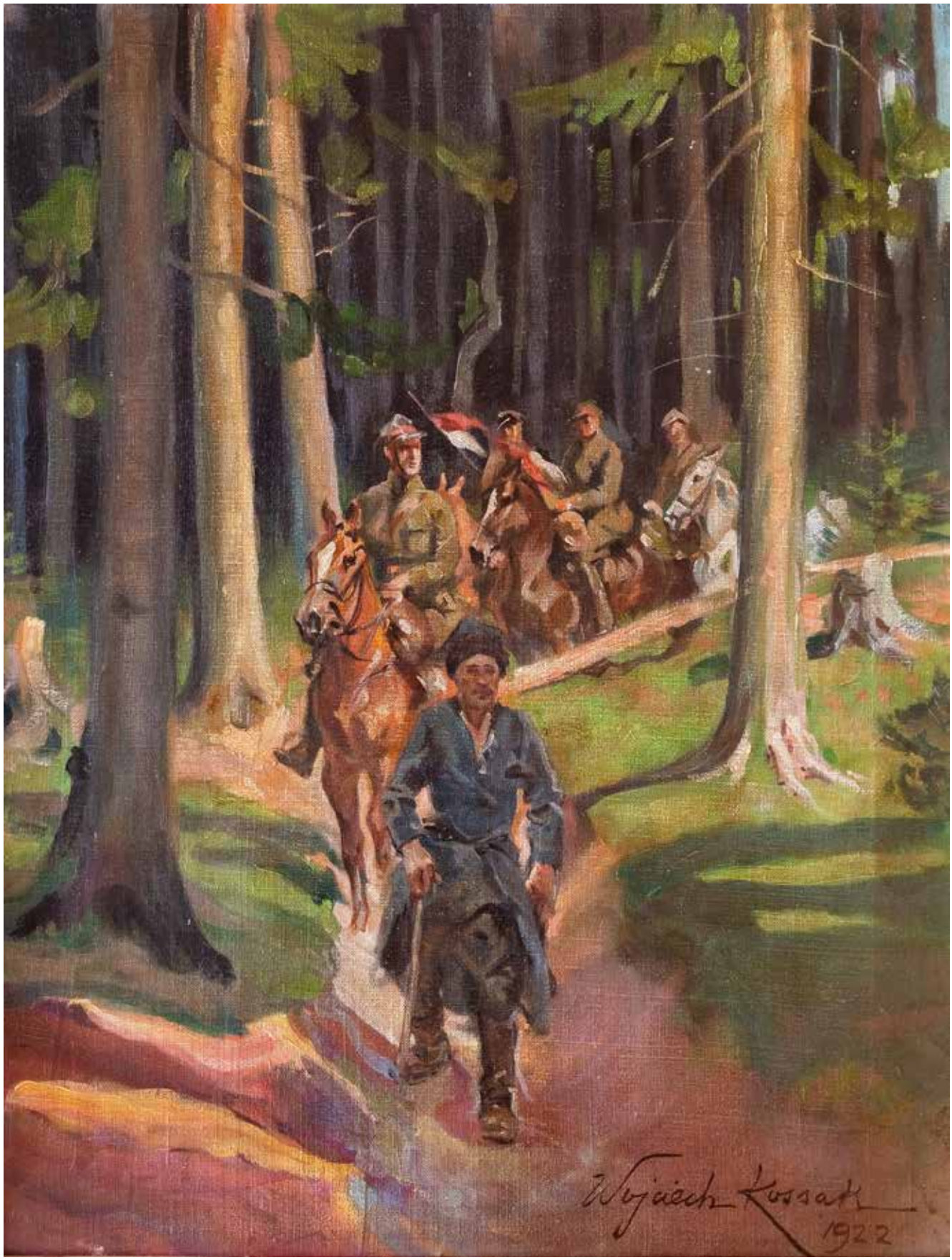
Wojciech Kossak
1922

47

Wojciech Kossak

(1856 Paryż – 1942 Kraków)

Patrol na wydmach

olej, płyta, 49 × 59 cm
w świetle ramy
sygn. i dat. p. d.: *Wojciech Kossak/193 (4/9?)*

cena wywoławcza: 46 000 zł
estymacja: 50 000 – 55 000 zł

W 1871 roku przerwał naukę w krakowskim gimnazjum i podjął studia w SSP w Krakowie pod kierunkiem Władysława Łuszczkiewicza. Trzy lata później, w 1874 roku wyjechał na dalsze studia do Monachium. Tam nauki pobierał u Aleksandra Straehubera, Aleksandra Wagnera oraz Wilhelma Lindenschmita. Dalsze studia malarskie kontynuował w Paryżu w latach 1877–1883. W roku 1895 wyjechał do Berlina, gdzie wraz z Julianem Fałatem namalował panoramę pt. Berezyna. Dzieło to odniosło bardzo duży sukces, a sam cesarz Wilhelm II namówił artystę do pozostania w Berlinie, w którym artysta faktycznie przebywał do 1902 roku. Kossak pracował także na dworze Franciszka Józefa II. W roku 1913 objął stanowisko profesora warszawskiej Szkoły Sztuk Pięknych. Uczestniczył w wielu wystawach krajowych między innymi w Krakowie, Lwowie, Warszawie, a także i zagranicznych – na paryskich Salonach, Budapeszcie, Pradze, Londynie i Petersburgu. Kossak jawił się jako niezrównany malarz scen batalistycznych i historycznych. Gloryfikował w nich wojsko polskie: ułanów, szwoleżerów, legionistów. Szczególnie chętnie i ze znawstwem malował konie.

Vojtěch Kossak
1934

48

Jerzy Kossak

(1886 Kraków – 1955 tamże)

Zimowy patrol

olej, płótno, 81 × 100,5 cm
sygn. i dat. p. d.: *Jerzy Kossak/19(?)7*

cena wywoławcza: 15 000 zł •
estymacja: 25 000 – 30 000 zł

Syn Wojciecha Kossaka. Już od najmłodszych lat uczył się rysunku i malarstwa pod okiem ojca i dziadka – Juliusza Kossaka. W czasie I wojny światowej służył w austriackiej armii. W latach 20-tych wraz z ojcem malował na zamówienie obrazy rodzajowe oraz portrety w dworach ziemiańskich. Wykonywał także obrazy na zamówienie oficerskich klubów, jednostek wojskowych. Jego obrazy w głównie niewielkich formatach nawiązywały do czasów napoleońskich i II wojny światowej. Jego ulubionym motywem malarskim był koń. Nie został także obojętny na urok tematyki folklorystycznej, często uwieczniając na swych płótnach wesela krakowskie, góralskie, po mistrzowsku podkreślając jej barwne i żywiołowe aspekty. Malarstwo Jerzego cieszyło się ogromnym powodzeniem. Był pierwszym Kossakiem, który wprowadził do swojej twórczości element legend starogermańskich i celtyckich. Często w swych pracach powtarzał te same ujęcia i motywy. Brał udział w licznych wystawach.

49

Jerzy Kossak

(1886 Kraków – 1955 tamże)

Ranny kirasjer, 1934 r.

olej, sklejka, 27,5 × 40 cm
w świetle ramy
sygn. i dat. l. d.: *Jerzy Kossak 1934*

cena wywoławcza: 14 000 zł •
estymacja: 18 000 – 25 000 zł

Syn Wojciecha Kossaka. Już od najmłodszych lat uczył się rysunku i malarstwa pod okiem ojca i dziadka – Juliusza Kossaka. W czasie I wojny światowej służył w austriackiej armii. W latach 20-tych wraz z ojcem malował na zamówienie obrazy rodzajowe oraz portrety w dworach ziemiańskich. Wykonywał także obrazy na zamówienie oficerskich klubów, jednostek wojskowych. Jego obrazy w głównie niewielkich formatach nawiązywały do czasów napoleońskich i II wojny światowej. Jego ulubionym motywem malarskim był koń. Nie został także obojętny na urok tematyki folklorystycznej, często uwieczniając na swych płótnach wesela krakowskie, góralskie, po mistrzowsku podkreślając jej barwne i żywiołowe aspekty. Malarstwo Jerzego cieszyło się ogromnym powodzeniem. Był pierwszym Kossakiem, który wprowadził do swojej twórczości element legend starogermańskich i celtyckich. Często w swych pracach powtarzał te same ujęcia i motywy. Brał udział w licznych wystawach.

Jeny Konrad
1934

50

Czesław Wasilewski (Ignacy Zygmuntowicz)

(1875 Warszawa – 1947 Łódź)

Zimowy zaprzęg

olej, płótno, 49,5 × 72 cm
sygn. p. d.: *I.Zygmuntowicz*

cena wywoławcza: 10 000 zł
estymacja: 14 000 – 16 000 zł

Malarz uchodzący za samouka. W roku 1911 zapisał się do warszawskiej Szkoły Sztuk Pięknych, jednak nic bliższego nie wiadomo na temat jego edukacji. Być może w latach 1913–1917 uczęszczał do pracowni Wojciecha Kossaka. Malował obrazy o tematyce rodzajowej, sceny batalistyczne i z polowań, pejzaże zimowe, przedstawienia sanny, zaprzęgów. Wystawiał m.in. w warszawskim TZSP, w Lublinie, Katowicach, Gdyni. Mimo iż nawiązywał do stylów wybitnych malarzy, takich jak W. Kossak, Brandt, Wierusz-Kowalski, to prace jego nie są pozbawione indywidualizmu, widocznego szczególnie w werystycznym stosunku do natury. Niektóre prace artysty z lat 30-tych sygnowane są nazwiskiem „Zygmuntowicz" z inicjałem „I" lub „F". Dzieła Wasilewskiego znajdują się w zbiorach Muzeum Narodowego w Warszawie, w muzeach w Łańcucie, Lesznie i w Łodzi.

51

Czesław Wasilewski (Ignacy Zygmuntowicz)

(1875 Warszawa – 1947 Łódź)

Arabowie na pustyni

olej, płótno na kartonie, 31 × 40,5 cm
w świetle ramy
sygn. p. d.: *Zygmuntowicz*

cena wywoławcza: 9 500 zł
estymacja: 13 000 – 16 000 zł

Malarz uchodzący za samouka. W roku 1911 zapisał się do warszawskiej Szkoły Sztuk Pięknych, jednak nic bliższego nie wiadomo na temat jego edukacji. Być może w latach 1913–1917 uczęszczał do pracowni Wojciecha Kossaka. Malował obrazy o tematyce rodzajowej, sceny batalistyczne i z polowań, pejzaże zimowe, przedstawienia sanny, zaprzęgów. Wystawiał m.in. w warszawskim TZSP, w Lublinie, Katowicach, Gdyni. Mimo iż nawiązywał do stylów wybitnych malarzy, takich jak W. Kossak, Brandt, Wierusz-Kowalski, to prace jego nie są pozbawione indywidualizmu, widocznego szczególnie w werystycznym stosunku do natury. Niektóre prace artysty z lat 30-tych sygnowane są nazwiskiem „Zygmuntowicz" z inicjałem „I" lub „F". Dzieła Wasilewskiego znajdują się w zbiorach Muzeum Narodowego w Warszawie, w muzeach w Łańcucie, Lesznie i w Łodzi.

52

Jan Erazm Kotowski

(1885 Opatkowiczki k. Pińczowa – 1960 Milanówek)

Warszawa

olej, płyta malarska, 49,5 × 69,5 cm
sygn. l. d.: *Jan Kotowski/Warszawa*

cena wywoławcza: 2 800 zł •
estymacja: 6 000 – 8 000 zł

Kształcił się w Akademii krakowskiej pod kierunkiem J. Unierzyskiego i L. Wyczółkowskiego. W latach 1908-1911 przebywał na stypendium w Paryżu. Po powrocie do kraju osiadł w Warszawie. Nalezal do ugrupowania Pro Arte oraz Zrzeszenia Polskich Artystów Plastyków. Uczestniczył w wielu wystawach, szczególnie TZSP oraz TPSP w Krakowie i Lwowie. Interesowała go tematyka rodzajowa, a zwłaszcza kompozycje z przedstawieniami koni, w tym sceny polowań oraz wojskowe. W swych obrazach artysta z uwagą traktował pejzaże, czyniąc go nierzadko samodzielnym tematem. Prace jego cieszyły się sporą popularnością; obecnie znajdują się wielu muzeach w Polsce.

53

Johannes Lodevijk Kleijn

(1817 Loosduinen – 1897 Haga)

Letni pejzaż z żaglówkami na rzece

olej, deska, 33,5 × 52 cm
sygn. i dat. p. d.: *L. J. KLEIJN/(18)45* (?)

Reprodukowany:
19th Century European Paintings, Sotheby's Amsterdam, April 2008 r., poz. 69, str.47.

cena wywoławcza: 18 000 zł
estymacja: 24 000 – 30 000 zł

Niderlandzki pejzażysta i marynista. Jako wybitnie uzdolniony trafił do pracowni Andreas'a Schelfhout'a w Hadze, który w ówczesnym czasie jednym z czołowych przedstawicieli romantycznego malarstwa pejzażowego i prekursora szkoły haskiej. Najprawdopodobniej około 1840 r. wyjechał do Kleve w Niemczech, być może w celu spotkania się z Barend`em Cornelisem. Koekkoek'iem. W tym okresie powstało kilka prac, przedstawiających widoki miejskie i okolice Kleve, które potwierdzają pobyt Kleijn'a w tym mieście. Po powrocie do Hagi artysta wielokrotnie wystawiał swoje prace (lata 1842–1894), odnosząc niebywały sukces i uznanie krytyków. Był współtwórcą XIX wiecznego odrodzenia malarstwa holenderskiego. Ze szczególnym poparciem króla Holandii Wilhelma I wskrzesił tradycję malarstwa narodowego. Inspirując się dawnymi mistrzami XVII wieku, malował rodzime widoki Holandii z malowniczymi kanałami i wiatrakami, odwołując się w ten sposób do źródeł i tradycji. Jego malowidła ewokują atmosferą ciszy i spokoju, są uosobieniem ducha Holandii. Utrzymane w ciepłej, złocistej kolorystyce, namalowane z niebywałą troską o szczegóły zdradzają niezwykły kunszt pędzla mistrza. Jego obrazy znajdują się w największych muzeach Holandii: w Amsterdamie, Hadze, Arnhem, Enchede, Otterloo czy w Cape Town.

54

Désiré Thomassin

(1858 Wiedeń – 1933 Monachium)

Krajobraz przed burzą, 1919 r.

olej, płyta, 64 × 101 cm
sygn. i dat. p. d.: *D.Thomassin/Munchen 1919*

cena wywoławcza: 18 000 zł
estymacja: 25 000 – 30 000 zł

Austriacki malarz i kompozytor, syn wysokiego urzędnika na dworze księcia Parmy. Początkowo, w latach 1877–1881, kształcił się w Królewskiej Szkole Muzycznej w Monachium, gdzie był uczniem G. Reichenbergera i M. Hiebera, a następnie studiował malarstwo w monachijskiej akademii pod kierunkiem W. Dieza. Związał się z tamtejszym środowiskiem artystycznym, będąc jednocześnie w bliskim kontakcie z kolonią artystów w Dachau. Należy do najbardziej znanych austriackich malarzy realistycznych przełomu wieków. Malował głównie w technice olejnej – nastrojowe pejzaże, a także przedstawienia rodzajowe, sceny z życia rybaków i epizody z polowań. Jego prace znajdują się w najlepszych kolekcjach malarstwa m. in. w Nowej Pinakotece w Monachium.

55

Aleksander Kotsis

(1836 Ludwinów, ob. Krakowa – 1877 Podgórze, ob. Krakowa)

Bachantka, 1873 r.

olej, płótno, 37 × 30 cm
sygn. i dat. l.d.: *A. Kotsis 73*
na odwrocie owalny stempel z napisem A. Schützman München

cena wywoławcza: 38 000 zł
estymacja: 42 000 – 50 000 zł

Uczył się rysunku i malarstwa w krakowskiej SSP pod kierunkiem Wojciecha Kornelego Stattlera, Władysława Łuszczkiewicza i Aleksandra Płonczyńskiego. W 1857 roku zadebiutował w krakowskim Towarzystwie Przyjaciół Sztuk Pięknych, w którym zresztą często wystawiał swoje prace w następnych latach. Dzięki uzyskanemu stypendium rządowemu w 1860 roku, wyjechał na dalsze artystyczne studia do Wiednia. W 1862 roku powrócił do Krakowa. Tutaj związał się z ruchem patriotycznym młodzieży, skupionym wokół pracowni rzeźbiarskiej Parysa Filippiego. Od tego czasu sporo podróżował odwiedzając m.in. Paryż i Monachium. Zmarł przedwcześnie na nieuleczalną chorobę mózgu. Kotsis w swojej malarskiej twórczości malował przede wszystkim sceny rodzajowe związane z życiem wsi krakowskich i podhalańskich. W jego dorobku artystycznym nie brakuje również licznych portretów starych górali i Żydów. Malował również pejzaże tatrzańskie. Jego kompozycje odznaczają się przejrzystymi układami, a wykorzystywana ciemna kolorystyka i perfekcyjne operowanie światłocieniem znamionowały nawiązanie artysty do dzieł holenderskich dawnych mistrzów. Prace Kotsisa były wielokrotnie wystawiane w kraju i za granicą m.in. w Warszawie, Wiedniu i Lwowie.

56

Józef Brodowski starszy

(1781 Warszawa – 1853 Kraków)

Jeńcy, 1852 r.

olej, płótno dublowane, 55,5 × 46 cm
sygn. i dat. l. d.: *JB* (monogram wiązany) *1852*

cena wywoławcza: 17 000 zł
estymacja: 24 000- 28 000 zł

Przedstawiciel klasycyzmu w malarstwie polskim. Do 1794 roku pobierał nauki w szkołach pijarskich, następnie wyjechał do Łańcuta. Dzięki księżnej Izabeli Lubomirskiej wyjechał do Wiednia, gdzie w styczniu 1795 roku rozpoczął naukę malarstwa historycznego w pracowni Josefa Abela oraz portretowego u Jana Chrzciciela Lampiego. W 1805 roku powrócił do Łańcuta, malując portrety oraz sceny z przedstawień teatralnych. W 1809 roku przyjechał do Krakowa, gdzie w 1811 roku przyjął posadę nauczyciela rysunków w liceum Św. Anny. Następnie w latach 1816–42 był profesorem malarstwa w Szkole Sztuk Pięknych. W swojej malarskiej twórczości Brdowski sięgał po motywy historyczne, rodzajowe, religijne; malował również portrety. Kopiował dzieła dawnych mistrzów o tematyce antycznej. Cennym materiałem źródłowym są jego przedstawienia starego Krakowa, Kazimierza i okolic. Jego obrazy znajdują się w zbiorach w Muzeum Narodowym w Krakowie, Muzeum Historycznym w Krakowie, Muzeum w Tarnowie i w Muzeum w Łańcucie.

57

Józef Brodowski starszy

(1781 Warszawa – 1853 Kraków)

Branka, ok. 1852 r.

olej, płótno dublowane, 57 × 48 cm

Reprodukowany:
Album sztuki polskiej, oprac. Henryk Piątkowski, Warszawa 1901, s.163

cena wywoławcza: 17 000 zł
estymacja: 24 000 – 28 000 zł

58

Stanisław Wojciech Bergman

(1862 Krosno – 1930 tamże)

Błaganie o zgodę na mariaż,
1887 r.

olej, płótno, 96,5 × 146 cm
sygn. i dat. l. d.: *St. Bergman Monachium 87.*

Na odwrocie stempel: *Karl Anwander |München | Fabrik & Handlung | von | Zeichnen & Malutensilen.*

cena wywoławcza: 42 000 zł
estymacja: 60 000 – 70 000 zł

W latach 1879–1885 studiował w Szkole Sztuk Pięknych w Krakowie u F. Szynalewskiego, I. Jabłońskiego i F. Cynka. Naukę kontynuował w latach 1885–1887 w Akademii Monachijskiej u O. Seitza i A. Wagnera, a w latach 1887–1890 był powtórnie w krakowskiej uczelni na oddziale kompozycyjnym u Jana Matejki. W 1888 roku Bergman uzyskał dyplom wraz ze złotym medalem za obraz *Stanisław Oświęcim przy zwłokach Anny Oświęcimówny*, który znajduje się w zbiorach Muzeum Narodowego w Krakowie. W 1909 r. wyjechał do Wiednia, po 1918 roku powrócił do kraju i osiadł w Krośnie. W pierwszej fazie twórczości uprawiał malarstwo historyczne, z czasem zaczął malować także pejzaże, portrety, martwą naturę oraz sceny rodzajowe i religijne. Wystawiał w krakowskim TPSP, w warszawskim TZSP, a także w Wiedniu, Dreźnie, Lipsku, Berlinie, Monachium i Paryżu. W Muzeum Karkonoskim w Krośnie znajduje się największa kolekcja jego obrazów. Jego prace są wielką rzadkością na rynku antykwarycznym.

59

Teodor Nakielski

(2 poł. XIX w.)

W porcie, 1889 r.

olej, płótno, 48 × 69,5 cm
sygn. i dat. p.d.: *Teodor Nakielski 1889*
na krośnie pieczęć składu rycin Karola Sommera w Warszawie

cena wywoławcza: 9 500 zł
estymacja: 12 000 – 15 000 zł

Malarz i rysownik, którego działalność artystyczną przypisuje się na 2 połowę XIX wieku. W swojej malarskiej twórczości skupiał się na urokliwych przedstawieniach pejzaży ze sztafażem. Nakielski współpracował z „Kłosami" i „Tygodnikiem Ilustrowanym". W 1879 roku, z okazji 50-lecia pracy Józefa Ignacego Kraszewskiego, na podstawie jednego z jego rysunków w zakładzie Maksymiliana Fajansa została wykonana litografia z widokiem ogólnym Drohiczyna, z widniejącym ratuszem w Siedlcach.

60

Adolf van der Venne

(1828 Wiedeń – 1911 Schweifurt)

Wędrująca rodzina, 1898 r.

olej, płótno, 122 × 90,5 cm
sygn. i dat. l. d.: *A. van der Venne München/1898*

cena wywoławcza: 16 000 zł
estymacja: 22 000 – 30 000 zł

Artysta austriacki znany przede wszystkim jako malarz koni i scen rodzajowych. Pochodził z rodziny emigrantów holenderskich. Studiował w Akademii Sztuk Pięknych w Wiedniu. Swoje obrazy pokazywał przede wszystkim na wystawach austriackiego Kunstvereinu. W latach późniejszych wyjechał do Monachium, gdzie również brał aktywny udział w życiu artystycznym. Jego prace znajdują się w wielu muzeach na całym świecie.

Skazana wg obrazu Władysława Rossowskiego. Wycinek z Neue Illustrirte Zeitung 1881 Nr 42, s. 672-673; źródło: zbiory cyfrowe Muzeum Narodowe w Krakowie (Nr inw.: MNK III-ryc.-37341)

W 1880 roku Władysław Rossowski, będąc jeszcze na studiach w krakowskiej Akademii Sztuk Pięknych namalował obraz „Skazana". Kompozycja, w której widać duży wpływ mistrza Rossowskiego – Jana Matejki, ukazywała scenę wykonania wyroku sądowego na cmentarzu, przy kościele Mariackim. Obraz ten wystawiony w tym samym roku na wystawie Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych przyniósł mu ogromny sukces i rozgłos. W 1881 roku kompozycję ponownie wystawiono na wystawie w Wiedniu. W 1885 roku na podstawie obrazu wykonano litografie barwne, będące premią dla członków krakowskiego TPSP.

Jak pisał Henryk Sienkiewicz: „Skazana Rossowskiego jest ofiarą, która upadła pod brzemieniem hańby i sromoty – zapewne niezasłużonej. Wzbudza ona najwyższą litość. Widz domyśla się jakichś tragicznych nieszczęść, które zwaliły się pod całym ciężarem na tę duszę biedną, jasną i niewinną. Toteż czuje przede wszystkim litość: jego własne „ja" jest bezpośrednio w grze – stąd obraz robi wrażenie daleko żywsze. (…) Rossowski dał nam dramat". H. Sienkiewicz, Mieszaniny literacko-artystyczne, Warszawa, 1950 r.

Rossowski powracał do motywu „Skazanej". Znany jest między innymi rysunek z 1883 roku, pochodzącego z albumu ofiarowanego Matejce przez studentów SSP. Praca znajduje się w zbiorach Domu Jana Matejki, oddziale Muzeum Narodowego w Krakowie. Oferowana na aukcji praca jest późniejszą, autorską wersją obrazu z 1880 roku, ukazująca fragment większej kompozycji. Praca jest opisana w: „Słowniku artystów polskich i obcych w Polsce działających", t. IX, Warszawa 2013, s. 126.

61

Władysław Rossowski

(1857 Monasterzyska – 1923)

Skazana, 1892 r.

olej, tektura, 70 × 50 cm
sygn. p. d.: *Wł.Rossowski/Cracowie/1892*

cena wywoławcza: 5 500 zł
estymacja: 8 000 – 12 000 zł

Malarstwo studiował u Jana Matejki w krakowskiej Szkole Sztuk Pięknych, był jednym z jego najbliższych uczniów. Następnie w 1881 roku wyjechał do Monachium, gdzie kontynuował naukę. Podróżował także do Drezna oraz Paryża. W latach 1885–1892 był profesorem malarstwa i rysunku na Wyższych Kursach dla Kobiet im. Adriana Baranieckiego w Krakowie. Był twórcą kompozycji historycznych nawiązujących tematycznie do dziejów Polski i Litwy, a także współczesności np. powstania styczniowego. Malował portrety oraz sceny rodzajowe. Jego obrazy znajdują się m.in. w kościele franciszkanów w Krakowie i w Muzeum Narodowym w Krakowie.

„Artysta wędrował po słonecznych Włoszech w poszukiwaniu świeżych pomysłów. Odnajdował nowe tematy, motywy, i dla każdego z nich miał inną niepowtarzalna nutę". Był to malarz który „konsekwentnie pokazuje swoje możliwości w operowaniu kolorem, i który niestrudzenie eksperymentował z kolorytem i oświetleniem. Przejawiając taki kunszt, rzetelnie pracuje nad kompozycją dzieła".

„Nie zawsze artysta znajduje w naturze gotowy krajobraz, nie zawsze jest taki fragment pejzażu, że z niego należy tylko coś usunąć lub podkreślić – często bywa tak, że na krajobraz trzeba złożyć więcej motywów, zebranych w różnych miejscach. Artysta zbiera wtedy niezbędne szkice z natury i komponuje z nich jedną organiczna całość w domu, w pracowni. Takim szlakiem idzie się, kiedy artysta chce wybrać materiał do jakiejś idei obmyślonej z góry. Krajobraz stworzony drogą kompozycji posiada więcej treści od przypadkiem znalezionego"

Oksana Biła, Słoneczne akordy w palecie Iwana Trusza, [katalog wystawy], PGS Sopot 2011, s. 14, 19

62

Iwan Trusz

(1869 Wysocko – 1940 Lwów)

Pejzaż krymski

olej, płótno, 105 × 140,5 cm
sygn. l.d.: *I.Trusz*

cena wywoławcza: 34 000 zł
estymacja: 50 000 – 60 000 zł

Malarstwa uczył się w latach 1892–97 w krakowskiej Szkole Sztuk Pięknych pod kierunkiem I. Jabłońskiego, W. Łuszczkiewicza, L. Wyczółkowskiego i J. Stanisławskiego. W roku 1897 wyjechał do Monachium, gdzie przez krótki czas kontynuował naukę w ramach stypendium w prywatnej pracowni A. Ażbégo. Po ukończeniu studiów wiele podróżował, m. in. do Rzymu, Palestyny, Egiptu i na Krym. W roku 1900 odwiedził po raz pierwszy na Ukrainę; wielokrotnie wracał do Kijowa, malując widoki miast i okolic. Na stałe związał się ze Lwowem. W 1912 roku został wykładowcą tamtejszej Wolnej Akademii Sztuk. We Lwowie też odbyły się trzy indywidualne pokazy prac artysty. Od roku 1902 uczestniczył w wystawach krakowskiego Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych. Był autorem przede wszystkim pejzaży, odzwierciedlających jego czuły, kontemplacyjny stosunek do przyrody. Z powodzeniem uprawiał także malarstwo portretowe, utrwalając wizerunki przedstawicieli lwowskiej i kijowskiej inteligencji, czy też świata nauki i kultury. Znane są też malowidła artysty ilustrujące życie Hucułów.

„Antoni Piotrowski jako malarz należy do nielicznej już grupy artystów reprezentujących najlepszą tradycyę szkoły Matejki i wielkie umiłowanie sztuki, wzorowy rysunek, wzorową staranność w wykończeniu akcesoryów, talent w wynajdywaniu momentu malarskiego wśród najzwyklejszych nawet tematów. Poważny plon malarski jaki przekazuje sztuce polskiej zapisuje nazwisko jego w pierwszych szeregach pracowników pędzla."

Antoni Piotrowski, Współczesne Malarstwo Polski z. VIII, tekst: Władysław Prokesch, nakładem Księgarni J. Czerneckiego w Wieliczce, Kraków, [bdw], s. 14.

63

Antoni Piotrowski

(1853 Nietulisko Duże – 1924 Warszawa)

Dziewczyna na tle morza, 1917 r.

olej, płótno, 60 × 82,5 cm
sygn. i dat. p.d.: A. *PIOTROWSKI.* |*1917.*

cena wywoławcza: 29 000 zł
estymacja: 40 000 – 45 000 zł

W 1867 roku rozpoczął naukę rysunku u Wojciecha Gersona, którą kontynuował w jego warszawskiej Klasie Rysunkowej. W latach 1875–77 studiował w monachijskiej Akademii w pracowniach A. Strähubera oraz W. Lindenschmita. Następnie swe artystyczne studia kontynuował już w Krakowie w Szkole Sztuk Pięknych pod kierunkiem Jana Matejki. Po ukończeniu studiów udał się do Paryża na cztery lata. Wtedy też brał udział w Salonach Paryskich (1880 r. i 1881 r.). Po powrocie do kraju, w Krakowie otworzył własną szkołę, w której nauczał malarstwa. Do grona jego uczniów należeli m.in.: O. Boznańska, J. Malczewski oraz H. Modrzejewska. W 1885 roku wyjechał do Bułgarii, gdzie pracował jako korespondent wojenny dla francuskich i angielskich pism, dokumentując swoimi rysunkami przebieg powstania Bułgarów przeciwko Turkom. Jego malarska twórczość, głównie związana z nurtem realistycznym, to przede wszystkim przedstawienia pejzaży oraz kompozycji z sielankowymi scenkami rodzajowymi z wiejskimi motywami. Artysta sięgał także po sceny historyczne, głównie związane z powstaniem styczniowym. Był również znakomitym portrecistą. Jego prace były wystawiane na wielu wystawach krajowych oraz zagranicznych. Obrazy Piotrowskiego należą do licznych zbiorów prywatnych, a także i polskich muzeów m.in. w Warszawie, Szczecinie, Krakowie, Łodzi.

64

Leonard Stroynowski

(1858 Butyń (na Wołyniu) – 1935 Kraków)

Zaloty

olej, tektura, 48,5 × 68 cm
sygn. p. d: *Stroynowski*

cena wywoławcza: 8 000 zł
estymacja: 12 000 – 15 000 zł

Artysta malarz, pedagog. Pierwsze malarskie kroki stawiał w pracowni absolwenta petersburskiej Akademii Włodzimierza Kislicznego w Żytomierzu. Studia artystyczne rozpoczął w 1882 roku na krakowskiej Akademii Sztuk Pięknych w pracowniach Jana Matejki, Feliksa Szynalewskiego Władysława Łuszczkiewicza i Floriana Cynka. Dwukrotny stypendysta (im. Laskowskich i im. Samuela Głowińskiego), po studiach podróżował i przez dłuższy czas przebywał na Kaukazie. Ostatecznie osiedlił się w Krakowie, gdzie pracował jako profesor anatomii artystycznej i rysunku na Wyższych Kursach dla Kobiet Baranieckiego. Autor licznych pejzaży i prac o tematyce sakralnej, portretów wybitnych krakowskich osobistości i scen rodzajowych. Wraz z Zygmuntem Papieskim stworzył olejną wersję Pocztu królów polskich Jana Matejki.

„Z wielkiej plejady artystów malarzy, wykształconych w Szkole Jana Matejki, niemal wszyscy, którym u czoła zaświeciła gwiazda talentu, unieśli na całą twórczość swoją pierwiastki pojęć o sztuce i jej zadaniach urobione według kanonów wielkiego mistrza. Nie wszystkim danem było kontynuować myśl Matejki, wprządz się do rydwanu malarstwa historycznego i snuć dalej tradycye tego malarstwa, któremu przeznaczonem było na długi okres czasu zejść z widowni, ale wszyscy wynieśli pod wpływem swego mistrza zrozumienie wielkiego posłannictwa malarstwa polskiego. Nie czując się powołanymi ani godnymi do tego aby snuć dalej wątek pieśni genialnego swego mistrza, po jego śmierci umieli nawet wtedy, gdy myśl ich innymi po-dążyła szlakami, zachować poczucie potrzeby powracania od czasu do czasu do tematów historycznych i w ten sposób pod-trzymywać tradycyę wielkiej epoki w tym jałowym okresie, jaki nastąpił po dobie renesansu w polskiem malarstwie. Antoni Piotrowski zajmuje w tym szeregu wybitne miejsce."

Antoni Piotrowski, Współczesne Malarstwo Polski z. VIII, tekst: Władysław Prokesch, nakładem Księgarni J. Czerneckiego w Wieliczce, Kraków, [bdw], s. 3.

65

Antoni Piotrowski

(1853 Nietulisko Duże – 1924 Warszawa)

Wiosna

olej, płótno, 66 × 66 cm
sygn. p. d.: *A.PIOTROWSKI*

cena wywoławcza: 18 000 zł
estymacja: 25 000 – 30 000 zł

W 1867 roku rozpoczął naukę rysunku u Wojciecha Gersona, którą kontynuował w jego warszawskiej Klasie Rysunkowej. W latach 1875–77 studiował w monachijskiej Akademii w pracowniach A. Strähubera oraz W. Lindenschmita. Następnie swe artystyczne studia kontynuował już w Krakowie w Szkole Sztuk Pięknych pod kierunkiem Jana Matejki. Po ukończeniu studiów udał się do Paryża na cztery lata. Wtedy też brał udział w Salonach Paryskich (1880 r. i 1881 r.). Po powrocie do kraju, w Krakowie otworzył własną szkołę, w której nauczał malarstwa. Do grona jego uczniów należeli m.in.: O. Boznańska, J. Malczewski oraz H. Modrzejewska. W 1885 roku wyjechał do Bułgarii, gdzie pracował jako korespondent wojenny dla francuskich i angielskich pism, dokumentując swoimi rysunkami przebieg powstania Bułgarów przeciwko Turkom. Jego malarska twórczość, głównie związana z nurtem realistycznym, to przede wszystkim przedstawienia pejzaży oraz kompozycji z sielankowymi scenkami rodzajowymi z wiejskimi motywami. Artysta sięgał także po sceny historyczne, głównie związane z powstaniem styczniowym. Był również znakomitym portrecistą. Jego prace były wystawiane na wielu wystawach krajowych oraz zagranicznych. Obrazy Piotrowskiego należą do licznych zbiorów prywatnych, a także i polskich muzeów m.in. w Warszawie, Szczecinie, Krakowie, Łodzi.

A. PIOTROWSKI

66

Aleksander Mroczkowski

(1850 Kraków – 1927 Stubno k. Przemyśla)

Wodospad w Roztoce, 1922

olej, płótno, 55 × 71 cm
sygn. i dat. l. d.: *Alex Mroczkowski 1922./Wodospad w Roztoce*

cena wywoławcza: 22 000 zł
estymacja: 30 000 – 35 000 zł

Rozpoczętą w roku 1865 naukę w krakowskiej SSP pod kierunkiem m.in. W. Łuszczkiewicza kontynuował od 1873 r. w akademii monachijskiej w pracowniach A.Wagnera oraz O. Seitza. Po czterech latach artysta powrócił do Krakowa, by pobierać lekcje malarstwa u J. Matejki. Z początkiem lat 80-tych ponownie wyjechał na kilka lat do Monachium. W roku 1890 osiadł w Krakowie. Przewodnim motywem jego twórczości jest pejzaż tatrzański, malowany z precyzją bliską sztuce fotografii. Sceny rodzajowe ilustrujące życie na wsi, a także portrety zarówno prostych ludzi, jak i właścicieli majątków ziemiańskich, są z kolei owocem częstych wypraw artysty do podkrakowskich wsi. Mroczkowski zajmował się również malarstwem monumentalnym. Twórczość jego prezentowana była na wielu wystawach, zwłaszcza w TZSP w Warszawie oraz w TPSP w Krakowie i Lwowie.

67

Jerzy Karszniewicz

(1878 Tarnów – 1945 Kraków)

Pejzaż panoramiczny

olej, płótno, 33,5 × 89 cm
sygn. l. d.: *Jerzy Karszniewicz*

cena wywoławcza: 11 000 zł
estymacja: 19 000 – 22 000 zł

Studiował w krakowskiej ASP w latach 1895–1901 u F. Cynka, J. Malczewskiego i J. Mehoffera. Należał tez do uczniów J. Stanisławskiego, który wywarł ogromny wpływ na późniejszą twórczość artysty. Naukę kontynuował w paryskiej École des Beaux-Arts u J. L. Gérôme'a. Był członkiem cechu „Jednoróg", Grupy „Zero" i Powszechnego Związku Artystów Polskich Niezależnych. Uczestniczył w wielu wystawach w krakowskim TPSP, w warszawskiej Zachęcie, w Poznaniu, czy we Lwowie. Pierwsza indywidualna wystawa artysty miała miejsce w 1933 roku w TPSP w Krakowie. Twórczość Karszniewicza to przede wszystkim malarstwo pejzażowe, przeważnie ukazujące widoki okolic Krakowa. Malował szerokimi i miękkimi plamami barwnymi, zazwyczaj na niewielkich formatach.

68

Stanisław Żarnecki

(1877 Kraków – 1956 tamże)

Portret mężczyzny, 1906 r.

olej, płótno, 147 × 93 cm w świetle ramy
sygn. i dat. p. g.: *StŻarnecki/1906*

cena wywoławcza: 13 000 zł •
estymacja: 20 000 – 25 000 zł

W latach 1897–1904 studiował w ASP w Krakowie, m.in. u T. Axentowicza, J. Mehoffera i J. Unierzyskiego. Dwukrotnie został wyróżniony medalami. W trakcie studiów zmienił nazwisko z powodów wyznaniowych – przyjął chrzest w kościele rzymsko-katolickim, a jego chrzestnym był ówczesny rektor akademii – Julian Fałat. W latach 1914–15 mieszkał i pracował w Wiedniu, a od 1915 r. służył w wojsku austriackim, gdzie portretował wiele osobistości wojskowych. Od 1918 r. mieszkał w Krakowie i tam założył własną pracownię. W 1921 r. wyjechał do Warszawy, następnie do Zakopanego. W tym okresie malował wiele portretów i brał aktywny udział w życiu artystycznym. W latach 1922–1932 ponownie zamieszkał w Krakowie, gdzie zasłynął jako znakomity portrecista. Wykonał w tym czasie wiele portretów krakowskich notabli, a także znakomitych artystów. Był przenikliwym obserwatorem, co uczyniło go genialnym portrecistą.

Siarnecki
1900

Maria Grossek-Korycka (1869–1926)
Poetka, tłumaczka, publicystka. Była niezwykle uzdolnioną kobietą. Początkowo studiowała w Petersburgu medycynę oraz matematykę, następnie już w Krakowie filologię. Jej wiersze nawiązują do tradycji romantycznej, a jednocześnie można w nich upatrywać początków ekspresjonizmu. W swych literackich pracach odwoływała się do uczuć patriotycznych, między innymi w poemacie Hafciarka z 1919 roku. Zagadnienia związane z estetyką modernizmu poruszała w tomach Z krainy piękna z 1929 roku. Pisała felietony o tematyce społeczno – obyczajowych, które pojawiały się na łamach czasopisma „Świat kobiecy".

„Po ustąpieniu ze Szkoły Sztuk Pięknych (1909) Krzyżanowski ponownie poświęca się głównie twórczości portretowej. (...) Dąży do pogłębiania i rozszerzania problematyki malarskiej w ramach skrystalizowanego zasadniczo własnego stylu, którego najistotniejsze cechy można zdefiniować jako zamiłowanie do swobodnej, pełnej dynamiki, niekiedy brawurowej techniki malarskiej, do intensywnych soczystych tonów i śmiałych efektów fakturalnych. Z biegiem czasu Krzyżanowski stosuje w portretach coraz bardziej zróżnicowane ujęcia kolorystyczne i kompozycyjne, swobodnie operuje bogatym i różnorodnym językiem malarskim, starając się uchwycić indywidualność, charakter modela, który wydaje się sam narzucać mu odpowiednie środki wyrazu."

L. Skalska-Miecik, Konrad Krzyżanowski, Warszawa 1985, s. 28–32

69

Konrad Krzyżanowski

(1872 Krzemieńczuk – 1922 Warszawa)

Portret kobiety w czerwieni (Maria Grossek Korycka), 1916 r.

olej, płótno, 74 × 66 cm
u dołu dedykacja: *Wielmożnej Pani Marii Grossek/na pamiątkę Konrad Krzyżanowski*
oraz dat. l. d.: *1916*

cena wywoławcza: 66 000 zł
estymacja: 120 000 – 130 000 zł

Od roku 1892 studiował w akademii w Petersburgu, pierwotnie jako wolny słuchacz, później pod kierunkiem I. Twarożnikowa i K. Lebiediewa. W roku 1897 wyjechał do Monachium, gdzie kontynuował naukę w prywatnej szkole S. Hollósy'ego. Po powrocie do Polski w roku 1900 otworzył w Warszawie własną szkołę malarstwa. W latach 1904–1909 piastował stanowisko profesora warszawskiej Szkoły Sztuk Pięknych. Wystawiał w warszawskim TZSP, w Salonie Krywulta, w krakowskim TPSP i innych miastach polskich. Artysta był także uczestnikiem znaczących wystaw zagranicznych, m.in. w Petersburgu, Londynie (1908 r.), Rzymie (1911 r.), Monachium (1912 i 1913 r.) i w Paryżu (1921). Twórczość artysty kształtowała się pod wpływem symbolicznego nurtu secesji. Specjalizował się w portretach, w których dążył do uchwycenia osobowości modela, oraz w pejzażu. Zestawienia barw, sposób operowania światłem oraz wyrafinowana linia sprzyjały pogłębieniu ekspresji. Prace Krzyżanowskiego znajdują się w zbiorach największych muzeów w Polsce.

Alfons Karpiński był genialnym portrecistą kobiet. Zafascynowany ową złożonością natury kobiecej, malował piękne paryżanki, znane aktorki czy wykwintne damy z niezwykłą subtelnością i wrażliwością. Pasja i talent malarza zostały zauważone przez krytykę i docenione przez ówczesne damy. Stał się malarzem, któremu kobiety najchętniej pozowały. To właśnie za owe niezwykłe portrety kobiece został nagrodzony w postępowym Instytucie Propagandy Sztuki w 1937 r. Kobiety na obrazach Karpińskiego to „nie ta typowo polska kobieta Matejki, dostojnie rozważna, dźwigająca z godnością czar swej cnoty, lub ta z bolesną zadumą Grottgera, nie ta o wychudzonych, długich linjach Wyspiańskiego, lub stylizowana święta Mehoffera, nie rozszalała namiętnością Podkowińskiego, lub leniwa w przepychu bujnego ciała Żmurki, marmurowo zimna Czachorskiego, posągowa, a zawsze niemal tragiczna Malczewskiego, anemiczna, wydelikacona Axentowicza, chlubiąca się swym ciałem, na którem tak czarodziejskie stwarza symfonje kolorystyczne Weiss, nie cicha, zadumana, mieszczańsko -pokorna Hoffmana, nawet nie elegancko wystrojona, efektownie pozująca, najskrupulatniej na wszystkie sposoby wymalowana, Szańkowskiego. Progenitura kobiety Karpińskiego sięga Paryża — jest w prostej linji koleżanką przeważnie tych z nad Sekwany, które zalatują ostrą wonią perfum, czasem szminki, które czuć zacisznym buduarem, gdzie jest miejsce tylko na dwoje — w oczach których znać kuszące zapowiedzi. Tylko od tych swoich koleżanek jest... z konieczności, bardziej powściągliwa, pozuje przeważnie do połowy, pięknie ubrana a nie, jak tamte, często tylko w pończoszkach. Prawie się czuje, że nie może wysiedzieć tak cnotliwie-spokojnie, strzela więc podkrążonemi oczyma i rozchyla tylko nakarminowane usta, po których błąka się jakaś obietnica zakazana. Wszystko jedno, czy to jest modelka czy tzw. dama z towarzystwa. Bo tkwi w Karpińskim, nawet wtedy, kiedy maluje osoby z towarzystwa, jakaś chęć, świadomie czy podświadomie, do odkrywania, domyślania się w kobiecie więcej kokieterii niż duszy, więcej ukrytej namiętności, niż spokoju."

„Schroeder", 1927/28, s. 302–304., [cyt. za:] Alfons Karpiński 1875–1961, katalog wystawy, Muzeum Okręgowe w Sandomierzu, Muzeum Regionalne w Stalowej Woli, Sandomierz 2001, s. 22–23

70

Alfons Karpiński

(1875 Rozwadów – 1961 Kraków)

Portret Pani Sch., przed 1959 r.

olej, płótno, 150 × 92 cm
sygn. p. d.: *a. karpiński*
na odwrocie na krośnie nalepka wystawowa z Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych w Krakowie z 1959 roku oraz autorskim tytułem *Portret Pani Sch.*

cena wywoławcza: 36 000 zł •
estymacja: 45 000 – 55 000 zł

W latach 1891–1899 studiował w krakowskiej SSP u F. Cynka, I. Jabłońskiego, W. Łuszczkiewicza i L. Wyczółkowskiego oraz A. Ażbégo w Monachium (1903 r.). W latach 1904–1907 kontynuował naukę w ASP w Wiedniu u K. Pochwalskiego, następnie, w latach 1908–12, w Paryżu w Akadémie Willi oraz w 1922 r. w Akadémie Colarossi. Podróżował do Włoch, Londynu i Budapesztu. Osiadł w Krakowie. Od 1899 r. systematycznie brał udział w wystawach krakowskiego TPSP, którego w latach 1918–27 był wiceprezesem. Ponadto wystawiał w warszawskim TZSP i IPS oraz wielokrotnie za granicą, m.in. w Monachium, Rzymie, Brukseli, Amsterdamie, Buffalo i Nowym Jorku. Indywidualne pokazy twórczości artysty miały miejsce w Krakowie, Lwowie i Poznaniu. We wczesnym okresie malował pejzaże, widoki ulic, z czasem jego domeną stały się wizerunki kobiet i akty. Zasłynął również jako malarz kwiatów. Malował je w wazonach, często umieszczonych we fragmentarycznie ukazanych wnętrzach salonów. Malowane drobnymi pociągnięciami pędzla, miękko nakładaną plamą barwną w rozproszonym świetle tworzą niezapomniany nastrój emanujący z płótna.

71

Zofia Albinowska-Minkiewiczowa

(1886 Klagenfurt – 1971 Lwów)

Martwa natura/ We wnętrzu
(obraz dwustronny)

Martwa natura

olej, tektura, 49 × 58,5 cm
w świetle ramy
sygn. p. d.: *Zofia Albinowska*

We wnętrzu

olej, tektura, 49 × 58,5 cm
w świetle ramy
sygn. p. g.: *Zofia Albinowska*

możliwość dwustronnej ekspozycji

cena wywoławcza: 10 000 zł •
estymacja: 13 000 – 15 000 zł

Od 1901 r. uczyła się w prywatnej szkole wiedeńskiej H. Strehblowa oraz F. Kruisa. Następnie wyjechała do Paryża gdzie w latach 1909–1912 studiowała w Académie Colarossi oraz w École des Beaux Arts. W tym czasie zaprzyjaźniła się z Olgą Boznańską, która doradzała młodej artystce w zakresie malarstwa. Z Paryża wyjeżdżała w liczne podróże m.in. do Anglii, Belgii, Holandii i Włoch. Na stałe osiadła we Lwowie gdzie aktywnie uczestniczyła w życiu artystycznym Przez wiele lat była prezesem tamtejszego Związku Artystów Polskich (1917–39), a także wiceprezesem lwowskiego Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych (1922–39). Wiele wystawiała zarówno w kraju (Lwów, Kraków, Warszawa, Bydgoszcz) jak i za granicą (Wiedeń, Paryż, Praga, Nowy York). Malowała portrety, pejzaże oraz martwe natury w których osiągnęła mistrzostwo. Bukiety kwiatów w dekoracyjnych wazonach czy dzbanach, ustawione na stole w kameralnym otoczeniu to wyjątkowe i subtelne kompozycje. Migotliwe barwy o zróżnicowanej fakturze, swobodna a jednocześnie przemyślana kompozycja tworzą niezwykle nastrojowe, kameralne przedstawienia.

Zofia Albinowska

„Fascynacja artysty materią kwiatów sprawia, że te na pozór martwe na płótnie barwne plamy ożywiają i przyciągają oko nie mniej od prawdziwego bukietu świeżych kwiatów (…). Martwe natury to najbardziej znana grupa tematyczna w twórczości Karpińskiego. Trzeba podkreślić, że poprzez wieloletnie studia nad naturą kwiatów artysta osiągnął w tej dziedzinie niewątpliwe mistrzostwo techniczne".

M. Bartoszek, Alfons Karpiński 1875–1961, Muzeum Okręgowe w Sandomierzu, Muzeum Regionalne w Stalowej Woli, 2003, s. 28.

72

Alfons Karpiński

(1875 Rozwadów – 1961 Kraków)

Kwiaty, 1933 r.

olej, tektura, 35 × 74 cm
sygn. i dat. l.d.: *AKarpiński 1933*

cena wywoławcza: 14 000 zł •
estymacja: 18 000 – 25 000 zł

W latach 1891–1899 studiował w krakowskiej SSP u F. Cynka, I. Jabłońskiego, W. Łuszczkiewicza i L. Wyczółkowskiego oraz A. Ażbégo w Monachium (1903 r.). W latach 1904–1907 kontynuował naukę w ASP w Wiedniu u K. Pochwalskiego, następnie, w latach 1908–12, w Paryżu w Akadémie Willi oraz w 1922 r. w Akadémie Colarossi. Podróżował do Włoch, Londynu i Budapesztu. Osiadł w Krakowie. Od 1899 r. systematycznie brał udział w wystawach krakowskiego TPSP, którego w latach 1918–27 był wiceprezesem. Ponadto wystawiał w warszawskim TZSP i IPS oraz wielokrotnie za granicą, m.in. w Monachium, Rzymie, Brukseli, Amsterdamie, Buffalo i Nowym Jorku. Indywidualne pokazy twórczości artysty miały miejsce w Krakowie, Lwowie i Poznaniu. We wczesnym okresie malował pejzaże, widoki ulic, z czasem jego domeną stały się wizerunki kobiet i akty. Zasłynął również jako malarz kwiatów. Malował je w wazonach, często umieszczonych we fragmentarycznie ukazanych wnętrzach salonów. Malowane drobnymi pociągnięciami pędzla, miękko nakładaną plamą barwną w rozproszonym świetle tworzą niezapomniany nastrój emanujący z płótna.

„Karpiński lubił i lubi malować kwiaty. Odczuwa ich miękkość, kruchość ich łodyg, delikatność płatków i niemal ich woń”.

Schroeder, *Alfons Karpiński*, [w:] „Sztuki piękne”, 1927/28, nr 7, Krakow 1928

73

Alfons Karpiński

(1875 Rozwadów – 1961 Kraków)

Róże mieszane, przed 1941 r.

olej, tektura, 33 × 47,5 cm
sygn. p. śr.: *A.Karpiński*
na odwrocie nalepka z Salonu Dziel Sztuki Kazimierza Wojciechowskiego opisem pracy

cena wywoławcza: 9 000 zł •
estymacja: 15 000 – 24 000 zł

W latach 1891–1899 studiował w krakowskiej SSP u F. Cynka, I. Jabłońskiego, W. Łuszczkiewicza i L. Wyczółkowskiego oraz A. Ażbégo w Monachium (1903 r.). W latach 1904–1907 kontynuował naukę w ASP w Wiedniu u K. Pochwalskiego, następnie, w latach 1908–12, w Paryżu w Akadémie Willi oraz w 1922 r. w Akadémie Colarossi. Podróżował do Włoch, Londynu i Budapesztu. Osiadł w Krakowie. Od 1899 r. systematycznie brał udział w wystawach krakowskiego TPSP, którego w latach 1918–27 był wiceprezesem. Ponadto wystawiał w warszawskim TZSP i IPS oraz wielokrotnie za granicą, m.in. w Monachium, Rzymie, Brukseli, Amsterdamie, Buffalo i Nowym Jorku. Indywidualne pokazy twórczości artysty miały miejsce w Krakowie, Lwowie i Poznaniu. We wczesnym okresie malował pejzaże, widoki ulic, z czasem jego domeną stały się wizerunki kobiet i akty. Zasłynął również jako malarz kwiatów. Malował je w wazonach, często umieszczonych we fragmentarycznie ukazanych wnętrzach salonów. Malowane drobnymi pociągnięciami pędzla, miękko nakładaną plamą barwną w rozproszonym świetle tworzą niezapomniany nastrój emanujący z płótna.

„Pejzaże kalwaryjskie wzbogacone drobnym sztafażem (…) rozświetlone słońcem sady i portrety najbliższych, wkomponowane w bujną zieleń ogrodu tchną odświętną atmosferą dostojeństwa natury, ukazują całe bogactwo lata, są hymnem pochwalnym otaczającego świata. Kalwaryjska pracownia plenerowa zamienia się w szczęśliwą Arkadię, w której panuje niczym niezmącony spokój, gdzie człowiek harmonijnie współistnieje z naturą pełną obfitości. Pejzaże Weissa odkrywają zacisze przydomowego ogrodu, dostępnego tylko dla wybrańców, urzekają krytyków, stają się marzeniem kolekcjonerów".

R.Weiss, *Akordy światła i koloru. Wojciech Weiss i Aneri*, Stalowa Wola, 2016, s. 9

74

Wojciech Weiss

(1875 Leorda na Bukowinie – 1950 Kraków)

Przed domem w Kalwarii

olej, tektura, 33 × 48,5 cm
w świetle ramy
sygn. monogramem wiązanym p. d.: *WW*

cena wywoławcza: 25 000 zł •
estymacja: 30 000 – 35 000 zł

Malarstwo studiował w Szkole Sztuk Pięknych w Krakowie, m.in. u L. Wyczółkowskiego, a także w Paryżu, Rzymie i Florencji. W 1896 r. udał się w podróż artystyczną po Europie. W 1907 roku rozpoczął pracę dydaktyczną w krakowskiej Akademii Sztuk Pięknych, w 1913 r. otrzymał nominację na profesora zwyczajnego, zaś później trzykrotnie pełnił funkcję rektora. Od 1899 r. był członkiem Towarzystwa Artystów Polskich „Sztuka", a 1909 r. jego prezesem. Weiss był jednym z największych twórców okresu Młodej Polski, a jego malarstwo odzwierciedla dekadencki nastrój epoki. Jest także zapowiedzią tendencji ekspresjonistycznych. Po 1905 r. twórczość Weissa skłaniała się w kierunku koloryzmu, przybierając formy szczególnej transformacji barwy w tzw. okresie białym (ok. 1904–1912), później nasyciła się intensywną kolorystyką. Wśród podejmowanych przez artystę tematów dominują akty, pejzaże oraz martwe natury.

„Pragnę, aby moje obrazy były emocjonalnym wrażeniem, jakiego doznaję w obliczu natury i jej najprzedniejszych zjawisk. Nie jestem naturalistą, który jak fotograficzny obiektyw notuje kronikę życia, nie jestem realistą, który opisuje dokładnie elementy przyrody, obraz mój jest wizualnym doznaniem moim, jest plastycznym zamknięciem kolorystycznych odczuć. Stając przed naturą, wszystko co nie jest istotne, co mi jest niepotrzebne, pomijam i opuszczam, szczegóły, które nie podnoszą wrażenia, nie istnieją dla mnie. Tworzę harmonię barwną, symfonię kolorystyczną, która ma logikę istnienia sama w sobie. Staram się odnaleźć to, co jest najciekawsze w danym zjawisku, najistotniejsze i to przemienić na wartości malarskie. To wszystko".

Wojciech Weiss

[w:] R. Weiss, *Akordy światła i koloru. Wojciech Weiss i Aneri*, Stalowa Wola, 2016, s. 5

75

Wojciech Weiss

(1875 Leorda na Bukowinie – 1950 Kraków)

Słoneczniki

olej, płótno, 47 × 28 cm w świetle ramy
sygn. śr. d.: *WWeiss*

cena wywoławcza: 18 000 zł •
estymacja: 25 000 – 30 000 zł

Malarstwo studiował w Szkole Sztuk Pięknych w Krakowie, m.in. u L. Wyczółkowskiego, a także w Paryżu, Rzymie i Florencji. W 1896 r. udał się w podróż artystyczną po Europie. W 1907 roku rozpoczął pracę dydaktyczną w krakowskiej Akademii Sztuk Pięknych, w 1913 r. otrzymał nominację na profesora zwyczajnego, zaś później trzykrotnie pełnił funkcję rektora. Od 1899 r. był członkiem Towarzystwa Artystów Polskich „Sztuka", a 1909 r. jego prezesem. Weiss był jednym z największych twórców okresu Młodej Polski, a jego malarstwo odzwierciedla dekadencki nastrój epoki. Jest także zapowiedzią tendencji ekspresjonistycznych. Po 1905 r. twórczość Weissa skłaniała się w kierunku koloryzmu, przybierając formy szczególnej transformacji barwy w tzw. okresie białym (ok. 1904–1912), później nasyciła się intensywną kolorystyką. Wśród podejmowanych przez artystę tematów dominują akty, pejzaże oraz martwe natury.

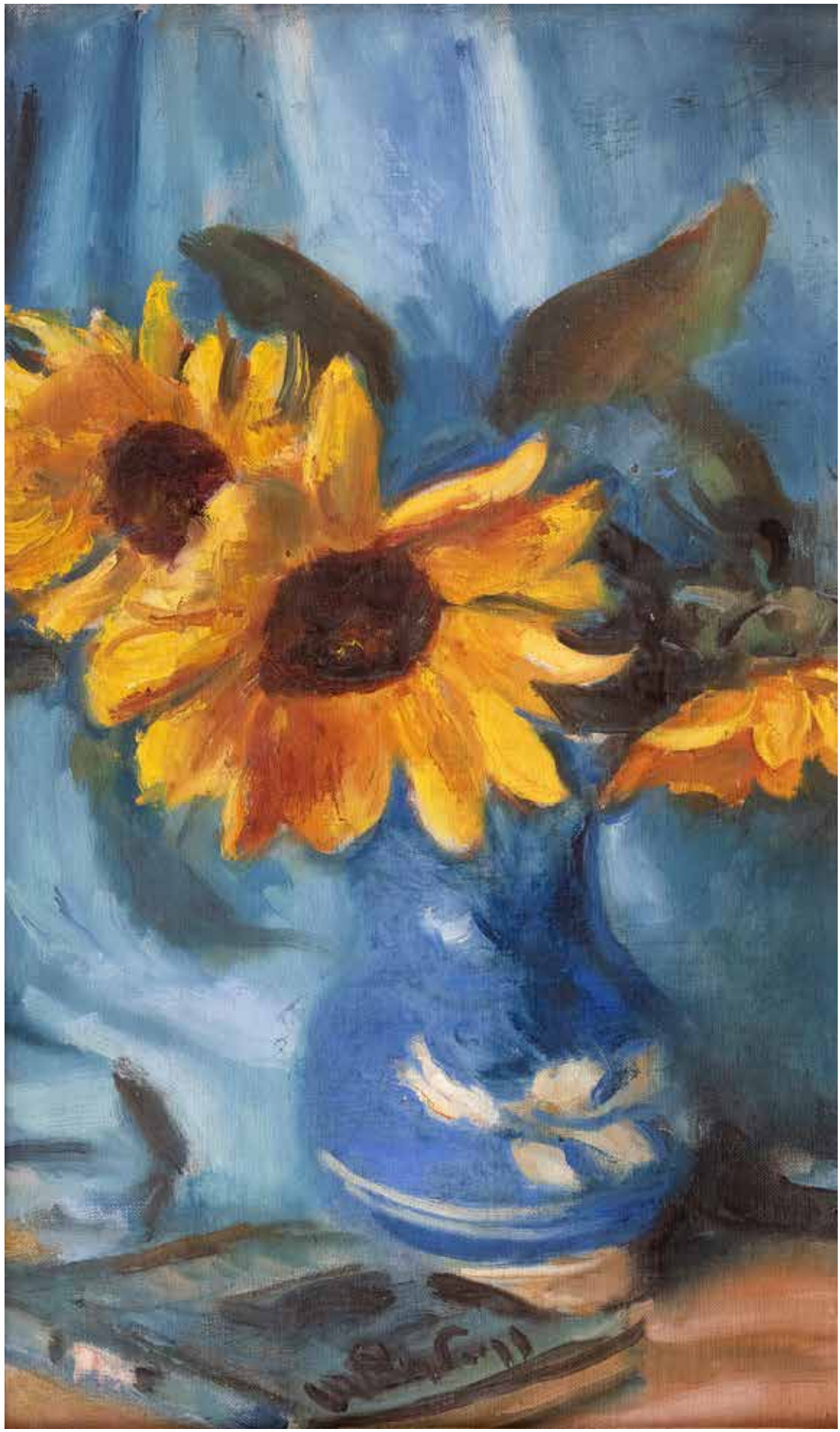

76

Zbigniew Pronaszko

(1885 Debreczyn – 1958 Kraków)

Martwa natura z bukietem cynii

olej, płótno, 76 × 65 cm
sygn. l.d.: *Z. Pronaszko*

cena wywoławcza: 22 000 zł •
estymacja: 30 000 – 35 000 zł

Malarz, rzeźbiarz oraz scenograf, współtwórca teatru awangardowego Cricot. W 1906 roku rozpoczął studnia malarskie na kijowskim wydziale SSP. Jeszcze w tym samym roku przeniósł się do krakowskiego ASP, gdzie uczył się pod kierunkiem Teodora Axentowicza oraz Jacka Malczewskiego. W czasie studiów podróżował do Paryża, Monachium, Wiednia oraz Włoch. W 1917 roku wraz z bratem Andrzejem oraz Tytusem Czyżewskim założył grupę artystyczną Ekspresjonistów Polskich, która dwa lata później zmieniła nazwę na Formistów. Jego twórczość związana była z takimi kierunkami malarskimi jak koloryzm oraz formizm. Artysta wielokrotnie wystawił swoje prace na wystawach krajowych oraz zagranicznych. Od 1945 roku objął stanowisko profesora w ASP w Krakowie, natomiast cztery lata później w latach 1949–1950 był jej rektorem. Pronaszko współpracował z wieloma polskimi teatrami, między innymi w latach 1919–1920 był scenografem w teatrze Reduta w Warszawie oraz w warszawskim teatrze im. Bogusławskiego w latach 1925–1926.

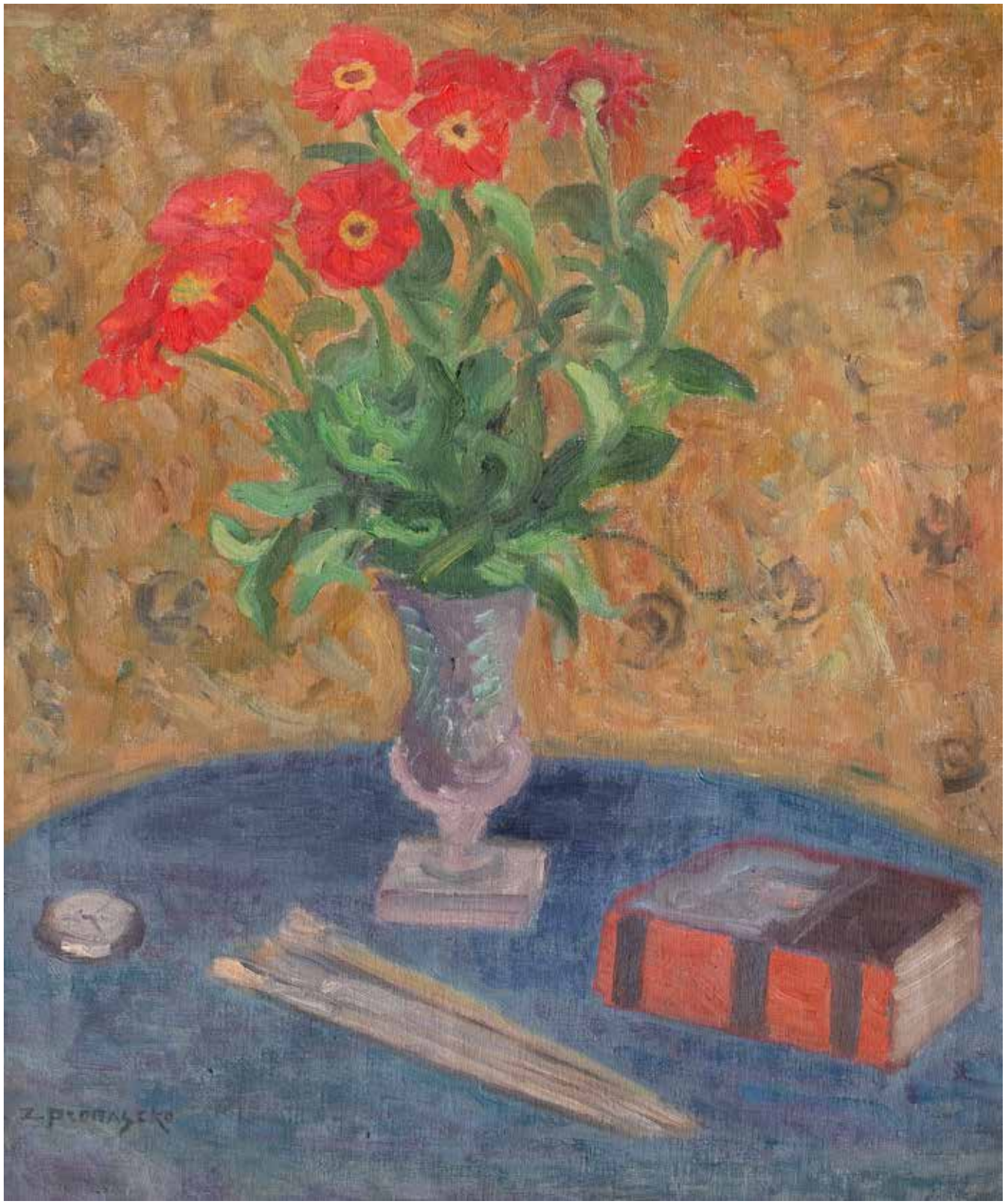

77

Mieczysław Filipkiewicz

(1891 Kraków – 1951)

Kwiaty w oknie

olej, tektura, 68,5 × 50 cm
sygn. p. d.: *Mieczysław Filipkiewicz*

cena wywoławcza: 9 000 zł •
estymacja: 12 000 – 15 000 zł

Student malarstwa krakowskiej ASP w latach 1910–15 w pracowni S.Dębickiego, J. Pankiewicza i T.Axentowicza, a następnie wyjechał na dalsze studia do Wiednia. Po powrocie w 1921 wrócił do krakowskiej ASP do pracowni W.Weissa. (od 1923 r.). Zarówno w trakcie studiów jak i w późniejszym czasie był wielokrotnie nagradzany. Brał udział w licznych wystawach TPSP oraz krajowych. Filipkiewiecz był przed wszystkim pejzażystą, rzadziej malował martwe natury i kompozycje figuralne. Jego pejzaże, głównie w mniejszych formatach, zarówno technice olejnej, akwareli jak i w gwaszu. Tworzył nastrojowe widoki górskie i morskie.

78

Bronisława Rychter-Janowska

(1868 Kraków – 1953 tamże)

Droga z zachodem słońca

olej, tektura, 9 × 13,5 cm (owal)
w świetle passe-partout
sygn. u dołu: *B.RYCHTER/-JANOWSKA*

cena wywoławcza: 1 900 zł •
estymacja: 5 000 – 8 000 zł

Od 1896 r. studiowała w Akademii monachijskiej u L. Bollera, A. Ażbégo i S. Hollósy'ego. Naukę kontynuowała w Akademii Florenckiej oraz w Rzymie. Wiele podróżowała, m.in. do Szwajcarii, Włoch, Francji i Hiszpanii. Związana była ze środowiskiem artystycznym Krakowa. Wielokrotnie brała udział w wystawach TPSP w Krakowie i we Lwowie. Również podczas pobytu we Włoszech w latach 1911–1914 artystka wysyłała swoje prace na wystawy w kraju. W 1932 r. miała swoją indywidualną ekspozycję w warszawskiej Zachęcie. Rychter-Janowska była niestrudzoną artystką, nieustannie poszukującą nowych plenerów i odpowiednich zestawień barwnych. Płótna jej zdominowane są przez brązy, zielenie, błękity często zestawiane z kontrastowymi, luministycznymi barwami pomarańczy i czerwieni. Artystka znakomicie potrafiła uchwycić nastrój zarówno w pejzażach, jak i w znanych przedstawieniach dworków.

79

Bronisława Rychter-Janowska

(1868 Kraków – 1953 tamże)

Salonik

olej, tektura, 19,5 × 31 cm
w świetle ramy
sygn. l. d.: *B. RYCHTER-JANOWSKA*

cena wywoławcza: 9 500 zł •
estymacja: 12 000 – 15 000 zł

80

Henryk Szczygliński

(1881 Łodź – 1944 Warszawa)

Pejzaż zimowy z Tyńca

olej, płótno, 70 × 60 cm
sygn. i opis. p. d.: *Henryk Szczygliński/ Tyniec*
na krośnie nalepka: I. IMMERGLUCK/ W KRAKOWIE/ UL. SZPITALNA NR 3/ HANDEL OBRAZÓW / ARTYSTYCZNYCH

cena wywoławcza: 23 000 zł
estymacja: 30 000 – 40 000 zł

Naukę malarstwa artysta rozpoczął w Szkole rysunkowej Witolda Wołczaskiego w Łodzi, następnie w latach 1898 – 1905 studiował w krakowskiej Szkole (późniejszej Akademii) Sztuk Pięknych u Jana Stanisławskiego, Jacka Malczewskiego i Leona Wyczółkowskiego. Studia uzupełniał w Monachium u Stanisława Grocholskiego i Antoniego Ażbégo. W czasie I wojny światowej walczył w Legionach. Od 1917 roku zamieszkał w Warszawie i wkrótce, tj. w 1918 został członkiem Towarzystwa Artystów Polskich „Sztuka", a w latach 1921–25 był prezesem Warszawskiego Towarzystwa Artystycznego. Był także związany z kabaretem Zielony Balonik. Malował pejzaże, nokturny, widoki architektury. Zajmował się grafiką, zwłaszcza litografią barwną. Bardzo chętnie na swych płótnach przedstawiał miejsca związane z historią Polski. Prace jego autorstwa charakteryzują się świetnym połączeniem kolorystycznym z grą światła i cienia. W sposobie stylizacji linii o raz barw widać wpływ secesji. Artysta często wprowadzał postaci, o niemalże niewidocznych twarzach, uzyskując w ten sposób nastrój tajemniczości, symboliczny.

81

Henryk Szczygliński

(1881 Łodź – 1944 Warszawa)

Pejzaż z rzeką

olej, tektura, 49 × 42,5 cm
sygn. p. d.*: Henryk Szczygliński*

cena wywoławcza: 15 000 zł
estymacja: 20 000 – 30 000 zł

Naukę malarstwa artysta rozpoczął w Szkole rysunkowej Witolda Wołczaskiego w Łodzi, następnie w latach 1898 – 1905 studiował w krakowskiej Szkole (późniejszej Akademii) Sztuk Pięknych u Jana Stanisławskiego, Jacka Malczewskiego i Leona Wyczółkowskiego. Studia uzupełniał w Monachium u Stanisława Grocholskiego i Antoniego Ażbégo. W czasie I wojny światowej walczył w Legionach. Od 1917 roku zamieszkał w Warszawie i wkrótce, tj. w 1918 został członkiem Towarzystwa Artystów Polskich „Sztuka", a w latach 1921–25 był prezesem Warszawskiego Towarzystwa Artystycznego. Był także związany z kabaretem Zielony Balonik. Malował pejzaże, nokturny, widoki architektury. Zajmował się grafiką, zwłaszcza litografią barwną. Bardzo chętnie na swych płótnach przedstawiał miejsca związane z historią Polski. Prace jego autorstwa charakteryzują się świetnym połączeniem kolorystycznym z grą światła i cienia. W sposobie stylizacji linii o raz barw widać wpływ secesji. Artysta często wprowadzał postaci, o niemalże niewidocznych twarzach, uzyskując w ten sposób nastrój tajemniczości, symboliczny.

82

Henryk Uziembło

(1879 Myślachowice – 1949 Kraków)

Skalisty brzeg

olej, płótno, 60 × 49 cm
sygn. p. d.: *HENRYK UZIEMBŁO*
na krośnie rewersie pieczątka *Muzeum im. Leona Wyczółkowskiego w Bydgoszczy*, poniżej z odręcznym dopiskiem: *dep. I/11*; odręczny napis na krośnie: *Skalisty brzeg*; oraz *Dep. I 191* fragmentarycznie zachowana nalepka: *Własność…*

cena wywoławcza: 9 000 zł
estymacja: 15 000 – 18 000 zł

W latach 1896–1901 odbył studia w wiedeńskiej Kunstgewerbeschule, a następnie, w latach 1902–1904, w krakowskiej ASP u T. Axentowicza i S. Wyspiańskiego. Wykształcenie uzupełniał w Paryżu, we Włoszech i w Anglii. Był współzałożycielem Towarzystwa Polska Sztuka Stosowana. Od roku 1922 do wybuchu II wojny światowej pracował w Państwowej Szkole Zdobnictwa i Przemysłu Artystycznego w Krakowie. Malował krajobrazy wykazujące wpływ twórczości J. Stanisławskiego, a także pejzaże morskie i weduty oraz sceny rodzajowe. Uprawiał także malarstwo monumentalne oraz grafikę książkową. Projektował wnętrza, meble, tkaniny, mozaiki i witraże.

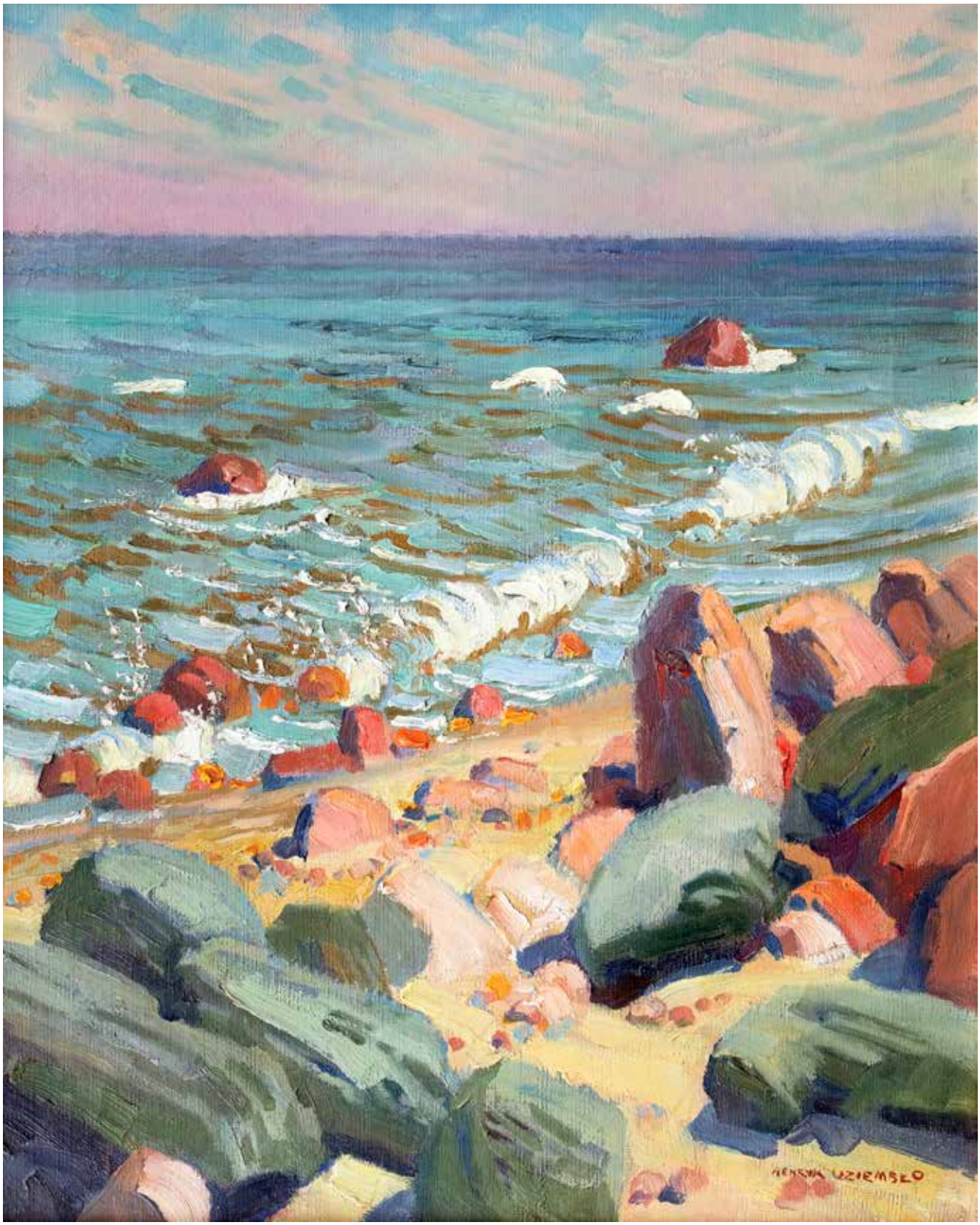
HENRYK UZIEMBŁO

Obraz przedstawia świętego męczennika Almachiusza, zwanego również Telemachiuszem. Mnich walczył przeciwko walkom gladiatorów. Według historyka Teodoret z Cyru, podczas próby powstrzymania starć gladiatorów w rzymskim amfiteatrze, został ukamieniowany przez rozwścieczony tłum. Po tym wydarzeniu Cesarz Honoriusz ogłosił go męczennikiem, a wkrótce potem (tygodnie lub miesiące) zlikwidował walki gladiatorów. Ostatnia walka gladiatorów w Rzymie miała miejsce 1 stycznia 404 r., więc śmierć Telemacha przypisuje się właśnie tej dacie.

Prezentowany w ofercie aukcyjnej obraz namalowany w 1920 roku przez Erno Erba ukazuje moment wtargnięcia Almachiusza na arenę i rozdzielenia walczących gladiatorów. Jest to kopia obrazu z 1878 roku autorstwa belgijskiego malarza Josepha Stallaerta (1825–1903). Kompozycja ta jest znana z rycin wykonanych według tej kompozycji.

83

Erno Erb

(1878 lub 1890 Lwów – 1943 tamże)

Almachiusz z gladiatorami,
1920 r.

olej, płótno naklejone na płytę,
75 × 55 cm
sygn. i dat. p. d.: *E.Erb 1920*

cena wywoławcza: 5 000 zł
estymacja: 10 000 – 12 000 zł

Malarz samouk. Mieszkał i tworzył we Lwowie, a także w Truskawcu. Posługiwał się zarówno techniką olejną, jak i pastelową. Do najchętniej przedstawianych przez artystę tematów należały widoki rodzinnego miasta, pejzaże, sceny rodzajowe inspirowane codziennym życiem ukraińskich chłopów i Żydów. Poza tym malował martwe natury z kwiatami oraz portrety. Jednym z regularnie powtarzanych w jego pracach motywów są lwowskie straganiarki. Obrazy olejne Erba znamionuje gruba faktura, uzyskiwana przez impastowe nakładanie farb. Artysta systematycznie prezentował swoją twórczość w TPSP we Lwowie, ale także m.in. w Krakowie, Warszawie i Poznaniu. W roku 1932 uczestniczył w wystawie polskiej w Buffalo.

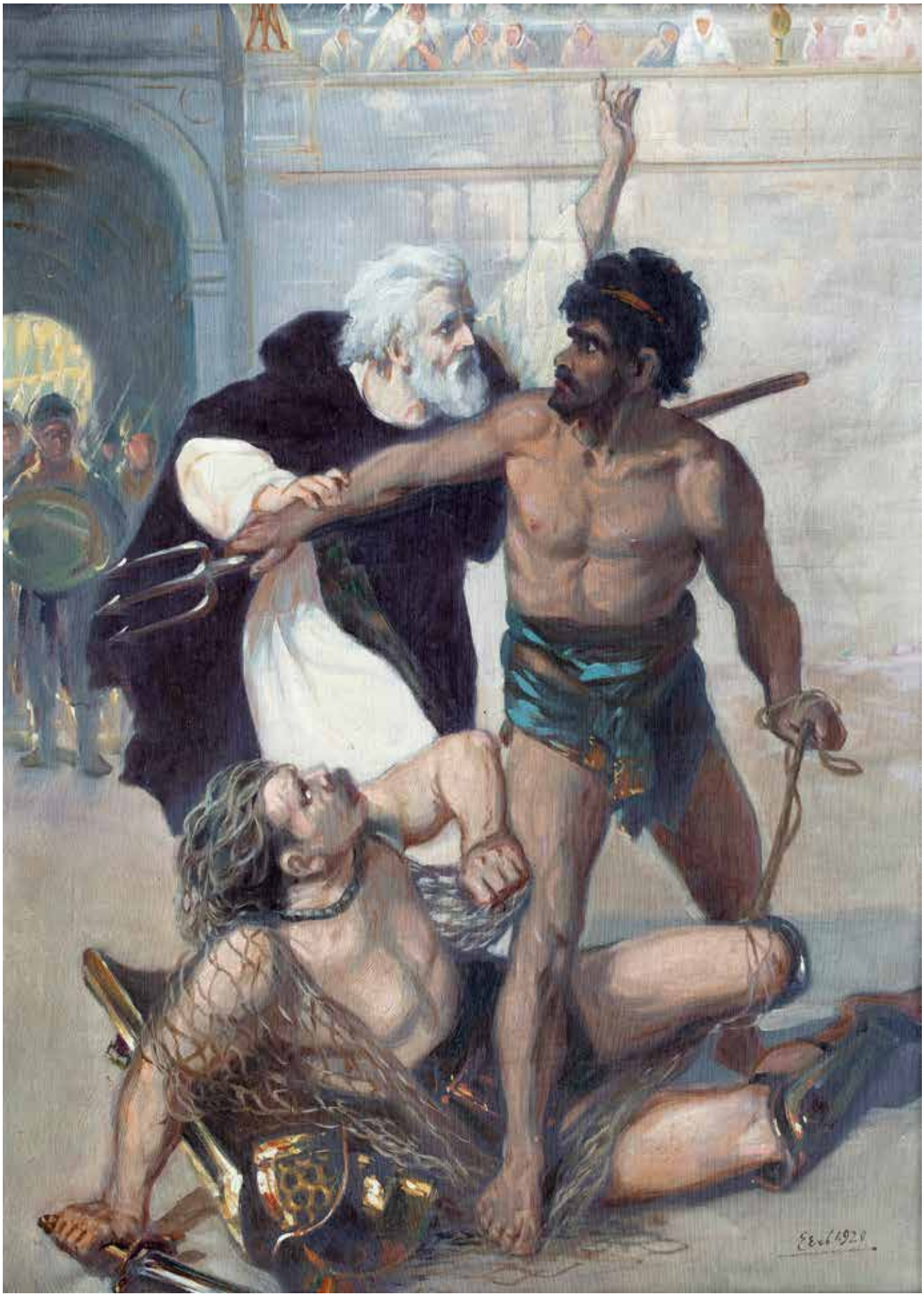

84

Henryk Kuna

(1879 Warszawa – 1945 Toruń)

Pejzaż, 1927 r.

olej, tektura, 29,5 × 38 cm w świetle passe-partout
sygn. p. d. *H.KUNA/1927*.

cena wywoławcza: 9 500 zł
estymacja: 13 000 – 15 000 zł

Rzeźbiarz żydowskiego pochodzenia, ważki reprezentant grupy „Rytm". Zmysł artystyczny kształcił pod bacznym okiem Konstantego Laszczki w krakowskiej Akademii Sztuk Pięknych (1902–1904). Umiejętności rzeźbiarskie i swój warsztat dopracowywał kontynuując nauki w Paryżu. Jako dojrzały artysta był wielokrotnie nagradzany w prestiżowych konkursach zagranicznych (I nagroda na Międzynarodowej Wystawie Sztuki Dekoracyjnej w Paryżu, 1924, srebrny medal na Międzynarodowej Wystawie Sztuki Religijnej w Padwie, 1931), jak i w kraju (szereg nagród prezesa Rady Ministrów na Salonach organizowanych przez Instytut Propagandy Sztuki). W 1931 r. Kuna otrzymał Krzyż Kawalerski Orderu Polonia Restituta w uznaniu całokształtu swojego dorobku artystycznego. Pełnił również nobilitującą funkcję kierownika Katedry Wydziału Sztuk Pięknych Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie. Na ouevre Kuny składały się przede wszystkim portretowe prace rzeźbiarskie o szlachetnych, ujawniających cechy klasycyzujące obliczach. Pod względem formy charakterystyczne dla prac rzeźbiarza były łagodne przejścia między elementami i miękki modelunek.

85

Stanisław Czajkowski

(1878 Warszawa – 1954 Sandomierz)

Paryż, 1912 r.

olej, płótno, 30 × 46 cm
sygn. i dat. p. d.: *STANISŁAW CZAJKOWSKI PARYŻ 1912*

cena wywoławcza: 10 000 zł •
estymacja: 13 000 – 15 000 zł

W latach 1896–1902 studiował w krakowskiej ASP, pod kierunkiem J. Malczewskiego i L. Wyczółkowskiego. Studia kontynuował w Monachium i Paryżu. W latach 1907–1914 przebywał w Polsce, zaś w latach 1914–1918 w Holandii. Od 1908 roku był członkiem Towarzystwa „SZTUKA". Od 1950 r. profesor warszawskiej ASP, przez wiele lat prowadził zajęcia plenerowe. Wiele podróżował po Polsce. W swojej twórczości Czajkowski głownie skupiał się na przedstawieniach pejzaży oraz scen rodzajowych rozgrywających się w małych miasteczkach i wsiach. W pracach umiejętnie wykorzystywał plamę barwną, uzyskując na swoich płótnach zrównoważone zestawienia barwne. Tworzył niezwykle syntetyczne, a jednocześnie realistyczne studia natury i pejzażowe.

86

Erno Erb

(1878 lub 1890 Lwów – 1943 tamże)

Hel, 1933 r.

olej, tektura, 60 × 43 cm
sygn., dat. i opisany p. d.: *Hel 933 Eerb*

cena wywoławcza: 9 500 zł
estymacja: 12 000 – 16 000 zł

Malarz samouk. Mieszkał i tworzył we Lwowie, a także w Truskawcu. Posługiwał się zarówno techniką olejną, jak i pastelową. Do najchętniej przedstawianych przez artystę tematów należały widoki rodzinnego miasta, pejzaże, sceny rodzajowe inspirowane codziennym życiem ukraińskich chłopów i Żydów. Poza tym malował martwe natury z kwiatami oraz portrety. Jednym z regularnie powtarzanych w jego pracach motywów są lwowskie straganiarki. Obrazy olejne Erba znamionuje gruba faktura, uzyskiwana przez impastowe nakładanie farb. Artysta systematycznie prezentował swoją twórczość w TPSP we Lwowie, ale także m.in. w Krakowie, Warszawie i Poznaniu. W roku 1932 uczestniczył w wystawie polskiej w Buffalo.

87

Teodor Ziomek

(1874 Skierniewice – 1937 Warszawa)

Sieci rybackie

olej, płótno na tekturze, 26 × 33 cm
sygn. p. d.: *T.ZIOMEK*

cena wywoławcza: 3 400 zł
estymacja: 5 000 – 6 000 zł

Nauki rysunku pobierał w Szkole Rysunkowej w Warszawie u Wojciecha Gersona. W latach 1897–1901 kontynuował studia artystyczne w Krakowie w Akademii w pracowniach Leona Wyczółkowskiego i Jana Stanisławskiego. Przynależał m.in. do Stowarzyszenia Artystów Polskich „Sztuka", Stowarzyszenia Artystów „Odłam", Marynistów Polskich oraz do warszawskiej grupy artystycznej „Pro Arte". Współpracował z warszawskim miesięcznikiem „Sfinks". W twórczości Ziomka przeważają nastrojowe przedstawienia pejzaży z Mazowsza czy Wileńszczyzny. Obrazy artysty należą do wielu kolekcji muzealnych, m.in. w Muzeum Narodowym w Warszawie, Muzeum Narodowym w Krakowie, Muzeum Morskim w Gdańsku.

T.ZIOMEK

88

Jan Kuśmidrowicz

(1886 – po 1938)

Lwów, 1923 r.

olej, tektura, 28 × 47 w świetle ramy
sygn. i dat. p. d.: *Jan Kuśmidrowicz 1923*

cena wywoławcza: 9 000 zł
estymacja: 13 000 – 16 000 zł

Artysta malarz związany ze środowiskiem lwowskim. W latach 1923-1938 prezentował swoje prace na wystawach TPSP w Lwowie. W 1930 roku w TZSP w Warszawie odbyła się wystawa jego prac. Kuśmidrowicz zasłynął przede wszystkim jako autor obrazów z przedstawieniem architektury Lwowa oraz okolic. Malował również pejzaże z Podkarpacia, z wybrzeża bałtyckiego, Mazowsza i Polesia. Nie stronił także od malowania martwych natur, scen figuralnych czy portretów. Jego obrazy należą do zbiorów m.in. Muzeum Okręgowego w Bielsku-Białej.

89

Gerhard Graf

(1883 Berlin – 1960 Sztokholm)

Zamek krzyżacki w Kwidzynie

olej, płótno, 60 × 70 cm
sygn. p. d: *GERHARD GRAF*

cena wywoławcza: 2 400 zł •
estymacja: 4 000 – 6 000 zł

Studiował malarstwo pod kierunkiem H. Eschkego w akademii berlińskiej i aktywnie uczestniczył w życiu artystycznym. W jego twórczości odnajdziemy widoki miast europejskich – Berlina, Paryża, Wenecji, Gdańska czy Królewca. Są to doskonałe studia architektoniczne o zdecydowanej, impastowej fakturze i ekspresyjnym wyrazie. Jako marynista zasłynął z malowania widoków portowych, którym nadawał dynamiczny, ekspresyjny charakter.

90

Władysław Serafin

(1905 Kraków – 1988 tamże)

Plac Mariacki w Krakowie

olej, płótno, 52,5 × 43 cm
sygn. p. d.: *WSerafin*

cena wywoławcza: 2 600 zł •
estymacja: 3 000 – 5 000 zł

W latach 1932–1938 studiował malarstwo w akademii krakowskiej pod kierunkiem F. Pautscha i W. Jarockiego. Specjalizował się w tematyce pejzażowej. Wiele podróżował, malując w plenerze. Szczególnie upodobał sobie Podhale i okolice Krakowa, których widoki stały się tematem licznych jego prac. Poza tym przedstawiał martwe natury, kwiaty, czy widoki portowe. Chętnie posługiwał się technikami pastelu i akwareli.

91

Stanisław Borysowski

(1901 Lwów – 1988 Toruń)

Podhalańska zima, 1930 r.

olej, sklejka, 26,5 × 29 cm
w świetle ramy
sygn. i dat. p. g.: *Borysowski 930* oraz
p. d.: *Borysowski*

cena wywoławcza: 3 400 zł •
estymacja: 4 000 – 5 000 zł

Malarz, grafik i rysownik. Studiował w krakowskiej Akademii Sztuk Pięknych u W. Jarockiego, I. Pieńkowskiego i T. Axentowicza. W latach 1934–35 kontynuował naukę w Paryżu u J. Pankiewicza. W okresie międzywojennym wystawiał w TPSP w Krakowie oraz w IPS w Warszawie. Ponadto prezentował swoją twórczość w Wenecji, Paryżu i Nowym Jorku. Po wojnie objął katedrę malarstwa dekoracyjnego na Wydziale Sztuk Pięknych Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu oraz, nieco później, w Wyższej Szkole Sztuk Pięknych w Gdańsku. Był jednym z założycieli „Grupy Toruńskiej". Miał 20 wystaw indywidualnych w kraju, uczestniczył też w licznych ogólnopolskich przeglądach grupowych. Był laureatem wielu nagród, m.in.: srebrnego medalu na wystawie „Sztuka i Technika" w Paryżu w 1937r. i Nagrody Artystycznej Miasta Torunia. Zamaszyste pociągnięcia pędzla, niespokojna faktura, doskonałe wyczucie barw przy schematycznym, uproszczonym traktowaniu formy to cechy charakterystyczne malarstwa Borysowskiego.

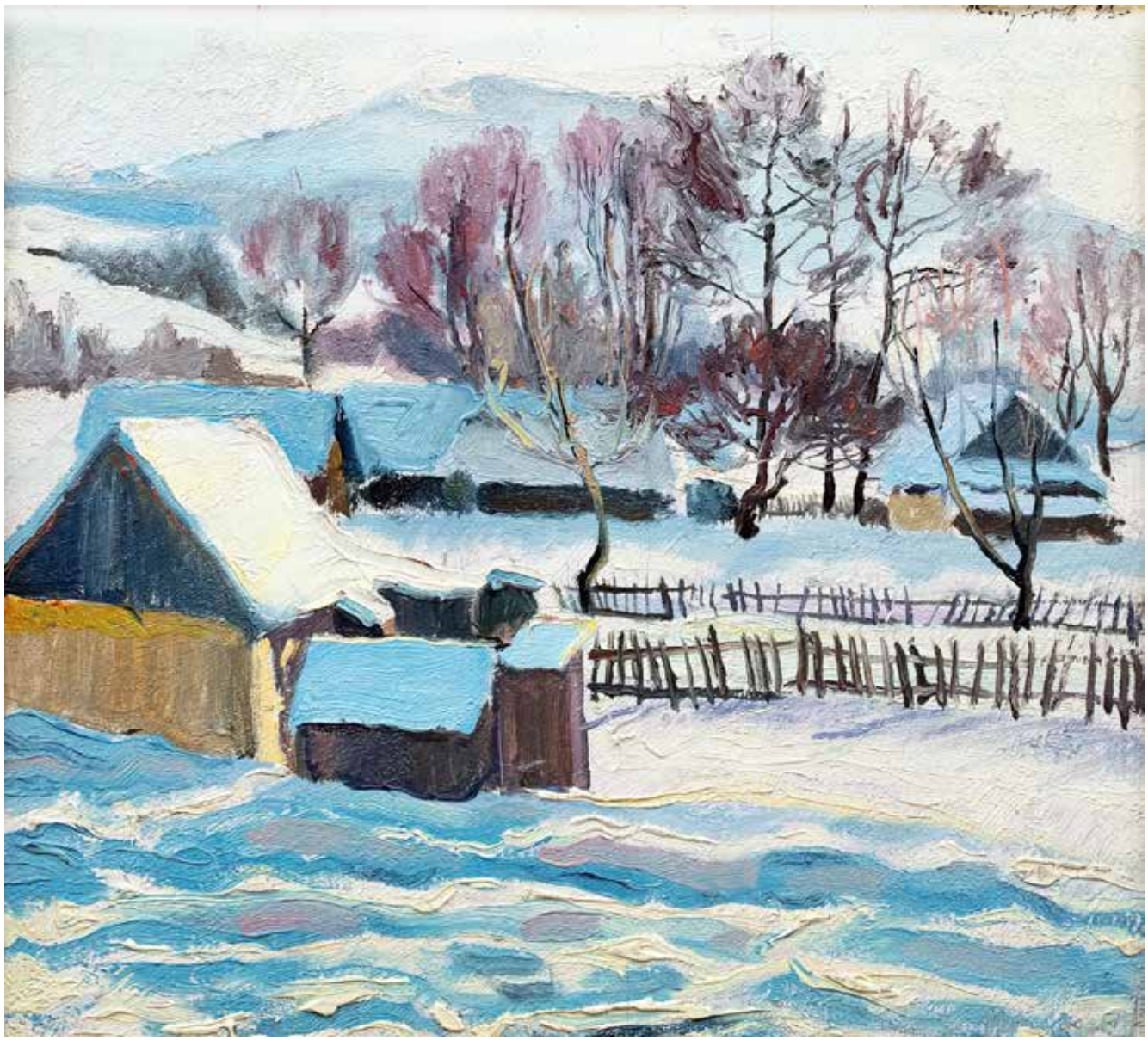

92

Robert F. Curry

(1872 Boston – 1955 Riederau/ Ammersee)

Pejzaż zimowy

olej, płótno, 81 × 101 cm
sygn. l. d.: *R. F.Curry*

cena wywoławcza: 8 500 zł •
estymacja: 9 000 – 13 000

Jako absolwent uniwersytetu w Cambridge, w 1891 r wyjechał do Europy i poświęcił się malarstwu. Początkowo studiował w Stuttgarcie, a następnie przeniósł się do akademii monachijskiej, gdzie zetknął się z impresjonizmem i secesją. W 1898 roku jego obraz o tematyce górskiej został nagrodzony srebrnym medalem. Curry szybko zyskał miano znakomitego portrecisty, pejzażysty i animalisty. Odbył wiele artystycznych podróży do Szwajcarii, Włoch oraz w Alpy. Swoje obrazy wystawiał zarówno w Niemczech jak i w Stanach Zjednoczonych. Artysta zafascynowany impresjonizmem, malował w plenerze impastowo nakładając farbę. Jego obrazy charakteryzują się niezwykłą subtelnością barwną i świetlną.

93

Ludwig Dill

(1848 Gernsbach – 1940 Karlsruhe)

Łodzie

olej, płyta, 52 × 75 cm
sygn. u dołu: *L.DILL*

cena wywoławcza: 7 000 zł
estymacja: 10 000 – 14 000 zł

Prezentowany obraz pochodzi z późniejszego, niewątpliwie bardzo ciekawego okresu twórczości artysty. Po powrocie z Wenecji, gdzie tworzył barwne przedstawienia miast południa, osiadł on w Dachau. Torfowo-bagniste okolice tego bawarskiego miasta zainspirowały Ludwiga Dilla do całkowitej zmiany palety kolorów. Doskonałym przykładem tego nowego stylu są przedstawiane „Łodzie". Cisza, nastrojowość, delikatna ekspresja inspirowana spokojem ukochanych torfowisk stały się wyznacznikami marynistycznego stylu malarza. Ale to przede wszystkim charakterystyczna brunatno-ochrowa paleta barw, mistrzowsko wykorzystana przez Dilla, tak sugestywnie oddziałuje na emocje widza.

94

Ludwig Dill

(1848 Gernsbach – 1940 Karlsruhe)

Łodzie w weneckiej lagunie

olej, płótno, 53 × 73 cm
sygn. p. d.: *L.DILL*

Wystawiany:
Wielka Wystawa Marynistyczna, 5 sierpnia – 30 września 2008 r., Sopocki Dom Aukcyjny, reprodukowany w katalogu z wystawy: 2008, poz. 140, s. 65

cena wywoławcza: 9 500 zł
estymacja: 13 000 – 18 000 zł

Początkowo studiował na Politechnice w Stuttgarcie, a następnie w Akademii monachijskiej pod kierunkiem K. von Piloty'ego. W kręgu jego zainteresowań szybko znalazły się odkrycia malarstwa plenerowego barbizończyków i innych francuskich malarzy. W 1875 r. odwiedził Szwajcarię, a w 1878 r. pojechał do Wenecji, gdzie zaprzyjaźnił się z malarzem G. Schönleberem. W 1893 r. został przewodniczącym ugrupowania artystów „Secesja Monachijska", co zmusiło go do przeprowadzki do pobliskiego Dachau, gdzie związał się z A. Hölzeremi A. Langhammerem. Wspólnie założyli grupę „Die Dauchauer", która w 1898 r. osiągnęła duży sukces podczas wystawy w berlińskiej Galerii Narodowej. W roku następnym Dill przeprowadził się do Karlsruhe, gdzie powołano go na stanowisko profesora malarstwa na tamtejszej Akademii.

95

Antoni Suchanek

(1901 Rzeszów – 1982 Gdynia)

Osty

olej, tektura, 94,5 × 57 cm
w świetle oprawy
sygn. p. d.: *Suchanek*

cena wywoławcza: 6 500 zł •
estymacja: 13 000 – 16 000 zł

W latach 1917–22 studiował w krakowskiej ASP u J. Mehoffera i T. Axentowicza, a następnie w Bydgoszczy u L. Wyczółkowskiego. Od 1925 roku często przebywał w Orłowie, jednocześnie prowadząc pracownię w Warszawie. Był jednym z założycieli Koła Marynistów Polskich, a także przewodniczącym Sekcji Plastycznej Ligi Morskiej i Kolonialnej. W 1926 roku został współzałożycielem Związku Plastyków Pomorskich, a w 1937 r. ZZPAP w Gdyni. Artysta związany był blisko z warszawską Zachętą, gdzie od 1937 roku do wybuchu wojny był gospodarzem wystaw. Malował portrety, martwe natury, pejzaże. Jednak największą jego pasją była marynistyka. Już w 1928 podjął tematykę stoczniową, przez co został uznany za prekursora tej dziedziny. Do ulubionych motywów należały jednak również kwiaty, malowane przez artystę z dużą finezją. Antoni Suchanek miał ponad 20 wystaw indywidualnych, otrzymał wiele nagród, m.in. na III wystawie Morskiej w Zachęcie – I nagrodę (za obraz *Panorama Gdyni*).

96

Marian Mokwa

(1889 Malary – 1987 Sopot)

Łódka

olej, płótno, 50 × 60 cm
sygn. p. d.: *Mokwa*

cena wywoławcza: 3 800 zł •
estymacja: 8 000 – 12 000 zł

Artysta rozumiał morze i potrafił w pełni oddać sens i potęgę tego żywiołu. Cały swój talent poświęcił marynistyce – już w młodości złożył śluby służby artystycznej polskiemu morzu, czemu pozostał wierny do końca swej twórczości. Studia artystyczne rozpoczął w 1907 r. w Akademii Sztuk Zdobniczych i Pięknych w Norymberdze, a kontynuował je w Berlinie. Wiele podróżował, poszukując wciąż nowych motywów i inspiracji. Malował krajobrazy z Europy, Istambułu (gdzie przebywał w latach 1911–15), Jerozolimy, Persji, Egiptu, Etiopii, Indii, Mongolii; był na Kaukazie i w Tybecie. W 1918 r. zamieszkał na stałe w Sopocie. Prowadził bardzo aktywne życie artystyczne, miał wiele wystaw w kraju i za granicą. Ufundował i zorganizował w 1934 r. w Gdyni galerię malarstwa marynistycznego – Galerię Morską. Wydawał też pismo artystyczno-literackie „Fale". W 1959 r., jako jedyny Polak, wziął udział w wystawie malarstwa marynistycznego w Royal Society oraz Society of British Marina Painters. Zgromadzony przez artystę zbiór własnych obrazów – ponad 500 prac – uległ zniszczeniu w 1939 roku.

97

Marian Mokwa

(1889 Malary – 1987 Sopot)

Rybacy na Morzu Północnym,
ok. 1960 r.

olej, płyta, 65 × 115 cm
sygn. p. d.: *Mokwa*
na odwrocie opisany

Pochodzenie:
Kolekcja rodziny artysty

Wystawiany:
Marian Mokwa (1889–1987). Wierny morzu, Muzeum Narodowe w Gdańsku, 1998

Reprodukowany:
Marian Mokwa (1889–1987). Wierny morzu, Gdańsk 1998, nr kat. 92, il. str. 58
Wojciech Zmorzyński, Marian Mokwa, malarstwo, Pelplin 2003, nr kat. 90., il. s. 134

cena wywoławcza: 10 000 zł •
estymacja: 20 000 – 25 000 zł

Artysta rozumiał morze i potrafił w pełni oddać sens i potęgę tego żywiołu. Cały swój talent poświęcił marynistyce – już w młodości złożył śluby służby artystycznej polskiemu morzu, czemu pozostał wierny do końca swej twórczości. Studia artystyczne rozpoczął w 1907 r. w Akademii Sztuk Zdobniczych i Pięknych w Norymberdze, a kontynuował je w Berlinie. Wiele podróżował, poszukując wciąż nowych motywów i inspiracji. Malował krajobrazy z Europy, Istambułu (gdzie przebywał w latach 1911–15), Jerozolimy, Persji, Egiptu, Etiopii, Indii, Mongolii; był na Kaukazie i w Tybecie. W 1918 r. zamieszkał na stałe w Sopocie. Prowadził bardzo aktywne życie artystyczne, miał wiele wystaw w kraju i za granicą. Ufundował i zorganizował w 1934 r. w Gdyni galerię malarstwa marynistycznego – Galerię Morską. Wydawał też pismo artystyczno-literackie „Fale". W 1959 r., jako jedyny Polak, wziął udział w wystawie malarstwa marynistycznego w Royal Society oraz Society of British Marina Painters. Zgromadzony przez artystę zbiór własnych obrazów – ponad 500 prac – uległ zniszczeniu w 1939 roku.

98

Jan Cybis

(1897 Wróblin – 1972 Warszawa)

Brzeg morza, 1950 r.

olej, płótno, 65 × 81, 5 cm
sygn. p. d.: *Jan Cybis*
na odwrocie napis: *JAN CYBIS – WARSZAWA/ul. KAROWA 14 2. JAN CYBIS Brzeg morza 1959 r. 65 × 81*

cena wywoławcza: 86 000 zł •
estymacja: 100 000 – 130 000 zł

Studiował w Akademii Sztuk i Przemysłu Artystycznego we Wrocławiu oraz w latach 1921–1924 w krakowskiej ASP w pracowni Józefa Pankiewicza. Po studiach wraz z malarzami skupionymi w Komitecie Paryskim przebywał w Paryżu. Brał udział w wystawach kapistów w Galerie Zak w Paryżu i Galerie Moos w Genewie. Był inicjatorem nurtu kolorystycznego w polskim malarstwie. W jego twórczości dominowała kameralna tematyka: martwa natura, akt, pejzaż. P wojnie wielobarwność obrazów zastąpiły zmatowiałe, utrzymane w jednym tonie szarości obrazy. Twórczość Cybisa koncentrowała się wokół zagadnień związanych z barwa i fakturą.

Udział klienta w aukcji regulują WARUNKI SPRZEDAŻY AUKCYJNEJ, WARUNKI POTWIERDZENIA AUTENTYCZNOŚCI oraz niniejszy PRZEWODNIK DLA KLIENTA. Zachęcamy do zapoznania się z trzyczęściowym regulaminem, który ma na celu przedstawienie stosunku prawnego pomiędzy Sopockim Domem Aukcyjnym a kupującym w ramach aukcji. Sopocki Dom Aukcyjny pełni funkcję pośrednika handlowego pomiędzy komitentami wstawiającymi obiekty na aukcję a kupującymi. Warunki mogą być przez Sopocki Dom Aukcyjny odwołane lub zmienione poprzez aneksy dostępne w sali aukcyjnej lub poprzez obwieszczenie aukcjonera.

PRZEWODNIK DLA KLIENTA

I. PRZED AUKCJĄ

1. Cena wywoławcza
Cena wywoławcza zamieszczona w katalogu pod opisem obiektu jest kwotą, od której rozpoczynamy licytację. Obiekty licytowane są w górę, tzn. licytacja może zakończyć się na kwocie wyższej niż cena wywoławcza lub równej tej kwocie.

2. Opłata aukcyjna
Do kwoty wylicytowanej doliczamy opłatę aukcyjną. Stanowi ona część końcowej ceny obiektu i wynosi 18%. Opłata aukcyjna obowiązuje również w sprzedaży poaukcyjnej, w przypadku kiedy obiekt nie został sprzedany w ramach aukcji. Kwota wylicytowana wraz z opłatą aukcyjną zawiera podatek od towarów i usług VAT. Na zakupione obiekty wystawiamy faktury VAT marża. Wystawiamy je na wyraźne życzenie klienta, najpóźniej siedem dni od daty zapłaty.

3. Estymacja
Podana w katalogu estymacja jest szacunkową wartością obiektu i ma charakter wskazówki dla zainteresowanego nim klienta. W celu uzyskania dodatkowych informacji odnośnie estymacji rekomendujemy kontakt z naszymi ekspertami. Licytacja zakończona w przedziale estymacji lub powyżej górnej granicy estymacji jest transakcją ostateczną. Estymacje nie uwzględniają opłaty aukcyjnej ani żadnych opłat dodatkowych.

4. Cena gwarancyjna
Jest to najniższa kwota, za którą możemy sprzedać obiekt bez dodatkowej zgody sprzedającego. Jej wysokość jest informacją poufną. Poszczególne obiekty mogą, jednak nie muszą posiadać ceny gwarancyjnej. Jeżeli w drodze licytacji cena gwarancyjna nie zostanie osiągnięta, zakończenie licytacji skutkuje zawarciem transakcji warunkowej. Fakt ten zostaje ogłoszony przez aukcjonera po uderzeniu młotkiem.

5. Transakcja warunkowa
Zostaje zawarta w momencie, kiedy licytacja nie osiągnęła poziomu ceny gwarancyjnej. Transakcja warunkowa traktowana jest jako wiążąca oferta nabycia obiektu po cenie wylicytowanej. Zobowiązujemy się do negocjacji ceny z komitentem, jednak nie gwarantujemy możliwości zakupu po cenie wylicytowanej. Jeżeli w toku negocjacji klient zdecyduje się podnieść ofertę do poziomu ceny gwarancyjnej lub zaakceptujemy wylicytowaną kwotę, umowa sprzedaży dochodzi do skutku. Jeżeli negocjacje nie przyniosą pozytywnego efektu w okresie pięciu dni roboczych liczonych od dnia aukcji, obiekt uznajemy za niesprzedany. W okresie tym zastrzegamy sobie prawo do przyjmowania po aukcji ofert równych cenie gwarancyjnej na obiekty wylicytowane warunkowo. W przypadku otrzymania takiej oferty od innego oferenta informujemy o tym fakcie klienta, który wylicytował obiekt warunkowo. W takim przypadku klient ma prawo do podniesienia swojej oferty do ceny gwarancyjnej i wtedy przysługuje mu prawo pierwszeństwa nabycia obiektu. W przeciwnym wypadku transakcja warunkowa nie dochodzi do skutku, a obiekt może zostać sprzedany innemu oferentowi.

6. Obiekty katalogowe
Zapewniamy fachową wycenę oraz rzetelny opis katalogowy powierzonego nam do sprzedaży obiektu. Wykonywane są one w najlepszej wierze z wykorzystaniem doświadczenia i fachowej wiedzy naszych pracowników oraz współpracujących z nami ekspertów. Mimo uwagi poświęcanej każdemu z obiektów w procesie opracowywania, dokumentacji pochodzenia, historii wystaw i bibliografii przedstawione informacje mogą nie być wyczerpujące, a w niektórych przypadkach pewne fakty odnoszące się do kolejnych właścicieli, ekspozycji oraz publikacji, w ramach których obiekt był prezentowany, mogą być celowo nieujawnione.

7. Stan obiektu
Opisy katalogowe nie prezentują pełnego stanu zachowania obiektów. Brak takiej informacji nie jest równoznaczny z tym, że obiekt jest wolny od wad i uszkodzeń. Wskazane jest zatem, aby zainteresowani zakupem konkretnego obiektu dokonali jego dokładnych oględzin na wystawie przedaukcyjnej oraz przeprowadzili konsultacje z profesjonalnym konserwatorem, którego na wyraźną prośbę możemy rekomendować. Na specjalne życzenie klienta możemy dostarczyć szczegółowy raport stanu zachowania obiektu. Przygotowując taki raport, nasi pracownicy oceniają stan obiektu, biorąc pod uwagę jego szacunkową wartość oraz charakter aukcji, w ramach której jest on wystawiony na sprzedaż. Mimo że oceny przedmiotów pod tym względem prowadzone są rzetelnie, należy pamiętać, że nasi pracownicy nie są zawodowymi konserwatorami. Jeśli obiekt sprzedawany jest w ramie, nie ponosimy odpowiedzialności za jej stan. W przypadku obiektów nieoprawionych chętnie polecimy profesjonalną pracownię opraw.

8. Wystawa obiektów aukcyjnych
Wystawy przedaukcyjne są bezpłatnie dostępne dla oglądających. W trakcie ich trwania zachęcamy do kontaktu z naszymi ekspertami, którzy chętnie odpowiedzą na wszystkie pytania i przekażą szczegółowe informacje o poszczególnych obiektach.

9. Legenda
Poniższa legenda wyjaśnia symbole, które mogą Państwo znaleźć w niniejszym katalogu:

○ – przedmioty wytworzone w całości lub zawierające elementy wytworzone z roślin lub zwierząt określanych jako chronione lub zagrożone

◊ – obiekty z pozwoleniem na wywóz

● – obiekty, do których doliczamy opłatę wynikającą z tzw. *droit de suite*, tj. prawa twórcy i jego spadkobierców do otrzymywania wynagrodzenia z tytułu dokonanych zawodowo odsprzedaży oryginalnych egzemplarzy dzieł. W Polsce droit de suite reguluje art. 19 ustawy o prawach autorskich i pokrewnych z dnia 4 lutego 1994 r. z późniejszymi zmianami, zgodnie z obowiązującą w Unii Europejskiej dyrektywą 2001/84/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 27 września 2001 r. w sprawie prawa autora do wynagrodzenia z tytułu odsprzedaży oryginalnego egzemplarza dzieła sztuki. Opłata będzie obliczana gdy kwota wylicytowana przekroczy równowartość 100 euro. Powyżej tej kwoty opłata będzie sumą stawek: 5% części ceny sprzedaży, jeżeli ta część jest zawarta w przedziale do równowartości 50 000 euro oraz 3% części ceny sprzedaży, jeżeli ta część jest zawarta w przedziale od równowartości 50 000,01 euro do równowartości 200 000 euro oraz 1% części ceny sprzedaży, jeżeli ta część jest zawarta w przedziale od równowartości 200 000,01 euro do równowartości 350 000 euro, oraz 0,5% części ceny sprzedaży, jeżeli ta część jest zawarta w przedziale od równowartości 350 000,01 euro do równowartości 500 000 euro oraz 0,25% części ceny sprzedaży, jeżeli ta część jest zawarta w przedziale przekraczającym równowartość 500 000 euro, jednak w kwocie nie wyższej niż równowartość 12 500 euro. Opłata ustalana jest przy zastosowaniu średniego kursu euro ogłoszonego przez NBP w dniu poprzedzającym dzień aukcji.

II. AUKCJA
Udział w licytacji można wziąć osobiście, po uprzednim złożeniu zlecenia licytacji telefonicznej lub zlecenia licytacji z limitem.

1. Przebieg aukcji
Aukcję prowadzi aukcjoner, który wyczytuje obiekty i kolejne postąpienia, wskazuje licytujących, ogłasza zakończenie licytacji oraz wskazuje zwycięzcę. Zakończenie licytacji obiektu następuje w momencie uderzenia młotkiem przez aukcjonera. Jest to równoznaczne z zawarciem umowy sprzedaży między domem aukcyjnym a licytującym, który zaoferował najwyższą kwotę. W razie zaistnienia sporu w trakcie licytacji aukcjoner rozstrzyga spór albo ponownie przeprowadza licytację danego obiektu. Zastrzegamy sobie prawo do utrwalania przebiegu aukcji za pomocą urządzeń rejestrujących obraz i dźwięk. Zastrzegamy sobie prawo do licytowania jedynie wcześniej zgłoszonych przez uczestników aukcji obiektów. W takiej sytuacji numery obiektów są przed aukcją zgłaszane obsłudze domu aukcyjnego. Aukcjoner ma prawo do dowolnego rozdzielania lub łączenia obiektów oraz do ich wycofania z licytacji bez podania przyczyn. Opisy zawarte w katalogu aukcji mogą być uzupełnione lub zmienione przez aukcjonera lub osobę przez niego wskazaną przed rozpoczęciem licytacji. Aukcja jest prowadzona w języku polskim, jednak na specjalne życzenie uczestnika aukcji niektóre spośród licytacji mogą być równolegle prowadzone w języku angielskim. Prośby takie powinny być składane najpóźniej godzinę przed aukcją wraz z informacją, których obiektów dotyczą.

2. Licytacja osobista
W celu licytacji osobistej należy wypełnić formularz udziału w aukcji i odebrać tabliczkę z numerem. Nowi klienci powinni zarejestrować się przynajmniej 24 godziny przed rozpoczęciem aukcji, by dać nam czas na przetworzenie danych. W celu ich weryfikacji możemy poprosić o dokument potwierdzający tożsamość osoby rejestrowanej (dowód osobisty, paszport, prawo jazdy). Dane osobowe klientów są informacjami poufnymi i pozostają do wyłącznej wiadomości Sopockiego Domu Aukcyjnego, który może przetwarzać dane osobowe uczestników aukcji w zakresie niezbędnym do realizacji zleceń licytacji. Klientom, którzy posiadają nieuregulowane należności z tytułu zakupów na wcześniejszych aukcjach, możemy odmówić udziału w kolejnej. Prosimy o pilnowanie tabliczki aukcyjnej. W przypadku jej zgubienia prosimy o natychmiastowe poinformowanie o tym naszej obsługi. Po zakończeniu aukcji w przypadku zakupu należy odebrać potwierdzenie zawartych transakcji.

3. Licytacja telefoniczna
Jeżeli nie mogą Państwo uczestniczyć w aukcji osobiście, istnieje możliwość licytacji przez telefon za pośrednictwem jednego z naszych pracowników. Klienci zainteresowani taką usługą powinni przesłać wypełniony formularz zlecenia najpóźniej 24 godziny przed rozpoczęciem aukcji. Nie ponosimy odpowiedzialności za realizację zleceń dostarczonych później. Formularz zlecenia dostępny jest w katalogu, w siedzibie naszego domu aukcyjnego oraz na naszej stronie internetowej. Formularz należy przesłać faksem, pocztą, mailem lub dostarczyć osobiście. Wraz z formularzem prosimy o przesłanie fotokopii dokumentu tożsamości w celu weryfikacji danych. Nasz pracownik połączy się z klientem przed rozpoczęciem licytacji wybranych obiektów. Nie ponosimy jednak odpowiedzialności za brak możliwości wzięcia udziału w licytacji telefonicznej w przypadku problemów z uzyskaniem połączenia z podanym przez klienta numerem telefonu. Dlatego rekomendujemy wskazanie maksymalnej kwoty (bez opłaty aukcyjnej), do której będziemy mogli licytować w Państwa imieniu. Zastrzegamy prawo do nagrywania i archiwizowania rozmów telefonicznych, o których mowa powyżej. Opisana usługa jest darmowa i poufna.

4. Licytacja w imieniu klienta
Drugą opcją dla klientów, którzy nie mogą osobiście uczestniczyć w aukcji, jest złożenie zlecenia licytacji z limitem. Klienci zainteresowani taką usługą również powinni przesłać wypełniony formularz najpóźniej 24 godziny przed rozpoczęciem aukcji. Obowiązuje ten sam formularz co w przypadku licytacji telefonicznej. Zawarte w formularzu kwoty nie powinny uwzględniać opłaty aukcyjnej i opłat dodatkowych, powinny być wyrażone w polskich złotych oraz zgodne z tabelą postąpień przedstawioną w dalszej części przewodnika. Jeżeli podana kwota nie jest zgodna z kwotami w tabeli postąpień zostanie ona obniżona. Nasi pracownicy dołożą wszelkich starań, aby klient zakupił wybrany obiekt w możliwie jak najniższej cenie, nie niższej jednak niż cena gwarancyjna. Jeśli limit jest niższy niż cena gwarancyjna wówczas dochodzi do transakcji warunkowej. W przypadku dwóch lub większej ilości zleceń z takim samym limitem decyduje kolejność zgłoszeń. Opisana usługa jest darmowa i poufna.

5. Tabela postąpień
Licytacja rozpoczyna się od ceny wywoławczej. Aukcjoner kolejne postąpienia podaje według tabeli postąpień. W zależności od przebiegu aukcji może on wedle własnego uznania zdecydować o innej wysokości postąpienia.

cena	postąpienia
0 – 1 000	50
1 000 – 2 000	100
2 000 – 5 000	200
5 000 – 10 000	500
10 000 – 30 000	1 000
30 000 – 100 000	2 000
100 000 – 200 000	5 000
200 000 – 500 000	10 000
500 000 – 1 000 000	20 000
Powyżej 1 000 000	50 000

III. PO AUKCJI

1. Płatność
Kupujący zobowiązany jest do zapłaty należności za wylicytowane obiekty w terminie 14 dni od dnia aukcji. Przekroczenie wyznaczonego terminu grozi naliczeniem odsetek ustawowych za okres opóźnienia w zapłacie. Akceptujemy płatność w gotówce, kartami płatniczymi (MasterCard, VISA) oraz przelewem bankowym na konto Galerii organizującej aukcję.
W tytule prosimy wpisać nazwę aukcji, datę aukcji oraz numer obiektu.

2. Płatność w walutach innych niż polski złoty
Wszystkie transakcje zawierane są w polskich złotych. Na specjalne życzenie po wcześniejszym uzgodnieniu dopuszczamy wpłaty w euro, dolarach amerykańskich lub funtach brytyjskich. Wartość transakcji opłacanej w innej walucie niż polski złoty będzie powiększona o opłatę manipulacyjną w wysokości 1%. Przeliczenia dokonujemy po dziennym kursie kupna waluty Banku PKO BP.

3. Odstąpienie od umowy
W razie opóźnienia nabywcy w zapłacie możemy odstąpić od umowy z nabywcą po bezskutecznym upływie terminu dodatkowego wyznaczonego na zapłatę.

4. Reklamacje
Wszelkie możliwe reklamacje rozpatrywane są zgodnie z przepisami prawa polskiego. Reklamację z tytułu niezgodności towaru z umową można zgłosić w ciągu jednego roku od wydania obiektu. Wobec osób niebędących bezpośrednimi nabywcami na aukcji nie ponosimy odpowiedzialności za ukryte wady fizyczne oraz wady prawne zakupionych obiektów.

5. Odbiór zakupionego obiektu
Przy odbiorze zakupionych obiektów wymagamy okazania dokumentu potwierdzającego tożsamość. Obiekty mogą zostać wydane nabywcy lub osobie posiadającej pisemne upoważnienie. Może to nastąpić tylko w momencie pełnej płatności i uregulowania wszystkich zobowiązań wynikających z wcześniejszych zakupów. Zakupione obiekty na aukcji powinny być odebrane w ciągu 30 dni od aukcji. W przeciwnym razie mogą one zostać odesłane do magazynu zewnętrznego, a klient obciążony kosztami transportu oraz magazynowania. Wielkość opłat będzie uzależniona od operatora magazynu oraz rodzaju i wielkości obiektu. Tym samym ponosimy odpowiedzialność za utratę lub uszkodzenie obiektu jedynie przez okres 30 dni od aukcji.

6. Transport i przesyłka
Zapewniamy podstawowe opakowanie zakupionych obiektów umożliwiające odbiór osobisty. Na wyraźne życzenie klienta możemy pomóc w kontakcie z wyspecjalizowaną firmą zajmującą się pakowaniem i wysyłką dzieł sztuki.

7. Pozwolenie na eksport
Przed wzięciem udziału w aukcji potencjalnym licytującym radzimy, aby zorientowali się czy w razie potrzeby wywozu obiektu poza granice Polski nie są wymagane dodatkowe pozwolenia. Przypominamy, że reguluje to ustawa z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami (Dz.U. nr 162 poz. 1568, z późn. zm.), zgodnie z którą wywóz określonych obiektów poza granice kraju wymaga zgody odpowiednich władz; w szczególności dotyczy to obrazów starszych niż 50 lat o wartości powyżej 40 000 złotych. Nabywca jest zobowiązany do przestrzegania przepisów w tym zakresie, a niemożliwość uzyskania odpowiednich dokumentów lub opóźnienie w ich uzyskaniu nie uzasadniają odstąpienia od sprzedaży ani opóźnienia w uiszczeniu pełnej ceny nabycia za obiekt. Na wyraźne życzenie klienta możemy pomóc w kontakcie z wyspecjalizowaną firmą zajmującą się sprawami formalnymi związanymi z eksportem dzieł sztuki.

8. Zagrożone gatunki
Przedmioty zrobione z materiału roślinnego lub zwierzęcego albo zawierające je, m.in. koralowiec, skóra krokodyla, kość słoniowa, kość wieloryba, róg nosorożca, skorupa żółwia, niezależnie od wieku, procentu zawartości, mogą wymagać dodatkowych pozwoleń lub certyfikatów przed wywozem. Prosimy pamiętać, że uzyskanie dokumentów umożliwiających eksport nie jest równoznaczne z możliwością importu do innego państwa. Nabywca jest zobowiązany do przestrzegania przepisów w tym zakresie, a niemożliwość uzyskania odpowiednich dokumentów lub opóźnienie w ich uzyskaniu nie uzasadniają odstąpienia od sprzedaży ani opóźnienia w uiszczeniu pełnej ceny nabycia za obiekt. Obiekty tego typu zostały oznaczone dla Państwa wygody symbolem „○" opisanym w legendzie. Nie ponosimy jednak odpowiedzialności za błędy lub uchybienia w oznaczeniu przedmiotów zawierających elementy wytworzone z chronionych lub regulowanych prawem gatunków roślin i zwierząt.

WARUNKI SPRZEDAŻY AUKCYJNEJ i WARUNKI POTWIERDZENIA AUTENTYCZNOŚCI przedstawione poniżej określają prawa i obowiązki licytujących i kupujących z jednej strony oraz Sopockiego Domu Aukcyjnego i komitentów z drugiej. Wszyscy potencjalni kupujący na aukcji powinni dokładnie przeczytać WARUNKI SPRZEDAŻYAUKCYJNEJ i WARUNKI POTWIERDZENIA AUTENTYCZNOŚCI, zanim przystąpią do licytacji.

WARUNKI SPRZEDAŻY AUKCYJNEJ

1. WPROWADZENIE

Każdy obiekt zaprezentowany w katalogu aukcyjnym przeznaczony jest do sprzedaży na warunkach określonych:

a) w WARUNKACH SPRZEDAŻY AUKCYJNEJ i WARUNKACH POTWIERDZENIA AUTENTYCZNOŚCI,
b) w innych informacjach podanych w pozostałych częściach katalogu aukcyjnego, szczególności w PRZEWODNIKU DLA KLIENTA,
c) w dodatkach do katalogu aukcyjnego lub innych materiałach udostępnionych przez Sopocki Dom Aukcyjny na sali aukcyjnej. W każdym przypadku zmiana warunków może nastąpić poprzez stosowny aneks bądź ogłoszenie podane do wiadomości przez aukcjonera przed rozpoczęciem aukcji.

Poprzez licytację na aukcji, niezależnie czy osobistą, czy za pośrednictwem przedstawiciela, czy też na podstawie złożonego zlecenia licytacji telefonicznej lub z limitem, licytujący i kupujący wyrażają zgodę na brzmienie niniejszych WARUNKÓW SPRZEDAŻY AUKCYJNEJ ze zmianami i uzupełnieniami oraz WARUNKÓW POTWIERDZENIA AUTENTYCZNOŚCI.

2. SOPOCKI DOM AUKCYJNY JAKO POŚREDNIK HANDLOWY

Sopocki Dom Aukcyjny występuje jako zastępca pośredni działający w imieniu własnym, lecz na rachunek komitenta uprawnionego do rozporządzenia obiektem, chyba że inaczej zastrzeżono w katalogu, jego zmianach lub w ogłoszeniach podanych do wiadomości przed aukcją.

3. LICYTOWANIE NA AUKCJI

1) Sopocki Dom Aukcyjny może według swojego uznania odmówić dopuszczenia niektórych osób do udziału w aukcji lub sprzedaży poaukcyjnej. Wszyscy licytujący muszą zarejestrować się przed aukcją, dostarczyć wymagane informacje przewidziane w formularzu rejestracji, okazać dokument potwierdzający tożsamość oraz odebrać tabliczkę z numerem licytacyjnym.
2) Dla wygody licytujących, którzy nie mogą uczestniczyć w aukcji osobiście, Sopocki Dom Aukcyjny może zrealizować pisemne zlecenie licytacji. W takim przypadku nieobecni licytujący powinni wypełnić formularz „Zlecenia licytacji", który można znaleźć w katalogu, na stronie internetowej Sopockiego Domu Aukcyjnego lub otrzymać w galeriach Sopockiego Domu Aukcyjnego. Kwoty wskazane przez licytującego w zleceniu licytacji nie powinny zawierać opłaty aukcyjnej i opłat dodatkowych, powinny być wyrażone w polskich złotych oraz zgodne z tabelą postąpień. Jeżeli podana kwota nie jest zgodna z kwotami w tabeli postąpień, zostanie ona obniżona. Aukcjoner nie akceptuje zlecenia licytacji, w którym nie ma wskazanej maksymalnej kwoty, do której Sopocki Dom Aukcyjny może zrealizować zlecenie. Sopocki Dom Aukcyjny dołoży starań, aby klient zakupił wybrany obiekt w możliwie jak najniższej cenie, nie niższej jednak niż cena gwarancyjna. Jeśli limit podany przez licytującego jest niższy niż cena gwarancyjna, a stanowi jednocześnie najwyższą ofertę, wówczas dochodzi do transakcji warunkowej. W przypadku dwóch lub większej liczby zleceń z takim samym limitem decyduje kolejność zgłoszeń. Wszystkie zlecenia licytacji wraz z fotokopią dokumentu tożsamości umożliwiającym weryfikację danych osobowych powinny być przesłane (pocztą, faxem bądź e-mailem) albo dostarczone osobiście do galerii Sopockiego Domu Aukcyjnego przynajmniej 24 godziny przed rozpoczęciem aukcji. Dostarczone później zlecenia mogą nie być zrealizowane.
3) Od osób zainteresowanych licytacją przez telefon wymaga się zgłoszenia chęci licytacji telefonicznej poprzez wypełnienie formularza „zlecenie licytacji", dostępnego w katalogu, na stronie internetowej Sopockiego Domu Aukcyjnego lub w galeriach Sopockiego Domu Aukcyjnego. Wszystkie zlecenia licytacji powinny być przesłane (pocztą, faxem, mailem) lub dostarczone osobiście do galerii Sopockiego Domu Aukcyjnego przynajmniej 24 godziny przed rozpoczęciem aukcji. Wymaga się również przesłania fotokopii dokumentu tożsamości w celu weryfikacji danych osobowych. Dostarczone później zlecenia mogą nie być zrealizowane. Licytacja telefoniczna może być nagrywana, złożenie zlecenia jest równoznaczne z wyrażeniem zgody na nagrywanie rozmowy telefonicznej. Na wypadek trudności z połączeniem telefonicznym licytujący może określić na zleceniu limit, do którego pracownik domu aukcyjnego będzie licytować pomimo braku połączenia. Jeśli żaden limit nie jest określony na zleceniu, pracownik domu aukcyjnego uznaje w takim wypadku, że klient oferuje przynajmniej cenę wywoławczą.
4) Podczas licytacji, zarówno osobistej, telefonicznej, jak i za pośrednictwem pracownika Sopockiego Domu Aukcyjnego, licytujący bierze osobistą odpowiedzialność za zapłatę za wylicytowane obiekty, co opisane jest dokładniej w paragrafie 3 punkcie 5 poniżej, chyba że przed rozpoczęciem aukcji zostało wyraźnie uzgodnione na piśmie z Sopockim Domem Aukcyjnym, że oferent jest pełnomocnikiem zidentyfikowanej osoby trzeciej akceptowalnej przez Sopocki Dom Aukcyjny.
5) Usługa licytacji na podstawie zlecenia licytacji nie podlega żadnej opłacie. Sopocki Dom Aukcyjny zobowiązuje się dochować należytej staranności w realizacji zleceń, jednak nie ponosi odpowiedzialności za niezrealizowanie takich ofert, chyba że wina za brak realizacji zlecenia leży wyłącznie po stronie Sopockiego Domu Aukcyjnego.

4. PRZEBIEG AUKCJI

1) Obiekty mogą być oferowane z zastrzeżeniem ceny gwarancyjnej, która jest poufną minimalną ceną sprzedaży uzgodnioną między Sopockim Domem Aukcyjnym i komitentem.
2) Aukcjoner może w każdym momencie aukcji wycofać którykolwiek obiekt, ponownie zaoferować przedmiot do sprzedaży (również bezpośrednio po uderzeniu młotkiem) w razie zaistnienia błędu bądź sporu co do wyniku licytacji. W powyższym przypadku aukcjoner może podjąć wszelkie działania, które uzna za stosowne i racjonalne. Jeżeli jakikolwiek spór co do wyniku licytacji powstanie po aukcji, wynik sprzedaży w ramach aukcji uznaje się za ostateczny.
3) Aukcjoner rozpoczyna licytację i decyduje o wysokości kolejnych postąpień. W celu osiągnięcia ceny gwarancyjnej obiektu aukcjoner i pracownicy Sopockiego Domu Aukcyjnego mogą składać w toku licytacji oferty w imieniu komitenta bez wskazania, że czyni to w imieniu komitenta, bądź to przez składanie następujących po sobie ofert licytacyjnych, bądź też oferty w odpowiedzi na oferty składane przez innych oferentów. Jeżeli nie ma żadnych ofert na dany obiekt, aukcjoner może uznać przedmiot za niesprzedany.
4) Ceny na aukcji podawane są w polskich złotych i w tej walucie powinna być dokonana płatność.
5) Licytujący, który zaoferował najwyższą kwotę zaakceptowaną przez aukcjonera, jest zwycięzcą licytacji. Uderzenie młotkiem przez aukcjonera oznacza akceptację najwyższej oferty i zawarcie umowy sprzedaży między Sopockim Domem Aukcyjnym a kupującym. Ryzyko i odpowiedzialność za obiekt przechodzący na własność kupującego opisane zostały w paragrafie 6 poniżej.
6) Każda poaukcyjna sprzedaż obiektów oferowanych na aukcji podlega również WARUNKOM SPRZEDAŻY AUKCYJNEJ oraz WARUNKOM POTWIERDZENIA AUTENTYCZNOŚCI.

5. CENA NABYCIA I OPŁATA AUKCYJNA

1) Do kwoty wylicytowanej doliczana jest opłata aukcyjna oraz opłaty dodatkowe wynikające z oznaczeń katalogowych obiektu. Opłata aukcyjna stanowi część końcowej ceny obiektu i wynosi 18%. Opłata aukcyjna obowiązuje również w sprzedaży poaukcyjnej. Do opłat dodatkowych zalicza się głównie opłatę z tytułu tzw. *droit de suite*, tj. prawa twórcy i jego spadkobierców do otrzymywania wynagrodzenia z tytułu dokonanych zawodowo odsprzedaży oryginalnych egzemplarzy dzieł. Opłata będzie obliczana gdy kwota wylicytowana przekroczy równowartość 100 euro. Powyżej tej kwoty opłata będzie sumą stawek: 5% części ceny sprzedaży, jeżeli ta część jest zawarta w przedziale do równowartości 50 000 euro oraz 3% części ceny sprzedaży, jeżeli ta część jest zawarta w przedziale od równowartości 50 000,01 euro do równowartości 200 000 euro oraz 1% części ceny sprzedaży, jeżeli ta część jest zawarta w przedziale od równowartości 200 000,01 euro do równowartości 350 000 euro, oraz 0,5% części ceny sprzedaży, jeżeli ta część jest zawarta w przedziale od równowartości 350 000,01 euro do równowartości 500 000 euro oraz 0,25% części ceny sprzedaży, jeżeli ta część jest zawarta w przedziale przekraczającym równowartość 500 000 euro, jednak w kwocie nie wyższej niż równowartość 12 500 euro. Opłata ta ustalana jest przy zastosowaniu średniego kursu euro ogłoszonego przez NBP w dniu poprzedzającym dzień aukcji.
2) Jeśli nie uzgodniono inaczej, kupujący jest zobowiązany uiścić należność w terminie 14 dni od daty aukcji, niezależnie od uzyskania pozwolenia na eksport czy innych pozwoleń. Opłaty mają być uiszczone w polskich złotych gotówką, kartą lub przelewem bankowym:
   a) Sopocki Dom Aukcyjny akceptuje płatność kartami płatniczymi MasterCard, VISA;
   b) Sopocki Dom Aukcyjny akceptuje płatność przelewem bankowym na konto galerii organizującej aukcję.

   W tytule przelewu proszę podać nazwę aukcji, datę aukcji oraz numer obiektu.
3) Własność zakupionego obiektu nie przejdzie na kupującego, dopóki Sopocki Dom Aukcyjny nie otrzyma pełnej ceny nabycia za obiekt, w tym opłaty aukcyjnej. Sopocki Dom Aukcyjny nie jest zobowiązana do przekazania obiektu kupującemu do chwili przeniesienia własności obiektu na kupującego. Wcześniejsze przekazanie obiektu kupującemu nie jest równoznaczne z przeniesieniem prawa własności obiektu na kupującego ani zwolnieniem z obowiązku zapłaty przez niego ceny nabycia.

6. ODBIÓR ZAKUPU

1) Odbiór wylicytowanych obiektów jest możliwy po dokonaniu wpłaty pełnej ceny nabycia oraz uregulowaniu innych płatności wobec Sopockiego Domu Aukcyjnego. Jak tylko nabywca spełni wszystkie wymagania, powinien skontaktować się z galerią Sopockiego Domu Aukcyjnego organizującą aukcję, aby umówić się na odbiór obiektu.
2) Kupujący powinien odebrać zakupiony obiekt w terminie 30 dni od daty aukcji. Po tym terminie Sopocki Dom Aukcyjny przesyła wszystkie wylicytowane obiekty do magazynu zewnętrznego, a kupujący obciążony zostanie kosztami transportu oraz magazynowania. Wielkość opłat będzie uzależniona od operatora magazynu oraz rodzaju i wielkości obiektu. Zaakceptowanie

niniejszego regulaminu równoznaczne jest z zaakceptowaniem regulaminu spółki magazynowej. Po upływie 30 dni od daty aukcji na kupującego przechodzi ryzyko utraty i uszkodzenia nieodebranego obiektu, a także ciężary związane z takim obiektem, w tym koszty jego ubezpieczenia. Sopocki Dom Aukcyjny odpowiada względem kupującego za szkody z tytułu straty lub uszkodzenia obiektu, jednak jedynie do wysokości ceny nabycia obiektu.

3) Dla wygody kupującego Sopocki Dom Aukcyjny nieodpłatnie zapewnia podstawowe opakowanie obiektu umożliwiające jego odbiór osobisty. Na wyraźne życzenie kupującego Sopocki Dom Aukcyjny może pomóc w kontakcie z wyspecjalizowaną firmą zajmującą się pakowaniem i wysyłką dzieł sztuki. Każde takie zlecenie odbywa się na odpowiedzialność klienta, Sopocki Dom Aukcyjny nie bierze odpowiedzialności za nieprawidłowe wykonanie usług przez przewoźników bądź inne osoby trzecie. Jeżeli klient sam wybierze firmę transportową, jej przedstawiciel powinien skontaktować się telefonicznie z galerią Sopockiego Domu Aukcyjnego organizującą aukcję, przynajmniej 24 godziny przed planowanym odbiorem obiektu.
4) Sopocki Dom Aukcyjny będzie wymagał okazania dowodu osobistego przed przekazaniem obiektu nabywcy bądź jego przedstawicielowi, który dodatkowo powinien posiadać pisemne upoważnienie od nabywcy.

7. BRAK PŁATNOŚCI

Bez uszczerbku dla innych praw sprzedający, w przypadku gdy nabywca nie uiści pełnej ceny nabycia za obiekt w terminie 14 dni od daty aukcji, Sopocki Dom Aukcyjny może zastosować jeden lub kilka z poniższych środków prawnych:

a) przechować obiekt w galeriach Sopockiego Domu Aukcyjnego lub winnym miejscu na ryzyko i koszt klienta;
b) odstąpić od sprzedaży obiektu, zatrzymując dotychczasowe opłaty na poczet pokrycia szkód;
c) odrzucić zlecenie nabywcy w przyszłości lub zrealizować takie zlecenie pod warunkiem uiszczenia kaucji;
d) naliczać odsetki ustawowe w wysokości 12% w skali roku od dnia wymagalności płatności do dnia zapłaty pełnej ceny nabycia;
e) odsprzedać obiekt na aukcji lub prywatnie z estymacjami i ceną minimalną ustaloną przez Sopocki Dom Aukcyjny. Jeśli obiekt na drugiej aukcji sprzeda się za kwotę niższą niż cena nabycia, na której kupujący wylicytował obiekt, nabywca pozostający w zwłoce będzie zobowiązany do pokrycia różnicy wraz z kosztami przeprowadzenia dodatkowej aukcji;
f) wszcząć postępowanie sądowe przeciwko kupującemu w celu odzyskania zaległości;
g) potrącić należności nabywcy względem Sopockiego Domu Aukcyjnego z wierzytelności wobec tego nabywcy wynikających z innych transakcji;
h) podjąć wszelkie inne działania odpowiednie do zaistniałych okoliczności.

8. DANE OSOBOWE KLIENTA

W związku ze świadczonymi usługami oraz wymogami prawnymi związanymi z przeprowadzeniem aukcji Sopocki Dom Aukcyjny pozyskuje bezpośrednio od klientów ich dane osobowe. W niektórych przypadkach (np. w celu sprawdzenia wypłacalności, poświadczenia tożsamości klienta lub w celu uniknięcia fałszerstwa) może pozyskać dane o kliencie od osób trzecich. Sopocki Dom Aukcyjny może również wykorzystać dane osobowe dostarczone przez klienta, za jego dobrowolną zgodą, w celach marketingowych, w tym dla dostarczenia materiałów informujących o ofertach i wydarzeniach (np. katalogi) organizowanych przez Sopocki Dom Aukcyjny. Jeśli klient chciałby uzyskać więcej informacji o polityce prywatności, skorygować swoje dane lub zrezygnować z dalszej korespondencji marketingowej, prosimy o kontakt pod numerem telefonu 58 551 22 89, ewentualnie pod adresem e-mail dorota.kulawczuk@sda.pl. Polityka prywatności jest dostępna na stronie internetowej Sopockiego Domu Aukcyjnego sda.pl.

9. OGRANICZENIE ODPOWIEDZIALNOŚCI

1) Sopocki Dom Aukcyjny wyłącza wszelkie gwarancje inne niż WARUNKI POTWIERDZENIA AUTENTYCZNOŚCI w najszerszym zakresie dopuszczonym prawem.
2) Z zastrzeżeniem punktu 5 w paragrafie 9 całkowita odpowiedzialność Sopocki Dom Aukcyjny będzie ograniczona wyłącznie do ceny nabycia zapłaconej przez kupującego.
3) Sopocki Dom Aukcyjny nie jest odpowiedzialna za pomyłki słowne czy na piśmie w informacjach podanych klientom oraz nie ponosi odpowiedzialności wobec żadnego licytującego za błędy w trakcie prowadzonej aukcji lub popełnione winnym zakresie związanym ze sprzedażą obiektu.
4) Z zastrzeżeniem punktu 5 w paragrafie 9 Sopocki Dom Aukcyjny nie bierze odpowiedzialności wobec kupującego za szkody przewyższające cenę nabycia, o której mowa w punkcie 1 paragrafie 9 powyżej, niezależnie czy taka szkoda jest charakteryzowana jako bezpośrednia, pośrednia, szczególna, przypadkowa czy następcza. Sopocki Dom Aukcyjny nie jest zobowiązany do zapłaty odsetek od ceny zakupu.
5) Żaden przepis w niniejszych WARUNKACH SPRZEDAŻY AUKCYJNEJ nie wyklucza lub nie ogranicza odpowiedzialności Sopockiego Domu Aukcyjnego wobec kupującego, wynikającej z jakiegokolwiek oszustwa bądź świadomego wprowadzenia w błąd, lub z winy umyślnej.

10. PRAWA AUTORSKIE

1) Sprzedający nie przekazują wraz z obiektem prawa autorskiego ani prawa do reprodukowania obiektu.
2) Prawa autorskie do wszystkich zdjęć, ilustracji i tekstów związanych z obiektem, sporządzonych przez lub dla Sopockiego Domu Aukcyjnego, włączając zawartość tego katalogu, stanowią własność Sopockiego Domu Aukcyjnego. Nie mogą być one wykorzystane przez kupującego ani inne osoby bez uprzedniej zgody pisemnej Sopockiego Domu Aukcyjnego.

11. POSTANOWIENIA OGÓLNE

1) Niniejsze WARUNIKI SPRZEDAŻY AUKCYJNEJ wraz późniejszymi zmianami i uzupełnieniami, o których mowa w paragrafie 1 powyżej, oraz WARUNIKI POTWIERDZENIA AUTENTYCZNOŚCI wyczerpują całość praw i obowiązków pomiędzy stronami w odniesieniu do sprzedaży obiektu.
2) Wszelkie zawiadomienia powinny być kierowane na piśmie na adres Sopocki Dom Aukcyjny. Powiadomienia kierowane do klientów będą przesyłane na adres podany w ostatnim piśmie do Sopocki Dom Aukcyjny.
3) Jeśli jakiekolwiek z postanowień WARUNKÓW SPRZEDAŻY AUKCYJNEJ okazałoby się nieważne, bezskuteczne lub niemożliwe do zastosowania, pozostałe postanowienia będą nadal obowiązywać. Brak działania lub opóźnienie w wykonywaniu praw wynikających z WARUNKÓW SPRZEDAŻY AUKCYJNEJ nie oznacza zrzeczenia się praw lub zwolnienia z obowiązków ani nie uchyla obowiązywalności całości bądź części z postanowień WARUNKÓW SPRZEDAŻY AUKCYJNEJ.

12. PRAWO OBOWIĄZUJĄCE

Prawa i obowiązki stron wynikające z niniejszych WARUNKÓW SPRZEDAŻY AUKCYJNEJ oraz WARUNKÓW POTWIERDZENIA AUTENTYCZNOŚCI, przebieg aukcji i jakiekolwiek sprawy związane z powyższymi postanowieniami podlegają prawu polskiemu. Sopocki Dom Aukcyjny w szczególności zwraca uwagę na przepisy:

1) ustawy z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami (Dz. U. Nr 162 poz. 1568, z późn.zm.) – wywóz określonych obiektów poza granice kraju wymaga zgody odpowiednich władz,
2) ustawy z dnia 21 listopada 1996 r. o muzeach (Dz. U. z 1997 r. Nr 5, poz.24, z późn. zm.) – muzea rejestrowane mają prawo pierwokupu zabytków bezpośrednio na aukcji za kwotę wylicytowaną powiększoną o opłatę aukcyjną,
3) ustawy z dnia 16 listopada 2000 r. o przeciwdziałaniu wprowadzaniu do obrotu finansowego wartości majątkowych pochodzących z nielegalnych lub nieujawnionych źródeł oraz o przeciwdziałaniu finansowaniu terroryzmu (Dz. U. z 2000r. Nr 116, poz.1216 z późn. zm.) – Dom Aukcyjny jest zobowiązany do zbierania danych osobowych nabywców dokonujących transakcji w kwocie powyżej 15 000 euro.

WARUNKI POTWIERDZENIA AUTENTYCZNOŚCI

Przez autentyczność obiektu rozumiemy właściwe podanie autorstwa obiektu i prawidłowe jego datowanie. Sopocki Dom Aukcyjny udziela gwarancji autentyczności obiektów zaprezentowanych w tym katalogu na okres 5 lat od daty sprzedaży przez Sopocki Dom Aukcyjny z poniższymi zastrzeżeniami:

1) Sopocki Dom Aukcyjny udziela gwarancji autentyczności obiektu jedynie bezpośredniemu nabywcy obiektu (konsumentowi). Powyższa gwarancja nie obejmuje:
   a) kolejnych właścicieli obiektu, włączając w to osoby, które nabyły od bezpośredniego nabywcy obiekt odpłatnie, w drodze darowizny lub dziedziczenia;
   b) obiektu, co do którego trwa spór o autorstwo;
   c) obiektu, którego autorstwo jest jedynie domniemane, co w katalogu i na certyfikacie oznaczone jest następującymi zapisami: brak dat życia po imieniu i nazwisku artysty, nazwisko artysty poprzedzone jedynie inicjałem imienia, znak zapytania w nawiasie lub bez nawiasu („?" lub „(?)") po nazwisku artysty, przed lub po imieniu i nazwisku artysty określenia: „przypisywany/e/a", „Attributed" lub skrót „Attrib.";
   d) obiektu powstałego w bliżej lub szerzej rozumianym kręgu oddziaływania stylu danego artysty, co w katalogu i na certyfikacie oznaczone jest użyciem przed lub po imieniu i nazwisku artysty jednego z następujących określeń: „krąg", „szkoła" bądź „naśladowca";
   e) obiektu, którego określenie autorstwa było zgodne z ogólnie przyjętą opinią specjalistów, uczonych i innych ekspertów;
   f) obiektu, w przypadku którego podana w katalogu roczna data powstania różni się od faktycznej o mniej niż 15 lat;
   g) obiektu, w przypadku którego w datowaniu pojawiło się prawidłowe określenie stulecia, natomiast nieprawidłowe określenie części tego stulecia (połowy lub ćwierci);
   h) obiektów z XX w., XIX w. i starszych, w przypadku których faktycznie stwierdzone datowanie różni się w stosunku do podanego w katalogu „na korzyść" obiektu, tj. obiekt okazał się starszy, niż było to podane w opisie;
   i) obiektu, którego opis i datowanie zostały uznane za niedokładne przy użyciu metod naukowych lub testów, które nie były ogólnie przyjęte w czasie wydawania tego katalogu bądź w tamtym czasie były uznawane za nadmiernie kosztowne lub niewykonalne, albo według wszelkiego prawdopodobieństwa mogłyby spowodować uszkodzenia lub utratę wartości obiektu.

ZLECENIE LICYTACJI

AUKCJA DZIEŁ SZTUKI (25)
Sopot, 9 maja (sobota) 2020 r., godz. 17

Szanowni Klienci, zachęcamy do składania pisemnych ofert w celu wzięcia udziału w aukcji. Możliwa jest także licytacja telefoniczna. Prosimy czytelnie wypełnić kartę zlecania i dostarczyć ją (osobiście, pocztą, przesłać faksem: **58 342 44 58** lub e-mailem: **sopot@sda.pl**) do siedziby SDA nie później niż 24 godziny przed rozpoczęciem licytacji. Płatność za wylicytowane prace można uregulować gotówką lub kartą w galerii oraz przelewem: PL73 1240 1242 1111 0000 1587 0894

Imię i nazwisko _____

Dokładny adres _____

Telefon, fax, e-mail _____

NIP (dla firm) _____ **PESEL** _____

Przed przyjęciem zlecenia licytacji pracownik Domu Aukcyjnego ma prawo prosić o podanie pełnych danych osobowych oraz o dokument potwierdzający tożsamość osoby rejestrowanej (dowód osobisty, paszport, prawo jazdy; w przypadku zleceń przesyłanych e-mailem, pocztą lub faksem: w formie kserokopii lub skanu takiego dokumentu).

Proszę o licytację następujących pozycji:

Nr pozycji w katalogu	Autor, tytuł	Maksymalna oferowana kwota lub licytacja telefoniczna

Zlecenie licytacji z limitem
SDA będzie reprezentował w licytacji Nabywcę do podanej kwoty, gwarantując jednocześnie nabycie obiektu za najniższą możliwą kwotę.
Zgadzam się na jedno postąpienie w górę w przypadku wystąpienia innego zlecenia o tej samej wysokości: Tak ☐ *Nie* ☐

Zlecenie telefoniczne
W przypadku zlecenia licytacji telefonicznej prosimy o podanie numeru telefonu aktualnego w czasie aukcji. Pracownicy SDA połączą się z Państwem chwilę przed rozpoczęciem licytacji wybranych obiektów. Dom Aukcyjny nie ponosi odpowiedzialności za brak możliwości wzięcia udziału w licytacji telefonicznej w przypadku problemów z uzyskaniem połączenia z podanym numerem.

Numer Państwa telefonu do licytacji _____

Ja niżej podpisany/a oświadczam, że:
1) zapoznałem/-am się i akceptuję WARUNKI SPRZEDAŻY AUKCYJNEJ i WARUNKI AUTENTYCZNOŚCI Sopockiego Domu Aukcyjnego opublikowane w katalogu aukcyjnym,
2) zobowiązuję się do zrealizowania zawartych transakcji zgodnie z niniejszymi WARUNKAMI, w tym do zapłacenia wylicytowanej kwoty powiększonej o opłatę aukcyjną oraz innych opłat, zgodnie z oznaczeniami w katalogu, w szczególności w przypadkach przewidzianych przepisami ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych, wynagrodzenia z tytułu odsprzedaży oryginalnych egzemplarzy utworu (tzw droite-de-suite) w terminie 14 dni od daty aukcji,
3) wszelkie dane zawarte w niniejszym formularzu są prawdziwe i zgodne z moją najlepszą wiedzą. W przypadku zatajenia lub podania nieprawdziwych danych Sopocki Dom Aukcyjny nie ponosi odpowiedzialności,
4) zapoznałem/-am się z Polityką prywatności obowiązującą w Sopockim Domu Aukcyjnym, w tym z informacjami określającymi w jakim zakresie i celu Sopocki Dom Aukcyjny jest uprawniony do przetwarzania moich danych osobowych, komu mogą być one udostępnione, jaka jest podstawa przetwarzania oraz jakie prawa w związku z tym mi przysługują.

_____ _____
Imię i nazwisko data, podpis

5) wyrażam zgodę na przetwarzanie przez Sopocki Dom Aukcyjny moich danych osobowych w celach marketingowych takich jak otrzymywanie informacji o ofertach i wydarzeniach organizowanych przez Sopocki Dom Aukcyjny, w tym na przesyłanie katalogów wydawanych przez Sopocki Dom Aukcyjny.

_____ _____
Imię i nazwisko data, podpis

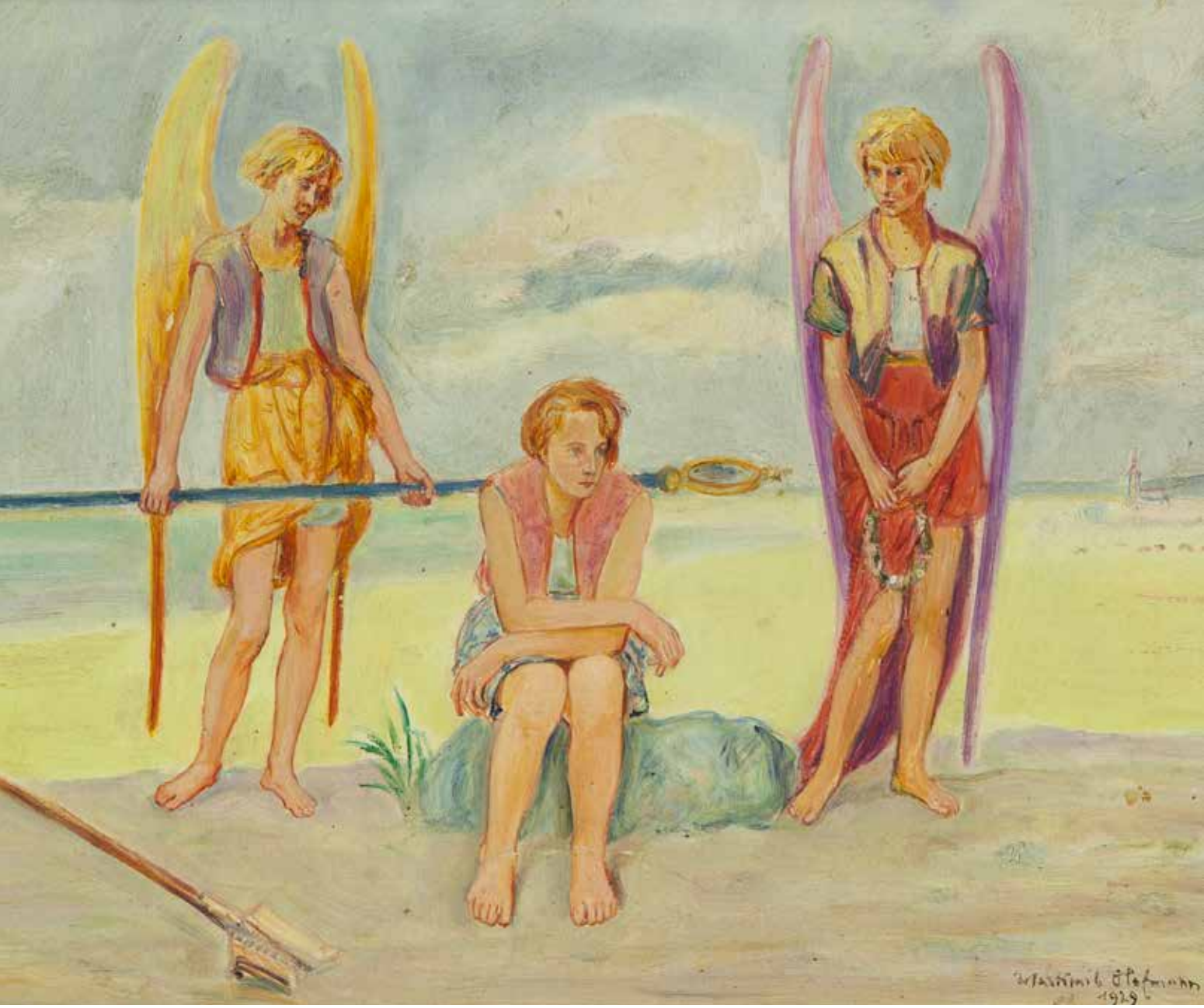

Wlastimil Hofman (1881 Praga – 1970 Szklarska Poręba) *Marzenie i Wiara*, 1929 r.
olej, płyta, 23 × 30,5 cm, 20 × 16 cm × 2 sztuki, sygn. Wlastimil Hofman/1929
tryptyk – widoczna 1 z 3 części

AUKCJA VARIA (35)

20 MAJA 2020

W GALERII SOPOCKIEGO DOMU AUKCYJNEGO

WARSZAWA, UL. NOWY ŚWIAT 54/56

Sopocki Dom Aukcyjny
OD 1990

Radek Szlaga, Riccos or Rokkos
in Marokko, 2007 olej, płótno,
120 × 120 cm (dyptyk 60 × 120 cm)

AUKCJA SZTUKI XXI WIEKU

Sopocki Dom Aukcyjny
OD 1990

19 AUKCJA SZTUKI XXI WIEKU
3 CZERWCA 2020 • GODZ. 19
SOPOCKI DOM AUKCYJNY • GALERIA MODERN

Patera srebrna, XIX w.
srebro 1200 g, wys. 26,5 cm

AUKCJA VARIA (36)

27 CZERWCA 2020

W SIEDZIBIE SOPOCKIEGO DOMU AUKCYJNEGO

SOPOT, UL. BOH. MONTE CASSINO 43

Sopocki Dom Aukcyjny
OD 1990

Maksymilian Novak-Zempliński, *Stellam Caeruleam,* olej, płyta, 120 × 120 cm

SZTUKA FANTASTYCZNA
AUKCJA SZTUKI WSPÓŁCZESNEJ

27 CZERWCA (SOBOTA) 2020

SOPOCKI DOM AUKCYJNY | GALERIA MODERN

SOPOT, UL. BOH. MONTE CASSINO 43

Sopocki Dom Aukcyjny

OD 1990

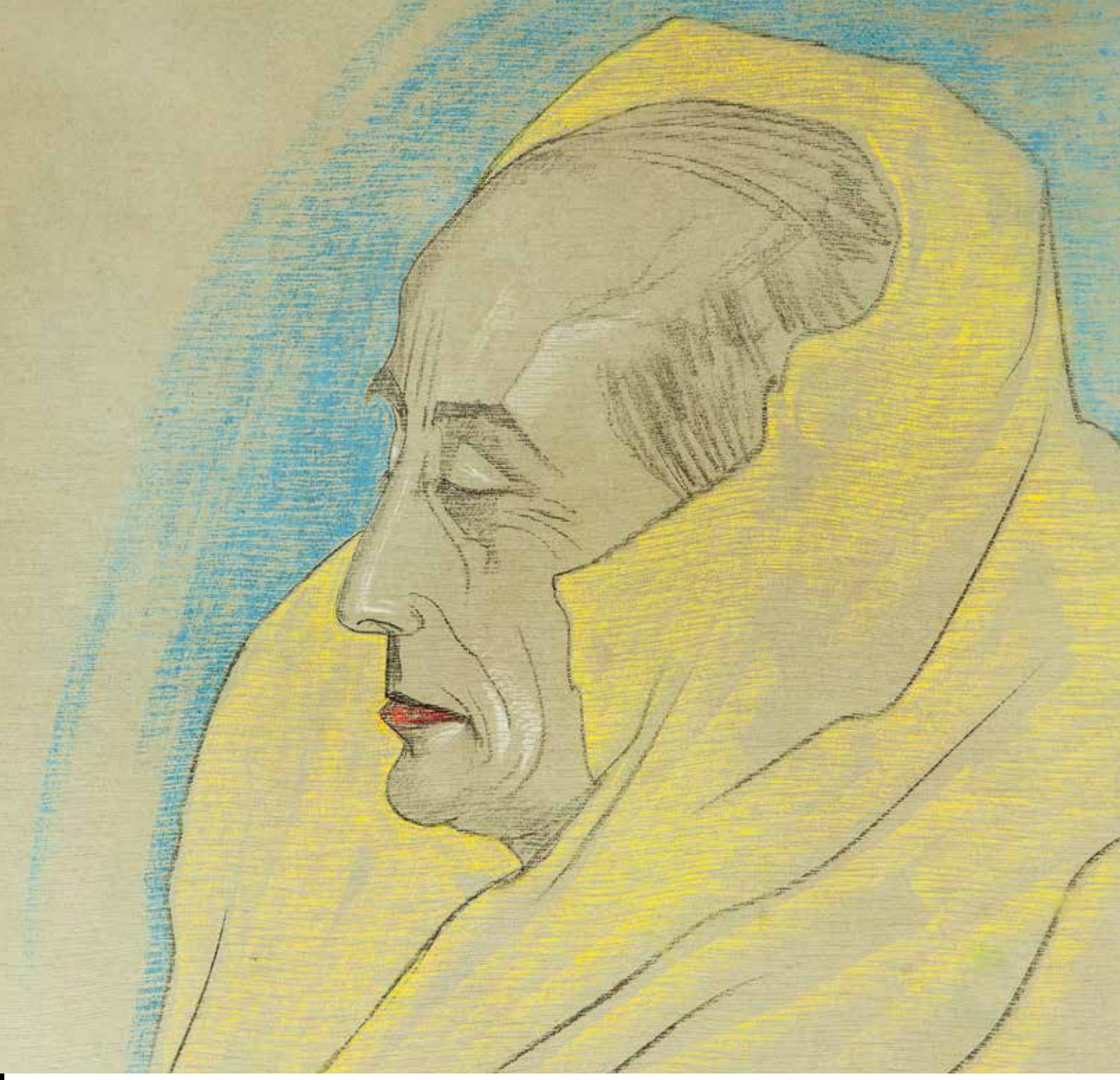

Stanisław Ignacy Witkiewicz, *Portret Edmunda Strążyskiego*, 1930 r.

AUKCJA PRAC NA PAPIERZE

18 LIPCA 2020

W GALERII SOPOCKIEGO DOMU AUKCYJNEGO

GDAŃSK, UL. DŁUGA 2/3

Sopocki Dom Aukcyjny

OD 1990

NORD

Czas na **dobre buty**

NORD

Czas na **dobre buty**

Indeks artystów

ABERDAM ALFRED	31
ADLER JANKIEL	24
ALBINOWSKA-MINKIEWICZOWA ZOFIA	71
BERGMAN STANISŁAW WOJCIECH	58
BERLEWI HENRYK	27
BLOND MAURICE	29
BORYSOWSKI STANISŁAW	91
BRODOWSKI JÓZEF STARSZY	56, 57
CURRY ROBERT F.	92
CYANKIEWICZ ZDZISŁAW	28
CYBIS JAN	98
CZAJKOWSKI STANISŁAW	85
DILL LUDWIG	93, 94
EIBISCH EUGENIUSZ	39, 40
ELESZKIEWICZ STANISŁAW	17
EPSTEIN HENRYK	18, 19, 23
ERB ERNO	83, 86
FILIPKIEWICZ MIECZYSŁAW	77
GRAF GERHARD	89
GRUNSWEIGH NATHAN	32
HAYDEN HENRYK	16, 22, 33, 34, 35
HOFMAN WLASTIMIL	6, 7, 8, 9, 10
KANELBA RAJMUND	21
KARPIŃSKI ALFONS	70, 72, 73
KARSZNIEWICZ JERZY	67
KISLING MOJŻESZ	11
KLEIJN JOHANNES LODEVIJK	53
KOSSAK JERZY	41, 42, 44, 48, 49
KOSSAK WOJCIECH	43, 45, 46, 47
KOTOWSKI JAN ERAZM	52
KOTSIS ALEKSANDER	55
KRAMSZTYK ROMAN	1, 2
KRÉMEGNE PINCHUS	25
KRZYŻANOWSKI KONRAD	69
KUNA HENRYK	84
KUŚMIDROWICZ JAN	88
MAKOWSKI TADEUSZ	14
MOKWA MARIAN	96, 97
MROCZKOWSKI ALEKSANDER	66
MUTER MELA	12, 13
NAKIELSKI TEODOR	59
NIESIOŁOWSKI TYMON	15
PIOTROWSKI ANTONI	63, 65
PRESSMANE JOSEPH	36, 37
PRONASZKO ZBIGNIEW	76
ROSSOWSKI WŁADYSŁAW	61
RYCHTER-JANOWSKA BRONISŁAWA	78, 79
SERAFIN WŁADYSŁAW	90
STROYNOWSKI LEONARD	64
SUCHANEK ANTONI	95
SZCZYGLIŃSKI HENRYK	80, 81
TERLIKOWSKI WŁODZIMIERZ	20
THOMASSIN DÉSIRÉ	54
TRUSZ IWAN	62
UZIEMBŁO HENRYK	82
VENNE ADOLF VAN DER	60
WANKIE WŁADYSŁAW	5
WASILEWSKI CZESŁAW (IGNACY ZYGMUNTOWICZ)	50, 51
WEINGART JOACHIM	30
WEISS WOJCIECH	38, 74, 75
WINIARZ JERZY	26
ZAK EUGENIUSZ	3,4
ZIOMEK TEODOR	87
ŻARNECKI STANISŁAW	68

I okładka, poz. 3 - Eugeniusz Zak, *Rybak*, 1914 r.
II okładka, poz. 12 - Mela Muter, *Dziewczątko*
III okładka, poz. 1 – Roma Kramsztyk, *Akt kobiecy*
IV okładka, poz. 11 – Mojżesz Kisling, *Patera z owocami*

redakcja i opracowanie katalogu: Jarosław Barton, Kamila Derra, Małgorzata Kudelska, Anna Masztalerz-Gajda

zdjęcia: Jarosław Nienartowicz

opracowanie graficzne: Jędrzej Łoś, Activa Studio

druk: ArtDruk Zakład Poligraficzny, Kobyłka

SOPOCKI DOM AUKCYJNY W POLSCE:

SOPOT
GALERIA
SZTUKI DAWNEJ
ul. Boh. Monte Cassino 43
81-768 Sopot
tel. 58 550 16 05
sopot@sda.pl

SOPOT
GALERIA
MODERN
ul. Boh. Monte Cassino 43
81-768 Sopot
tel. 58 551 22 89
modern@sda.pl

GALERIA
GDAŃSK
ul. Długa 2/3
80-827 Gdańsk
tel. 58 301 05 54
gdansk@sda.pl

GALERIA
WARSZAWA
ul. Nowy Świat 54/56
00-363 Warszawa
tel. 22 828 96 98
warszawa@sda.pl

GALERIA
KRAKÓW
ul. Rynek Główny 43,
31-013 Kraków
tel. 12 429 12 17
krakow@sda.pl

GALERIA
BYDGOSZCZ
ul. Jagiellońska 47,
85-097 Bydgoszcz
tel. 602 593 826
bydgoszcz@sda.pl

Sopocki Dom Aukcyjny

OD 1990

AUKCJA DZIEŁ SZTUKI 1/2020

ISBN 978-83-66507-16-6

CENA: 30 zł (z 5% VAT)